

DIE ERNÄHRUNGSWIRTSCHAFT



GOSPODARKA WYŻYWIENIA



Mitteilungsblatt der Zentralkammer für die Gesamtwirtschaft im G. G. Hauptgruppe Ernährung und Landwirtschaft
Wiadomości Centralnej Izby dla Ogólnej Gospodarki w G. G. Główny Oddział Wyżywienia i Rolnictwa

Bezugspreis monatlich Zl. 3.10 zuzügl. Trägerlohn bzw. Postzustellgebühren. Erscheint jeweils zum 5. und 20. eines Monats. Bei höherer Gewalt oder sonstigen Einwirkungen besteht für den Verlag keine Verpflichtung für eine Ersatzlieferung. Prenumerata monatlich zl 3.10 plus opłata za dostawę wzgl. za przesyłkę pocztową. Ukazuje się 5 i 20 każdego miesiąca. W wypadku wyższej siły czy innych wpływów wydawnictwo nie ma obowiązku dawać odszkodowania.

Anzeigenbedingungen: 1 mm hohe und 22 mm breite Zeile 50 gr. Grundschrift Nonpareille, Textspalte 1 mm Höhe und 94 mm Spaltenbreite Zl. 4.—. Erm. Grundpreise II. Preisliste Nr. 1. Briefanschr.: Agrarverlag, Krakau, Nürnbergstr. 5a. Warunki ogłoszeń: wiersz 1 mm wys. i 22 szer. 50 gr. Pismo podstawowe Nonpareille, szpaltła lektłowa 1 mm wys. i 94 szer. zł 4.—. Zniżone ceny ogłoszeń w Cenniku Nr. 1. Adres: Wydaw. Rolnicze, Krakau, Nürnbergstr. 5a.

Nr. 3

5. 2. 1942

Jahrgang - Rok II

Kann England ausgehungert werden? Czy Anglia może być wygłodzona?

Die in außerordentlich hohem Grade auf die Einfuhr von Nahrungsmitteln angewiesene englische Insel befindet sich in diesem Kriege in einer ganz besonderen Lage, die von dem Hauptschriftleiter des Agrarverlages, Dr. E. Lorz, in der Deutschen Volkshochschule Krakau gehaltenen aufschlußreichen Vortrage „Kann England ausgehungert werden?“ an Hand zahlreicher graphischer und statistischer Darstellungen in streng sachlicher Weise behandelt und vorweg bejaht wurde.

England, so führte der Redner aus, mußte seinen besonders auf die sogenannten „konzentrierten“, d. h. hochwertigen Nahrungsmittel gestützten hohen Lebensstandard seit Kriegsbeginn stärker herabdrücken als Deutschland, dessen gleichfalls hoher Lebensstandard jedoch mehr bei den sogenannten „voluminösen“ Lebensmitteln liegt. England betreibt eine extensive Weidewirtschaft, Deutschland dagegen eine intensive Ackerwirtschaft. Nur 3% der Bevölkerung Englands sind in der Landwirtschaft tätig, in Deutschland dagegen 22%.

Schon im Frieden bezog England zwei Drittel seiner Lebensmittel auf dem ihm jetzt verschlossenen Wasserwege aus den damals „englandhörigen“ Staaten wie Holland, Dänemark, den beiden Hauptlieferanten der besten Gaben für den englischen Frühstückstisch, Schweden, den Baltischen Staaten sowie aus Polen und von den restlichen Nahrungsmitteln ebenfalls zwei Drittel aus seinen Kolonien und Dominien, sowie aus Mittel- und Südamerika, den USA und dem Fernen Osten. Mit seiner Minderheit von Menschen, die nur 2,2% der ganzen Menschheit ausmachen, nahm England nicht weniger als 31% der gesamten Lebensmittelausfuhr der Welt auf.

Der Redner bezeichnete dann die England gegenwärtig zur Verfügung stehende Handelschiffstonnage, wie sie sich aus den Versenkungen und sonstigen Kriegsauswirkungen auf der einen und dem Diebstahl zahlreicher Schiffe anderer Länder (Holland, Norwegen, Griechenland, Dänemark, Belgien und Frankreich) auf der anderen Seite ergibt und nannte die nicht viel niedrigere Tonnage, mit der die tatsächliche Aushungerung Englands beginnt.

Nachdem sich nun durch den Kriegseintritt Japans und seine Folgen die Lage zum Nachteil Englands verändert

Wyjątkowemu położeniu, w jakim znalazła się w obecnej wojnie zależna wogóle w nadzwyczaj wysokim stopniu od przywozu środków żywności wyspa angielska, poświęcony był nader pouczający odczyt p. t. „Czy Anglia może być wygłodzona?“, wygłoszony przez naczelnego redaktora „Wydawnictwa Rolniczego“ Dr. F. Lorz'a w sali Niemieckiego Instytutu Oświaty Ludowej w Krakowie. Pytanie to, rozważane w ramach ścisłego rzeczowego rozumowania, opartego na całym szeregu wykresów graficznych i statystycznych, przesądzone zostało przez prelegenta w duchu potwierdzającym.

Anglia — wywoził prelegent — zmuszona była już od początku tej wojny swą wysoką, w szczególności dużej mierze na konsumpcji t. zw. „skoncentrowanych“ (treściwych), a więc wysokowartościowych środków żywności opartą stopę życiową, ograniczyć w znacznie większym stopniu, niż to uczyniły Niemcy, których niemniej wysoka stopa życiowa opiera się jednak w głównej mierze raczej na t. zw. „objętościowych“ środkach żywności. Pozostaje to w bezpośrednim związku z tym, że Anglia uprawia przede wszystkim ekstensywną gospodarkę pastewną, podczas gdy w Niemczech punkt ciężkości leży w intensywniej gospodarce rolnej. Tak np. ludność Anglii zaledwie w 3% trudni się rolnictwem, podczas gdy w Niemczech udział ten wynosi 22%.

W okresie pokoju Anglia sprowadzała dwie trzecie swego łącznego zapotrzebowania środków żywności zamkniętą dziś dla niej drogą wodną z posłusznych wówczas angielskim rozkazom państw Europy, jak Holandia i Dania — dwaj główni dostawcy najbardziej wyborowych produktów na stół angielski — a dalej Szwecja, państwa Bałtyckie, oraz Polska; pozostała zaś część ogólnej konsumpcji środków żywności pokrywała Anglia również w dwóch trzecich przywozem ze swych kolonii i dominiów oraz z Środkowej i Południowej Ameryki, ze Stanów Zjednoczonych i z Dalekiego Wschodu. Mając ludność stanowiącą tak znikomy ułamek ludzkości jak zaledwie 2,2%, odbierała Anglia niemniej jak 31% całego światowego wywozu środków żywności.

Prelegent scharakteryzował następnie pod względem ilościowym łączny tonaż floty handlowej, którym Anglia w obecnej chwili rozporządza, biorąc przy

hat, ist diese Tonnage praktisch bereits erreicht. Amerika kann nicht mehr helfen und weitere Schiffe können nicht mehr hinzukommen. England kann also ausgehungert werden.

Bücher über alle Gebiete der Ernährungswirtschaft

liefert schnellstens der

AGRARVERLAG Krakau
Nürnbergstraße 5 a

Japan und Deutschland aber können den Krieg ernährungswirtschaftlich durchhalten. — Deutschland deckt in Friedenszeiten 83% seines Nahrungsmittelbedarfes durch seine eigene Erzeugung (England nur 25%), es hat gleich bei Kriegsbeginn rationiert und besitzt im Osten und Südosten Europas durch die Anwendung rationeller Methoden (Kunstdünger, Saatgut, Maschinen) noch bedeutende Möglichkeiten der Steigerung der landwirtschaftlichen Erzeugung.

Eine noch schärfere Abriegelung der Insel und weitere Versenkungen sind die Mittel, die zu der in dem Thema des Vortrages angedeuteten Wirkung führen.

tym pod uwagę z jednej strony sumę strat poniesionych dotychczas skutkiem zatapiania statków i innych wypadków wojennych, z drugiej zaś strony znaczną ilość statków ukradzionych innym państwom, jak np. Holandii, Norwegii, Grecji, Danii, Belgii i Francji, — i wykazywał, że dzisiejszy tonaż angielski jest już nie o wiele wyższy od tej minimalnej granicy, poniżej której zaczyna się już efektywne wygłodzenie Anglii.

Od chwili kiedy położenie to, wskutek przystąpienia Japonii do wojny i wszystkich następstw, jakie fakt ten za sobą pociągnie, zmieniło się jeszcze bardziej na niekorzyść Anglii, tę minimalną granicę tonażu należy uważać praktycznie za już osiągniętą. Przy tym ani Ameryka nie może już dłużej udzielać pomocy, ani też nie można spodziewać się powiększenia tonażu drogą przybytku jakichkolwiek dalszych jeszcze statków.

Natomiast dla Japonii i Niemiec przetrwanie wojny pod względem gospodarczo-żywnościowym nie przedstawia trudności. W szczególności Niemcy pokrywały już w okresie pokoju 83% swego ogólnego zapotrzebowania środków żywności własną produkcją (Anglia tylko 25%), poza tym wprowadziły one już od samego początku wojny system racjonowania żywności, a wreszcie posiadają jeszcze duże możliwości podniesienia produkcji rolnej w krajach wschodniej i południowo-wschodniej Europy przez zastosowanie racjonalnych metod uprawy (sztuczne nawozy, materiał siewny, maszyny rolnicze).

Jeszcze ściślejsze odcięcie wyspy angielskiej od wszelkiego dowozu żywności i dalsze zatapianie statków — oto środki, które muszą doprowadzić do efektu wymienionego w tytule odczytu.

Vorratshaltung von Eiern einst und jetzt Przechowywanie jaj dawniej a dziś

Im Reich wird in der Zeit der Eierschwemme der anfallende Eierüberschuß in den Kühllhäusern eingelagert, um den Bedarf der Bevölkerung in den Wintermonaten zu decken. Eier bester Qualität werden für die Einlagerung verwendet, sodaß von dem Verbraucher kaum ein Unterschied zwischen Frischeiern und Kühllauseiern empfunden wird. Wie sah es in der ehemaligen Republik Polen, dem einst drittgrößten Eierausfuhrland Europas, mit der Versorgung der Stadtbevölkerung im Winter aus?

Die Vorratshaltung von Eiern im ehem. Polen

Eine staatlich geregelte Vorratshaltung bestand überhaupt nicht. Es gab nur drei Kühllhäuser, von denen das in Warschau vorwiegend der Frischhaltung anderer Lebensmittel diente; das Kühllhaus von Kielce fiel wegen seiner geringen Aufnahmefähigkeit von nur 6 Millionen Eiern nicht ins Gewicht, und die in Gotenhafen von den Amerikanern erbaute moderne Anlage schied für die polnische Ernährungswirtschaft aus, weil dort nur Exporteier für Übersee — insbesondere für England — eingelagert wurden. Die polnische Stadtbevölkerung, soweit sie sich nicht in kleinen Mengen durch private Selbsteinlagerung in Wasserglas, Holzasche, Getreide usw. für den Winter versorgte, war also fast ausschließlich auf Kalk Eier angewiesen, die von jüdischen Händlern oft unter Außerachtlassung jeglicher Hygiene und Sauberkeit in Kalkbecken konserviert wurden.

Bekanntlich lag die Eierwirtschaft in der ehemaligen Republik Polen überwiegend in den Händen der Juden, die dieses Geschäft in der ihnen eigenen Art durchführten.

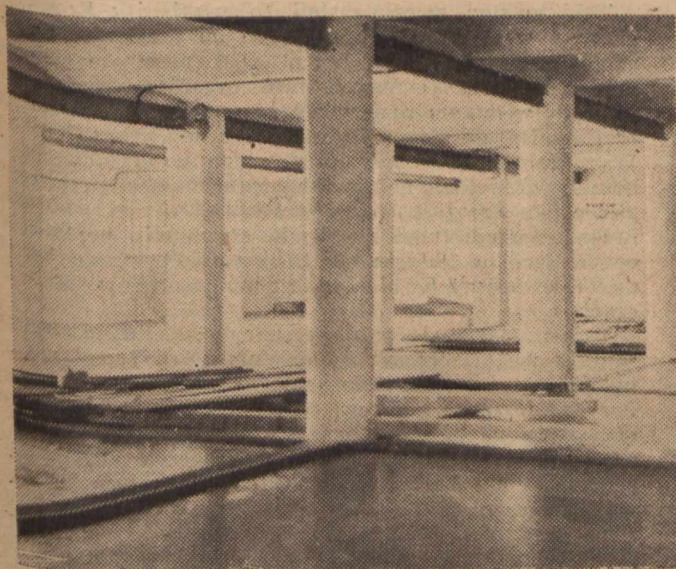
W Rzeszy, z corocznym nadejściem okresu wzmożonej produkcji jaj, nadwyżkę przekraczającą bieżące zapotrzebowanie składa się na przechowanie w chłodniach, aby zabezpieczyć w ten sposób zaspokojenie potrzeb ludności na okres miesięcy zimowych. Do magazynowania wybierane są przy tym jaja najwyższej jakości, dzięki czemu spożywca nie odczuwa niemal żadnej różnicy pomiędzy jajami świeżymi a chłodzonymi. Jak w porównaniu z tym wyglądała sprawa zimowego zaopatrzenia w jaja ludności miejskiej w byłej Rzeczypospolitej Polskiej, niegdyś trzecim z rzędu krajem wywozu jaj w Europie?

Magazynowanie jaj w b. Polsce

Nadzoru państwowego nad przechowaniem jaj nie było tu zupełnie. Na obszarze całego kraju istniały tylko trzy wielkie chłodnie. Chłodnia warszawska przeznaczona była w głównej mierze do utrzymywania w świeżości innych środków żywności; chłodnia w Kielcach posiadała nader ograniczone znaczenie z uwagi na swą niewielką pojemność, mieszczącą zaledwie 6 milionów sztuk jaj; nowoczesne zaś urządzenia chłodnicze, wybudowane przez Amerykanów w Gdyni nie wchodziły zupełnie w rachubę dla polskiej gospodarki żywienia, służyły bowiem wyłącznie do magazynowania jaj przeznaczonych do wywozu zamorskiego — w szczególności do Anglii. Ludność miast polskich — pomijając nieliczne stosunkowo gospodarstwa, które samodzielnie dbały o zaopatrzenie się w zapas jaj na zimę, magazynując je w niewielkich ilościach i domowymi środkami (jak szkło wodne, popiół drzewny, zboże itp.) — zdana była przeto prawie wyłącznie na jaja konserwowane w wapnie czyli t. zw. wapniaki, których konserwację w zbiorni-

Maßgebend war allein der Profit bei möglichst geringem Aufwand. In der Zeit der Eierschwemme wurden die Eier von den großen jüdischen Eierhändlern unter rücksichtsloser Preisdrückerei zusammengekauft, aussortiert und fast nur die minderwertige Ware in Kalkbecken eingelagert. Nicht unerhebliche Eiermengen wurden auch noch in den Kleinstädten und größeren Dörfern von den örtlichen Juden eingekalkt.

Die Anlage der Kalkbecken, wie der ganze Konservierungsbetrieb überhaupt, entsprachen durchweg



Kalkbecken

Zbiorniki wapienne

in keiner Weise auch nur den geringsten hygienischen Anforderungen. Wo zufällig ein Kellerraum frei war oder irgendein dumpfes Loch ohne Lüftungsmöglichkeit, mitunter mit einem Zugang von der Stube aus und über Leitern, dahinein hatte man die Kalkbecken gebaut. Gewöhnlich verfügten die Juden über zwei bis drei Kalkbecken, in denen sie etwa 5.000—8.000 Stück je Becken einlagerten.

Um die Zusammensetzung der Konservierungsflüssigkeit wurde in echt jüdischer Manier ein großes Geheimnis gewoben.

Beinahe jeder Kalkbeckenbesitzer hatte angeblich sein eigenes, seit Generationen in der Familie vererbtes Rezept. Angeblich, denn in Wirklichkeit ließen sich alle diese Mixturen auf den gleichen Nenner bringen. Man darf sich nicht wundern, wenn die Kalkeier durch die Verwendung minderwertiger und verschmutzter Ware und bei einem so unsauberen und unhygienischen Konservierungsbetrieb in keinem guten Ruf standen und von der polnischen Hausfrau nur ungern verwendet wurden.

Die Verteilung der Konservierungsstellen im Lande war eine ganz willkürliche und richtete sich in keiner Weise nach den örtlichen Bedürfnissen. So ergab es sich vielfach, daß bei stärkerer Nachfrage im Winter, beispielweise um die Weihnachtszeit herum, in manchen Orten ein Mangel eintrat, weil infolge der Kälte eine Verschickung der Ware nicht möglich war, während an anderen Stellen Kalkeier im Überfluß angeboten wurden. Alles nur, weil dieser oder jener Eierjude aus irgendeinen persönlichen Gründen seine Kalkbecken nur teilweise oder überhaupt nicht gefüllt hatte.

Die Eierwirtschaft im Generalgouvernement.

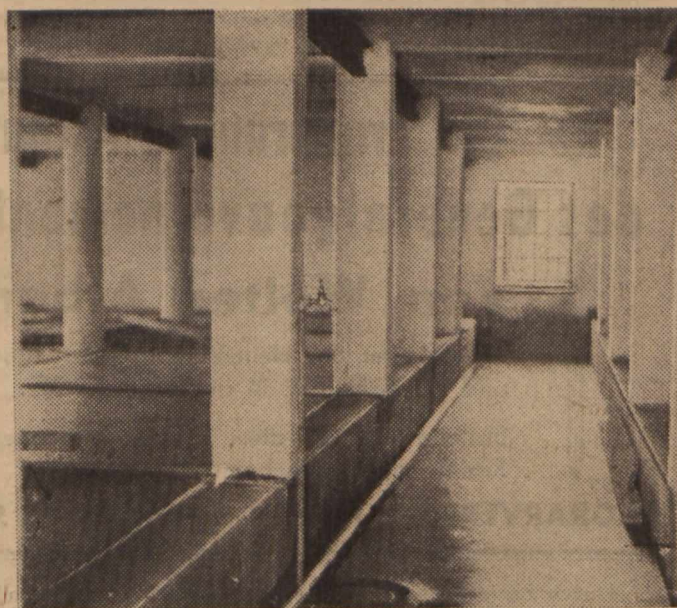
Diese Zustände fanden die Fachleute aus dem Reich vor, als sie mit dem Aufbau der Eierwirtschaft im Generalgouvernement betraut wurden. Eine umfassende Organisation, die gegebenenfalls als Basis für den Aufbau nach

kach wapiennych, t. zw. wapiówkach, najczęściej z pominięciem wszelkich wymogów higieny i czystości, trudnili się z reguły żydowscy handlarze jaj.

Gospodarka jajami w byłej Rzeczypospolitej Polskiej spoczywała bowiem, jak wiadomo, w przeważnej mierze w rękach żydów, którzy interes ten uprawiali w właściwy sobie sposób. Zasadą wyłącznie miarodajną był dla nich możliwie najwyższy zysk przy możliwie najniższych kosztach. W okresie największego nasilenia produkcji jaj wielu żydowscy handlarze wykupywali jaja, oczywiście po cenach z całą bezwzględnością sztucznie obniżonych, po czym sortowali je w ten sposób, że do przechowania w wapiówkach przeznaczony był prawie wyłącznie towar gorszej jakości. Poza tymi wielkimi handlarzami, konserwowaniem jaj w wapie trudnili się również miejscowi handlarze żydowscy w mniejszych miastach i większych wsiach, przez których ręce przechodziły także pokaźne ilości jaj.

Urządzenie wapiówek, jak i cały wogóle sposób konserwowania jaj, nie odpowiadały na ogół w żadnym kierunku najelementarniejszym nawet wymogom higieny. Gdzie była przypadkowo jakaś niezajęta piwnica albo byle jaka inna ciemna dziura bez możności przewietrzania, często nawet z dostępem wprost z izby mieszkalnej, nierzadko po drabinie, tam zakładano wapiówki. Takich wapiówek mieli żydzi zazwyczaj po dwie lub trzy, w których przechowywali po 5.000—8.000 sztuk jaj na wapiówkę.

Skład płynu konserwującego trzymany był oczywiście na sposób prawdziwie żydowski w najściślejszej tajemnicy. Prawie każdy posiadacz wapiówki miał rzekomo swoją własną, przez całe pokolenia w rodzinie dziedziczoną receptę. Ale tylko rzekomo, w rzeczywistości ho-



Neuzeitliches Kühlhaus

Nowoczesna chłodnia

wiem wszystkie te mikstury dawały się z największą łatwością sprowadzić do wspólnego mianownika. Nie można też bynajmniej dziwić się, że jaja przechowywane w wapie, zarówno z uwagi na niską jakość i brudny wygląd towaru, jak na nieczysty i niehygieniczny sposób konserwowania, nie cieszyły się dobrą opinią i przez polską gospodynię niechętnie tylko były używane.

Rozmieszczenie przedsiębiorstw konserwujących na obszarze całego kraju było najzupełniej dowolne i nie pozostawało w żadnym stosunku do miejscowych potrzeb. Tak np. zdarzało się niejednokrotnie, że w okresie wzmożonego popytu na jaja w zimie, szczególnie

deutschem Muster hätte dienen können, gab es nicht. Alle vorausgegangenen Versuche, die jüdische Monopolstellung durch Einschalten arischer Genossenschaften zu durchbrechen, waren bisher an dem Widerstand der Juden und infolge der liberalistischen Einstellung der damaligen Wirtschaftsführung gescheitert.

Die „Społem“-Genossenschaft, die einzige Ihrer Art, hatte daher keine große Bedeutung erlangen können. Als arischer Aufkaufsapparat wurde sie selbstverständlich sofort eingeschaltet und mit der Entfernung der Juden aus der Eierwirtschaft begonnen. Das war nicht ganz einfach; denn einmal war der Glaube an die Unentbehrlichkeit der Juden in der Eierwirtschaft und insbesondere in der Konservierung nicht nur in der Bevölkerung, sondern auch unter den wenigen polnischen Eierhändlern stark verbreitet. Zum anderen fehlte es zuerst an geeigneten nichtjüdischen Kräften.

Durch Heranziehung und kursusmäßige Schulung von Polen gelang es aber, die Juden, die im Jahre 1940 noch zu 80 v. H. in der Eierwirtschaft vertreten waren, zu ersetzen und im Jahre 1941 bereits gänzlich auszuschalten. Eine leistungsfähige, über das ganze Generalgouvernement zweckmäßig verteilte Organisation ist an die Stelle jüdischer Aufkäufer getreten und eine weitgehende Erfassung des Eieranfalls sichergestellt.

Weiter wurde schnellstens mit dem Bau gesunder Kalkbecken und der Einrichtung von Kennzeichnungsstellen begonnen. Das Fassungsvermögen des Kühlhauses in Warschau konnte durch Anbau verdoppelt werden und die Erstellung weiterer Kühlhäuser ist vorbereitet. Für die ständige Überwachung der gesamten Eierkonservierungsanlagen im Generalgouvernement hat der Hauptverband der Eier- und Geflügelwirtschaft einen Sachverständigen eingesetzt, so daß eine hygienisch einwandfreie Durchführung dieses Zweiges der Ernährungswirtschaft gewährleistet ist.

Die Ernährungswirtschaft des Generalgouvernements von Walter Albert

stellv. Leiter der Hauptabteilung Ernährung
und Landwirtschaft in der Reg. d. GG.

Bestelle auch Du diese soeben erschienene
Schrift noch heute beim

AGRARVERLAG, Krakau, Nürnbergstr. 5a

Durch Einlagerung von Eiern nur bester Qualität ist das Kalkei für den Winter vollwertig an die Stelle des Frischeis getreten und kann im Haushalt für jeden Zweck verwendet werden. Einer Verknappung durch Transportschwierigkeiten bei Frostgefahr wird durch die Anlage von Kalkbecken bis in die kleinsten Orte vorgebeugt werden.

Mit der Eingliederung des Distrikts Galizien in das Generalgouvernement wird sich für die Zukunft der Anfall von Eiern wesentlich erhöhen; brachte doch dieses Gebiet allein 75 v. H. der gesamten Eierproduktion in der Republik Polen auf. Für die Aufnahme dieses Mehrkommens an Eiern sind seitens des Referenten für die Eier- und Geflügelwirtschaft bei der Regierung und seiner Mitarbeiter vorsorgliche Maßnahmen getroffen worden und weitere zielbewußte Planungen liegen bereits vor.

w porze Bożego Narodzenia, w niektórych miejscowościach dawał się odczuwać brak jaj ze względu na niemożność przesyłania ich podczas mrozów, gdy jednocześnie w innych miejscach zaznaczał się nadmiar podaży wapniaków. Wszystko to dlatego tylko, że ten lub ów jajceżydowski z jakichkolwiek osobistych powodów napełnił swą wapniówkę jajami w niewystarczającej ilości lub zupełnie zaniedbał to uczynić.

Gospodarka jajami w Generalnym Gubernatorstwie

Taki to stan rzeczy zastali tu przybyli z Rzeszy chowcy, w chwili kiedy polecono im przystąpić do zorganizowania gospodarki jajami w Generalnym Gubernatorstwie. Jakichś ogólnych ram organizacyjnych, które mogłyby w danym razie posłużyć za podstawę dla organizacji opartej na wzorach niemieckich, nie było tu zupełnie. Wszelkie przedsięwzięcie przed wojną wysiłki dla przełamania żydowskich monopolowych wpływów przez zastąpienie ich aryjskimi spółdzielniami przostało bez skutku nie tylko z powodu stawianego przez żydów oporu, lecz także wskutek liberalistycznej polityki ówczesnych kierowniczych czynników gospodarczych.

Tym tłumaczy się, że nawet tak duża i jedyna w swoim rodzaju organizacja jak Spółdzielnia „Społem“ nie została sobie na tym polu jakiegось większego znaczenia. Przy wnoszeniu podstaw nowej organizacji została oczywiście użyta niezwłocznie jako aryjski aparat skupcu, przy którego pomocy rozpoczęta została akcja oczyszczania z żydów handlu jajami. Nie była to bynajmniej rzecz prosta; z jednej bowiem strony wiara w nie zastąpioną niczym niezbędność żydów w tej gospodarce a w szczególności w sztuce konserwowania jaj, była z dawną silnie zakorzeniona nie tylko w szerokich kręgach ludności, ale i wśród nielicznych kupców polskich; z drugiej zaś strony brakło zrazu w tej dziedzinie handlu fachowych sił nieżydowskich.

Pomimo tych trudności powiodło się pociągnąć do tej pracy i drogą urządzania kursów fachowych wyszkolić zawodowo potrzebną ilość Polaków; w ten sposób żydzi, którzy w roku 1940 reprezentowali jeszcze 80% personelu zatrudnionego w gospodarce jajami, zostali już w ciągu roku 1941 z gospodarki tej całkowicie usunięci. Miejsce kupców żydowskich zajęła nowa, na całym obszarze Generalnego Gubernatorstwa celowo rozmieszczona organizacja, która zapewniła skuteczną i na szeroką skalę zakrojone ujęcie produkcji jaj.

Jednocześnie rozpoczęto w pośpiesznym tempie budowę higienicznych wapniówek oraz zakładania stacji znakowania jaj. Pojemność chłodni istniejącej w Warszawie zdołano przez odpowiednią rozbudowę podwoić, a jednocześnie przygotowano uruchomienie nowych chłodni. Z uwagi na to Związek Naczelny gospodarstwa jajami i drobiem ustanowił fachowego rzeczoznawcę dla wykonywania stałego nadzoru nad wszystkimi zakładami konserwacji jaj w Generalnym Gubernatorstwie, stwarzając przez to rękojmię zachowania wszelkich wymogów higieny w tej gałęzi gospodarki.

Do konserwowania przeznaczają się odtąd tylko jaja najwyższej jakości, dzięki czemu wapniaki stają się dzisiaj w porze zimowej artykuł pełnowartościowy i nieustępujący jajom świeżym w żadnym stosowanym w gospodarstwie użytku. Miejscowe braki w waru, występujące w porze mrozów w związku z trudnościami transportowymi, usunięte będą przez rozgałęzienie sieci zakładanych wapniówek aż do najmniejszych miejscowości.

W związku z przyłączeniem Okręgu Galicji do Generalnego Gubernatorstwa przewidywany jest w przyszłości znaczny wzrost produkcji jaj, zważywszy, że z obszaru tego pochodziło dawniej 75% całej produkcji jaj Rzeszy i czepospolitej Polskiej. W celu objęcia napływu poczyniono już odpowiednie przeprowadzające kroki i przygotowania

Die ERNÄH
Die
Was laud
Sofort n
durch die
verwaltung
der besetzt
Oktober
die Vora
Reginn des
Erzeuger er
sollt nach
mußte dah
schaften n
dern stel
blieben für
gestellt we
den Gebiet
Reich geh
die Vorrät
Im Nov
errichtet,
Warschau
anbaug
Generalgo
Generalgo
mehr das
rate vor
gen und
gedrosche
werden ko
des Ge
Das Re
Menge
neralgouv
Grund sp
Ernte 194
Infolge
arbeiten
und die
brachl
vorhat
Die
Das Wi
wirtscha
neue Er
mußten,
wieder i
sch nit
Drusche
6,5 dz j
Mittle
lichen P
erschöp
lieferun
den Eig
Krieg
Besti
Getre
nahmen
sowie d
mußte.
Die
den C
besond

Die Getreidewirtschaft im Generalgouvernement

Gospodarka wyżywienia w GG

von Hermann Kraher, Referent in der Regierung des Generalgouvernements

Was laud die Leitung der Getreidewirtschaft im GG vor?

Sofort nach Besetzung der früheren Republik Polen durch die deutschen Truppen begann der Chef der Zivilverwaltung (C. d. Z.) mit den Arbeiten, die zur Versorgung der besetzten polnischen Gebiete notwendig waren. Im Oktober 1939 wurden zunächst vom Wartheland aus die Vorarbeiten für die Versorgung eingeleitet. Vor Beginn des Krieges war in Polen eine Anweisung an die Erzeuger ergangen, das Getreide aus der Ernte 1939/40 nicht sofort nach der Ernte auszudreschen. Das gesamte Getreide mußte daher, soweit die Scheunen der Bauernwirtschaften nicht ausreichten, im Diemen auf den Feldern stehen bleiben. Fast 90% dieser Reserven blieben für die Versorgung erhalten. Es konnte festgestellt werden, daß der größte Teil der Diemen sich in den Gebieten befand, die vor 20 Jahren zum deutschen Reich gehörten, wogegen sich über diese Grenzen hinaus die Vorräte bedeutend verringerten.

Im November 1939 wurde das Generalgouvernement errichtet, das die Distrikte Krakau, Lublin, Radom und Warschau umfaßt, so daß das Hauptgetreideanbaugesbiet außerhalb der Grenzen des Generalgouvernements blieb. Bei der Neuerrichtung des Generalgouvernements wurden in den Gebieten, die nunmehr das Generalgouvernement bilden, nur geringe Vorräte vorgefunden. Die wenigen vergrabenen Getreidemengen und sonstigen übrig gebliebenen Diemen, die sofort gedroschen und der Bevölkerung zur Verfügung gestellt werden konnten, hätten für die Versorgung des Generalgouvernements nicht ausgereicht. Das Reich stellte in dieser Zeit eine größere Menge Brotgetreide für die Versorgung des Generalgouvernements zur Verfügung, mit der es gelang, auf Grund sparsamster Bewirtschaftung den Anschluß an die Ernte 1940/41 zu erreichen.

Infolge der sofort in Angriff genommenen Vorbereitungsarbeiten war es möglich, die Bestellung im Herbst 1939 und die Frühjahrsbestellung 1940 durchzuführen, so daß brachliegendes Feld so gut wie überhaupt nicht vorhanden war.

Die Schwierigkeiten des Wirtschaftsjahres 1940/41

Das Wirtschaftsjahr 1940/41 brachte jedoch für die Getreidewirtschaft eine nur mäßige Ernte und damit neue Ernährungsschwierigkeiten, die überwunden werden mußten, da das Reich mit Lieferung von Brotgetreide nicht wieder in Anspruch genommen werden sollte. Der Durchschnittsertrag der Ernte 1940/41 lag nach den Druschergebnissen für das Generalgouvernement bei 6,5 dz je ha.

Mittlerweile waren auch die Vorräte, die von der ländlichen Bevölkerung versteckt aufgespeichert sein mochten, erschöpft, so daß dem Erzeuger nach der Abgabe des Ablieferungssolls, außer der Saat, nur eine knappe Menge für den Eigenverbrauch blieb. Es war infolge der durch den Krieg bedingten Umstände schwer, die Beachtung der Bestimmungen über die Ablieferung von Getreide durchzusetzen, so daß mit besonderen Maßnahmen die Erfassung des Brot- und Futtergetreides, sowie der anderen Lebensmittel nachgeholt werden mußte.

Die größten Versorgungsschwierigkeiten lagen stets bei den Großstädten des Generalgouvernements, insbesondere bei Warschau. Es muß hierbei voran-

Co nastalo kierownictwo gospodarki zbożowej w G. G.?

Niewłócznie po obsadzeniu obszarów byłej Rzeczypospolitej Polskiej przez wojska niemieckie Szef Administracji Cywilnej zapoczątkował prace, niezbędne dla zapewnienia zajętem polskim terytoriom zaspokojenia koniecznych potrzeb. Już w październiku 1939 r. wdrożone zostały I to zrazu w Okręgu Warty, pierwsze prace dla przygotowania zaopatrzenia. Producenci rolni w Polsce otrzymali jeszcze przed wybuchem wojny instrukcję, aby młócki zbóż zebranych w 1939/40 r. nie przedsiębrać natychmiast po żniwach. Całe przeto zebrane zboże, ponad to co zmieściło się w stodołach chłopskich, musiało być po ustawieniu w stogi pozostawione na polach. Prawie 90% tych rezerw zdołano zabezpieczyć dla celów ogólnego zaopatrzenia. Stwierdzono zresztą, że stogi te znajdowały się po największej części na obszarach, które przed 20 laty należały do Rzeszy Niemieckiej, zapasy zboża zaś znalezione poza granicami tych obszarów były w ogóle znacznie mniejsze.

W listopadzie 1939 r. zostało utworzone Generalne Gubernatorstwo, złożone początkowo z Okręgów: krakowskiego, lubelskiego, radomskiego i warszawskiego, tak że najważniejsze tereny uprawy zbóż pozostały poza granicami tego terytorium. W chwili utworzenia Generalnego Gubernatorstwa na obszarach wchodzących w jego skład znajdowały się niewielkie tylko zapasy zboża. Łącznej ilości tych zapasów, po części zakopanych w ziemi, poza tym zaś stojących na polu w pozostałych jeszcze stogach, które zdołano zresztą niezwłocznie wyndolnić i obrócić na zaspokojenie pierwszych potrzeb ludności, nie byłoby wystarczająco na pokrycie całego zapotrzebowania Generalnego Gubernatorstwa. W tym krytycznym momencie Rzesza przeznaczyła większą ilość zbóż chlebowych na cele zaopatrzenia Generalnego Gubernatorstwa, co umożliwiło, przy zastosowaniu jak najoszczędniejszej gospodarki, przetrwanie aż do żniw roku 1940/41.

Dzięki rozpoczętym wówczas niezwłocznie pracom przygotowawczym udało się rozwiązać pomyślnie trudności połączone z uprawą jesienną 1939 r. i z uprawą wiosenną 1940 r., tak, iż pola leżące odłogiem należały już wówczas do najrzadszych wyjątków.

Trudności roku gospodarczego 1940/41

Niemniej rok gospodarczy 1940/41 przyniósł w dziedzinie gospodarki zbożowej zaledwie średni plon, a wraz z tym pojawiły się nowe trudności wyżywienia, którym trzeba było już samodzielnie zaradzić, pomocy bowiem ze strony Rzeszy w postaci nowych zbóż chlebowych tym razem nie można było już oczekiwać. Przeciwna wydajność zbioru 1940/41 roku wyniosła, według wyników młócki w całym Generalnym Gubernatorstwie, w przybliżeniu 6,5 q na ha.

Tymczasem także i te zapasy zboża, które ludność większa zdołała przechować w ukryciu, uległy stopniowo zupełnemu wyczerpaniu, tak iż producentom — po spełnieniu powinności obowiązkowej dostawy — pozostały przeważnie, poza ilością potrzebną na zasiew, tylko bardzo szczupłe zapasy na ich własne potrzeby. W związku ze stanem rzeczy wytworzonym przez bieg wypadków wojennych zdobycie należytego posłuchu dla zarządzeń o obowiązkowych dostawach zboża natrafiło zrazu na trudności, skutkiem czego trzeba było nowych, specjalnych zarządzeń, aby uzupełnić dodatkowo

gestellt werden, daß der Brotverzehr im Generalgouvernement in den Zeiten der polnischen Regierung nicht zu einem Vergleich mit dem Verzehr im Reich herangezogen werden kann. Im früheren Polen bildete die Kartoffel die Hauptnahrung. Die Kartoffel konnte aber durch den schon an sich ungenügenden Ertrag bisher weder einen Ausgleich bei der Brotversorgung herbeiführen, noch irgendwie bei der Brotherstellung verwendet werden, da insbesondere Kartoffelflockenfabriken im Generalgouvernement nicht vorhanden sind. Eine Streckung des Brotmehls mit Mehlen aus anderen Erzeugnissen war ebenfalls nicht möglich. Die Ausbeute des Brotgetreides mußte daher notgedrungen auf das höchste Maß gebracht werden. Trotz aller Schwierigkeiten wurde der Anschluß an das Wirtschaftsjahr 1941/42 erreicht und täglich die festgesetzte Brotration an die Bevölkerung ausgegeben.

Die Getreidewirtschaft im Jahre 1941/42

Durch eine Ende Juli 1941 einsetzende Regenperiode verzögerte sich die Einbringung der Ernte in den meisten Gebieten des Generalgouvernements um 14 Tage bis 3 Wochen. Die Ernte versprach vor dem Schnitt einen weit höheren Ertrag als im Vorjahr, zeigte jedoch bei den ersten Probedruschen kein wesentlich höheres Ergebnis. Teilweise kam das Getreide naß herein und besonders beim Futtergetreide hatte die Qualität durch die lange Regenperiode stark gelitten. Soweit es möglich war, wurde hauptsächlich bei den kleinen und mittleren Betrieben sofort mit dem Dreschen begonnen, da die Ausgabe des Mehles an die Backbetriebe zur Versorgung der Bevölkerung dringend wurde.

Trotzdem setzte die verstärkte Ablieferung erst nach Anfang September ein, mußte dann durch die einsetzende Kartoffelernte und anschließende Rübenenernte zurückgehen, um Mitte Oktober bis Ende Dezember stark anzusteigen. Durch die im vorigen Jahre geschaffene Organisation konnte der starke Andrang bei der Ablieferung trotz teilweise großer Schwierigkeiten bewältigt werden, so daß sich die Regierung entschließen

Die Fachbücher und Schriften

der Reichsnährstand Verlags-Ges. m. b. H.
Berlin N 4

erhalten Sie schnellstens durch den

AGRAR-VERLAG
Krakau, Nürnbergstr. 5a

konnte, die Brotration für die polnische Bevölkerung gegenüber den im letzten Wirtschaftsjahr angegebenen Sätzen zu erhöhen. Es muß jedoch darauf hingewiesen werden, daß die Brotationen in der jetzigen Höhe nur dann gehalten werden können, wenn der Erzeuger sein Getreide an die Erfassungsstellen abgeliefert und nicht größere Mengen in den Schleichhandel gelangen.

Gebundene Wirtschaft und Prämiensystem

Es ist selbstverständlich, daß in Kriegszeiten, in denen die Industrie vorwiegend für den Kriegsbedarf tätig ist, ein Mangel an vielen Bedarfsgütern entstehen muß. In einem Lande, das vorher keine gebundene Wirtschaft kannte, ist es nicht einfach, die Organisation zu schaffen, die

akcję ujęcia zbóż chlebowych i pastewnych oraz innych środków żywności.

Największe trudności następowało zaopatrzenie w żywność wielkich miast Generalnego Gubernatorstwa, a przede wszystkim Warszawy. Aby to należycie ocenić, trzeba przede wszystkim pamiętać o tym, że spożycie chleba na obszarach Generalnego Gubernatorstwa za rządów polskich nie wytrzymywało ilościowo żadnego porównania z rozmiarami konsumpcji chleba w Rzeszy. W byłej Polsce bowiem głównym środkiem żywienia ludności były ziemniaki. Z uwagi na to jednak, że plon ziemniaków był zazwyczaj sam przez się niewystarczający, nie mogły one dotychczas ani wyrównać bezpośrednio niedoboru, jaki zaznaczył się w pokryciu zapotrzebowania chleba ani też przyczynić się do tego pośrednio jako produkt składowy przy wypieku chleba, tym bardziej, że Generalne Gubernatorstwo nie posiadała wcale fabryk płatków ziemniaczanych. Również i dodawanie do mąki zbóż chlebowych mąki innych płodów rolnych nie było tu możliwe. W tych warunkach nie pozostawało z konieczności nic innego, jak tylko dolożenie wszelkich wysiłków dla uzyskania możliwie najwyższego plonu zbóż chlebowych. Wbrew wszelkim piętrzącym się trudnościami udało się jednak dociągnąć do roku gospodarczego 1941/42, rozdziałając przy tym nieprzerwanie pomiędzy ludność racje chleba w ustalonej wysokości.

Gospodarka zbożowa w roku 1941/42

Okres deszczów, który nastąpił z końcem lipca 1941 r., spowodował w przeważnej części obszaru Generalnego Gubernatorstwa opóźnienie sprzętu zbóż o 2 do 3 tygodni. Plony zapowiadały się w okresie żniw, przed żęciem, daleko lepiej niż w roku ubiegłym; rzeczywisty jednak wynik już po pierwszych próbach omłotach nie okazał się dużo lepszym od zeszłorocznego. W znacznej części trzeba było sprzątać zboże w stanie mokrym, a skutkiem długotrwałych deszczów ucierpiała w szczególności dużym stopniu jakość zbóż pastewnych. O ile to tylko było możliwe, starano się przyspieszyć młóckę zwłaszcza w gospodarstwach małych i średnich, konieczność bowiem dostarczenia mąki piekarniom dla zaspokojenia potrzeb ludności stała się tymczasem sprawą nagłą.

Pomimo to dopiero po początku września zaznaczył się silniejszy napływ dostarczanych kontyngentów zboża; napływ ten osłabił niebawem w związku z rozpoczęciem się sprzętu ziemniaków i z bezpośrednio po nim następującą porą sprzętu buraków, aby dopiero w czasie od połowy października do końca grudnia dojść do najwyższego nasilenia. Stworzony już w roku ubiegłym aparat ujęcia pozwolił opanować duże częściowo trudności, wywołane masowym napływem skuteczniejszych dostaw, co w dalszym następstwie umożliwiło Rządowi powzięcie decyzji podwyższenia wyznaczonej dla polskiej ludności racji chleba w porównaniu z racją ustaloną w roku ubiegłym. Należy tu jednak zaznaczyć, że te zwiększone racje chleba będą mogły być utrzymane nadal w obecnej wysokości w tym tylko wypadku, jeśli produkcja odstawiać będą swe obowiązkowe kontyngenty jak należy do stacji ujęcia i zapobiegną przez to przedostawaniu się jakichś większych ilości zboża do handlu podziemnego.

Gospodarka „wiązana“ i system premiowy

Jasne jest samo przez się, że podczas wojny, kiedy przemysł stać musi w głównej mierze na usługach potrzeb wojennych, nieuniknione jest pojawianie się na rynku braków najrozmaitszych artykułów przemysłowych. W kraju, który nigdy przed tym nie znał gospodarki „wiązanej“, tj. ujętej w karby planowego kierownictwa, stworzenie organizacji, która by w sposób należycie skuteczny zapewnić mogła równomierne zaopatrzenie ludności zarówno w środki żywności jak i w inne artykuły codziennej potrzeby, nie jest bynajmniej rzeczą prostą. Jeżeli zaś

eine gleichmäßige Versorgung sowohl mit Nahrungsgütern als auch mit anderen Bedarfsgütern gewährleistet. Gerade in solchen Gebieten, die außerdem einen großen Prozentsatz jüdischer Bevölkerung aufweisen, wird der Schleichhandel stets eine große Gefahr bilden.

Um hier jedem unerwünschten Tauschhandel entgegenzutreten und die Versorgung sicherzustellen, werden dem Erzeuger bei der Ablieferung seiner Erzeugnisse für ein Viertel des Wertes der abgelieferten Ware gewerbliche Erzeugnisse zu den gesetzlich vorgeschriebenen Preisen zurückgeliefert, die er sonst im Schleichhandel weder beziehen noch bezahlen könnte. Durch diese Aktion wurde ein erheblicher Teil zu einer gesteigerten Getreideablieferung beigetragen.

Ernährungswirtschaft in der Gesamtwirtschaft Gospodarka żywienia w gospodarce ogólnej

Die wirtschaftliche Betätigung des Menschen dient der Deckung des in den verschiedensten Lebensbereichen bestehenden Bedarfs an Gütern aller Art. Der Bedarf an diesen Gütern kann in sich nach der Reihenfolge ihrer Lebensnotwendigkeit unterschieden werden. Der dringlichste Bedarf ist der zur Erhaltung des menschlichen Lebens unumgänglich erforderliche. Hierher gehört insbesondere der Bedarf an Nahrungsgütern. Als nächste Dringlichkeitsstufe könnte man den Bedarf an Bekleidungsgegenständen ansehen. Die Reihenfolge der Dringlichkeitsstufen des Bedarfs zu erfüllen, soll jedoch nicht Aufgabe dieser Zeilen sein.

Der Bedarf an Nahrungsgütern ist jedenfalls der dringlichste, da das Leben des Menschen gefährdet erscheint, wenn für die Deckung dieses Bedarfs nicht gesorgt wird. Dabei ist der Bedarf an Nahrungsgütern niemals oder jedenfalls nur sehr eingeschränkt auf weite Sicht zu decken.

Als in den Jahren vor dem Weltkrieg infolge der engen weltwirtschaftlichen Verflechtung Europas mit den überseeischen Kontinenten der Bedarf an Nahrungsgütern mehr als ausreichend gedeckt erschien, kannte kaum jemand die Gefahr, die die Abhängigkeit der europäischen Ernährung von den überseeischen Ländern darstellte (vergl. hierzu die im Heft 4/41 wiedergegebenen Ausführungen von LR Albert). Der Weltkrieg und die ihm folgenden Jahre haben zur Genüge gezeigt, wie wichtig es ist, unter allen Umständen die Ernährung aus dem eigenen Wirtschaftsraum zu sichern. Eine verantwortungsvolle Staatsführung wird daher stets darauf bedacht sein müssen, die landwirtschaftliche Erzeugung in jeder Weise zu fördern und eine gesunde Wirtschaftsstruktur im be- und verarbeitenden und verteilenden Sektor der Ernährungswirtschaft zu schaffen.

Einheitliche Lenkung der Ernährungswirtschaft

Sicherung der Grundlage der Ernährung des Volkes ist also ein unabdingbares Gebot. Die Ernährungswirtschaft muß daher ihren ganzen Bereich, angefangen vom landwirtschaftlichen Erzeuger über die Betriebe, die die Erzeugnisse be- und verarbeiten oder verteilen, bis zum Verbraucher hin, einer einheitlichen und straffen Lenkung unterstellen. Denn die Ernährungswirtschaft ist zwar ein Zweig der gesamten Volkswirtschaft; unabdingbar ist jedoch die Tatsache, daß die Ernährungswirtschaft eigenen Gesetzen unterliegt, die auch ihre besondere Behandlung im Rahmen der gesamten Volkswirtschaft notwendig machen.

kraj taki posiada ponadto znaczny procent ludności żydowskiej, to rozwielenienie się handlu pokątnego grozić tu będzie zawsze dużym niebezpieczeństwem.

Dla przeciwdziałania niepożądanemu handlowi zamiennemu oraz dla zabezpieczenia powszechnego zaopatrzenia wprowadzono zasadę, że producent otrzymuje przy odstawie swych płodów rolniczych prawo do nabycia pewnych wyrobów przemysłowych po cenach urzędowo ustalonych, do granicy równowartości czwartej części dostarczanego przez siebie towaru. — których to wyrobów nie mógłby ani otrzymać w handlu pokątnym ani też zapłacić żądanych w tym handlu cen. System ten przyczynił się w bardzo dużej mierze do wzmocnienia napływu dostaw zbożowych.

Celem ostatecznym działalności gospodarczej człowieka jest pokrywanie zapotrzebowania wszelkiego rodzaju dóbr w najrozmaitszych dziedzinach życia. Zapotrzebowanie wszystkich tych dóbr da się podzielić na ułożone według pewnej kolejności szczeble, stosownie do stopnia konieczności poszczególnych dóbr dla zaspokojenia żywotnych potrzeb człowieka. Najbardziej naglące jest zapotrzebowanie tych dóbr, które są nieodzownie potrzebne dla utrzymania człowieka przy życiu. Na pierwszym planie stoi tu w szczególności zapotrzebowanie środków żywności. Na następnym szczeblu w kolejności potrzeb można postawić zapotrzebowanie odzieży. Bliższy rozbiór kolejności poszczególnych szczebli zapotrzebowania nie jest jednak celem niniejszych uwag.

Zapotrzebowanie środków żywności jest w każdym razie zapotrzebowaniem najbardziej nagłym, niezaspokojenie bowiem tej potrzeby naraża bezpośrednio życie człowieka na niebezpieczeństwo. Trzeba dalej uwzględnić, że zapotrzebowanie środków żywności nie daje się bądź wcale, bądź tylko w bardzo ograniczonej mierze pokrywać z góry na jakąś dłuższą metę.

Gdy w latach poprzedzających wojnę światową, tj. w okresie ścisłego światowo-gospodarczego zespolenia Europy z kontynentami zamorskimi, wydawało się, że zapotrzebowanie środków żywności pokryte jest w stopniu więcej niż wystarczającym, mało kto jeszcze zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństw, jakie kryła w sobie zależność wyżywienia Europy od krajów zamorskich (por. co do tego wywody radcy roln. Alberta w numerze 4 z 1941 r.). Dopiero przebieg wojny światowej i okres lat bezpośrednio po niej następujących wykazały jasno, jak ważną rzeczą jest zapewnienie wyżywienia za wszelką cenę z własnego obszaru gospodarczego. Każdy świadomy swej odpowiedzialności rząd musi uważać przeto za swą pierwszą troskę popieranie wszelkimi możliwymi środkami produkcji rolniczej oraz wytworzenie z zdrowej struktury gospodarczej w dziedzinie obróbki, przeróbki i rozdziału dóbr służących gospodarce żywienia.

Jednoletnie kierownictwo gospodarki żywienia

Należyte zabezpieczenie podstawy wyżywienia dla narodu jest tedy nakazem o charakterze najzupełniej bezwzględny. Z nakazu zaś tego wynika prosta konsekwencja, że gospodarka żywienia musi być w całościowej swej rozciągłości, zatem począwszy od rolnika-wytwórcy, poprzez wszystkie przedsiębiorstwa, które obrabiają, przerabiają

Als solches wichtiges Gesetz ist die Tatsache anzusehen, daß die heimische Produktionsgrundlage der Ernährungswirtschaft, nämlich der Grund und Boden, dem die landwirtschaftlichen Erzeugnisse abgewonnen werden, eine feste Größe darstellt und nicht beliebig vermehrbar ist. Wohl kann ich neue Fabriken bauen, um darin gewerbliche Erzeugnisse in vermehrter Anzahl herzustellen. Der Neubau von be- und verarbeitenden Betrieben der Ernährungswirtschaft nützt jedoch nichts, wenn nicht auch die zu be- und verarbeitenden Rohstoffe zur Verfügung stehen. Auch der Betrieb der gewerblichen Wirtschaft ist zwar an bestimmte Rohstoffgrundlagen gebunden, jedoch sind hier die Rohstoffe in den meisten Fällen durch einen erhöhten Einsatz von Arbeit und Kapital leichter in vermehrtem Maße zu gewinnen. Sind Kohlen- und Erzvorkommen vorhanden, so genügt der Ausbau der Kohlen- oder Erzgruben, um die Kohlen- und Erzförderung zu steigern und die von diesen Rohstoffen abhängige Industrie auf breitere Basis zu stellen. Ein vergrößerter Arbeits- und Kapitaleinsatz wird hier auch in den meisten Fällen eine um mehrfaches erhöhte Produktion zur Folge haben.

Nicht so in der Ernährungswirtschaft. Hier gilt das Gesetz vom abnehmenden Bodenertrag, d. h., eine Intensivierung wird nicht im gleichen Umfang eine Erzeugungssteigerung zur Folge haben; es kann z. B. die Steigerung der Düngemittelverwendung sogar zur Abnahme des Ertrages führen. Die Erhöhung des Arbeits- und Kapitaleinsatzes wird nicht im gleichen Maße Früchte tragen, wie dies in der gewerblichen Wirtschaft in normalen Zeiten der Fall ist.

Gefahren der Nahrungsgüterzufuhr

Die Einfuhr der fehlenden Nahrungsgüter aus dem Ausland kann die Lücken, die eine unzureichende heimische Produktion offen läßt, ausfüllen. Die Einfuhr ist aber kein verlässlicher Faktor. Es kann sein, daß sie in Kriegszeiten zum größten Teil ausfallen muß. Sie ist außerdem abhängig von der in den Ausfuhrländern zur Verfügung stehenden Menge und schließlich von der Devisenlage des eigenen Wirtschaftsraumes. Die einzig sichere Produktionsgrundlage ist und bleibt die heimische Landwirtschaft.

Können größere Mengen an Nahrungsgütern zu billigen Preisen eingeführt werden, so wird dadurch die Produktion der einheimischen, zu teureren Bedingungen arbeitenden Landwirtschaft unterboten, so daß der Verfall der einheimischen Landwirtschaft unausbleiblich ist. Der Verfall der heimischen Landwirtschaft bedeutet aber nicht nur die Verschlechterung der eigenen Ernährungsgrundlagen, sondern auch den Ausfall eines ständigen Abnehmerzweiges für die Erzeugnisse der heimischen Industrie. Verfall der heimischen Landwirtschaft zieht also auch Absatzrückgang für die Industrie und damit Produktionsrückgang und Arbeitslosigkeit nach sich.

Für denjenigen, der in der Lage ist, die tieferen wirtschaftlichen Zusammenhänge zu erkennen, sind die in den vorstehenden Ausführungen herausgestellten Tatsachen Binsenwahrheiten. Es scheint aber nun nicht, als wenn alle diejenigen, die diese Binsenwahrheiten hätten erkennen müssen, bisher auch daraus die notwendigen Folgerungen gezogen hätten. Die Folgerung ist nämlich die, daß wegen der besonderen Gegebenheiten, unter denen die gesamte Ernährungswirtschaft steht, die ernährungswirtschaftlichen Betriebe mit einem anderen Maßstab zu messen sind, als die Betriebe, welche Erzeugnisse herstellen, die nicht der Ernährung dienen und die in den meisten Fällen auch eine ganz andere

i rozdziałają plody rolnicze, a skończywszy aż na spożywcę, podporządkowana jednolitemu i sprężystemu kierownictwu. Gospodarka żywienia bowiem jest wprawdzie gałęzią całości kształtu gospodarstwa społecznego, nie zmienia to jednak w niczym niewzruszonego faktu, że gospodarka żywienia podlega swym własnym, specjalnym prawom gospodarczym, — te zaś stwarzają konieczność odrębnego jej traktowania w ramach całości społecznego gospodarstwa.

Za jedno z takich ważnych praw należy uważać fakt, że rodzima podstawa produkcyjna gospodarki żywienia, jaką jest ziemia rodząca plody rolnicze, jest wielością stałą, która nie może być dowolnie powiększana. Można np. zakładać coraz to nowe fabryki, aby wytwarzać w nich coraz to w większych ilościach takie czy inne wyroby przemysłowe. Tworzenie jednak nowych przedsiębiorstw obróbki lub przeróbki produktów w zakresie gospodarki żywienia na nic się nie zda, jeżeli brak jest dostatecznej ilości surowców, które mają być obrobione lub przerobione. Wprawdzie i każde przedsiębiorstwo gospodarki przemysłowej zależne jest w pewnym określonym stopniu od swej podstawy surowcowej, ilość wszelkie surowców potrzebnych dla przemysłu da się po największej części, przy wzmószonym nakładzie pracy i kapitału, do pewnej granicy powiększyć. Tam np. gdzie znajdują się złoża węgla lub kruszców, wystarczy odpowiednio rozbudować kopalnię, aby powiększyć wydobycie węgla wzgl. kruszców, a przez to zależny od tych surowców przemysł postawić na szerszej podstawie. W ten sposób drogą zwiększenia nakładu pracy i kapitału da się tu osiągnąć w przeważającej ilości wypadków wielokrotny nieraz wzrost produkcji.

Inaczej ma się sprawa w dziedzinie gospodarki żywienia. Tutaj panuje prawo malejącej wydajności gleby, t. zn. intensyfikacja uprawy nie przynosi tu za sobą w tym samym stopniu wzrostu produkcji; tak np. wzmószone nawożenie może w pewnych warunkach spowodować nawet obniżenie wydajności. Słowem, podwyższenie nakładu pracy i kapitału nie wyda tu owoców w podobnej mierze, jak to w normalnych warunkach gospodarczych dzieje się na polu gospodarki przemysłowej.

Niebezpieczeństwa przywozu środków żywności

Przywozem brakujących środków żywności z zagranicy można wprawdzie wypełnić luki, które wytwarza niedostatek produkcji rodzimej; niemniej przywóz nie jest bynajmniej środkiem, na którym by można polegać. Zwłaszcza na wypadek wojny może się łatwo zdarzyć, że zawiedzie on w całości lub w znacznej części. Jest on poza tym zależny od wielkości nadwyżek produkcji krajów wywożących, a ostatecznie także i od sytuacji dewizowej własnego obszaru gospodarczego. Dlatego też jedyną pewną podstawą produkcyjną jest i pozostanie rodzime rolnictwo.

Tam, gdzie możliwy jest przywóz większych mas środków żywności po cenach tanich, stwarza one groźną konkurencję dla produkcji rolnictwa własnego, pracującego na warunkach droższych, co musi ostatecznie pociągnąć za sobą upadek rodzimego rolnictwa.

Upadek rodzimego rolnictwa oznacza jednak nie tylko niebezpieczne osłabienie własnej podstawy żywnościowej, ale także i odpadnięcie całej rzeszy stałych odbiorców wyrobów rodzimego przemysłu. Upadek rodzimego rolnictwa pociągnie więc za sobą niechybnie także spadek obrotów w przemyśle, a za nim ogólny spadek produkcji i bezpośrednio jego następstwo, to jest bezrobocie.

Każdemu, kto jest w możności samodzielnie rozumieć głębsze związki zachodzące pomiędzy zjawiskami gospodarczymi, fakty wyżej przytoczone wydadzą się prawdami oklepanymi. Nie wynika stąd wszakże, by wszyscy ci, któ-

und bessere Rohstoffgrundlage für ihre Produktion besitzen.

Sonderziele der Ernährungswirtschaft

Darüber hinaus ist die Ernährungswirtschaft ein Zweig der Gesamtwirtschaft, der den Angehörigen der gesamten Volkswirtschaft gegenüber unter einer besonderen Verpflichtung steht. Die Nahrungsgüter müssen zu angemessenen Preisen auf den Markt gelangen. Es muß weiterhin in Zeiten der Verknappung dafür gesorgt werden, daß jeder den gleichen Anteil an den verknüpften Erzeugnissen erhält. Es kommt in solchen Zeiten nicht darauf an, Luxuserzeugnisse unter Vergeudung von Rohstoffen herzustellen, sondern Konsumware in ausreichenden Mengen auf den Markt zu bringen. In der Kriegsernährungswirtschaft stehen diese Erfordernisse an der Spitze.

Verarbeitung und Verteilung

Nicht nur die landwirtschaftliche Erzeugung, auch die hier schon mehrfach erwähnte Be- und Verarbeitung und Verteilung landwirtschaftlicher Erzeugnisse muß sich den Erfordernissen der Ernährungswirtschaft und insbesondere der Kriegsernährungswirtschaft fügen, wenn nicht die Gesamtwirtschaft schwersten Schaden erleiden soll. Es muß daher dieser Zweig der Gesamtwirtschaft, der vielfach als Lebensmittelindustrie, Lebensmittelgroß- und -kleinhandel usw. bezeichnet wird, einer besonderen Führung und Betreuung unterstellt werden.

Die vielfach vertretene Auffassung, die be- und verarbeitenden Betriebe der Ernährungswirtschaft seien als Industriebetriebe oder die Verteilerbetriebe der Ernährungswirtschaft seien als Handelsbetriebe wie jeder andere Betrieb auch anzusehen, ist falsch. Sie entspricht nicht der neuen Wirtschaftsauffassung, welche den einzelnen Betrieb nicht nach seiner abstrakten Funktion zu „Industrie“ oder „Handel“, sondern nach den besonderen Verpflichtungen einordnet, die ihm gegenüber dem Wirtschaftsganzen

„Der Musterbetrieb“

Die Zeitschrift für die fortschrittliche Landwirtschaft

zu beziehen durch den AGRARVERLAG, Krakau

Nürnbergstraße 5a

obliegen. Ein allgemeiner Begriff „Industrie“ und „Handel“ kann heute in diesem Sinne nicht mehr anerkannt werden. Es ist unmöglich, einzelne Wirtschaftszweige, wie z. B. Zweige der Ernährungswirtschaft, mit anderen Wirtschaftszweigen in einen Topf zu werfen, die weder hinsichtlich des Rohstoffes, den sie verarbeiten oder verteilen, noch hinsichtlich der Verantwortung gegenüber dem Volksganzen das geringste miteinander zu tun haben. Eine solche Auffassung entspricht einer überlebten und innerlich längst überwundenen Wirtschaftsform und Wirtschaftsgesinnung.

In einem weiteren Beitrag soll demnächst dargestellt werden, in welcher Weise bei dem Aufbau der Ernährungswirtschaft im Generalgouvernement den vorstehend genannten Erfordernissen, die sich aus der besonderen Lage der Ernährungswirtschaft ergeben, Rechnung getragen worden ist.

rym te banalne prawdy muszą być znane, okazywali się dotychczas skłonni do wyciągnięcia z nich koniecznych wniosków. Wnioski te zaś prowadzą przede wszystkim do tego, że z uwagi na zupełnie osobliwe, odrębne warunki, w jakich znajduje się i pracować musi cała gospodarka żywienia, przedsiębiorstwa pracujące w tym dziale gospodarki muszą być mierzone inną miarą, niż takie przedsiębiorstwa, które produkują wyroby nie służące gospodarce żywienia, i które po największej części opierają swą produkcję na zupełnie innej, lepszej i szerszej podstawie surowcowej.

Specyficzne cele gospodarki żywienia

Niezależnie jednak od powyższych względów uderza przede wszystkim fakt, iż gospodarka żywienia jest tą gałęzią ogólnej gospodarki, na której ciąży specjalna odpowiedzialność wobec całokształtu gospodarstwa społecznego. Ważne jest w pierwszym rzędzie, by środki żywności dostawały się na rynek po odpowiednich, przystępnych cenach. W czasach niedostatku i ciasnoty materiału trzeba dalej dbać o to, aby zapewnić wszystkim równomierny udział w produktach, których brak daje się odczuwać. Osiągnięcie zaś tego celu zależne jest w znacznej mierze od tego, aby cennych surowców nie marnowano na produkty luksusowe, lecz obracano je wyłącznie na produkcję wystarczających ilości towaru użytkowego, zaspakajającego ogólne potrzeby rynku. W ramach wojennej gospodarki żywienia wymogi te wysuwają się w ogóle na czoło programu gospodarczego.

Przeróbka i rozdział

Wymogom gospodarki żywienia, a szczególnie wojennej gospodarki żywienia, musi być podporządkowana nie tylko cała produkcja rolnicza, ale także wspomniane już wyżej obróbka i przeróbka tudzież rozdział produktów rolniczych, — jeżeli całość gospodarki nie ma być narażona na najcięższe szkody. Dlatego jest rzeczą nieodzownie konieczną, aby ta gałąź ogólnej gospodarki, która określaną jest najczęściej jako przemysł spożywczy, handel hurtowy i handel detaliczny środków żywności itd., podporządkowane były oddzielnemu kierownictwu i opiece.

Często jeszcze dziś spotykany pogląd, że przedsiębiorstwa obróbki i przeróbki w dziale gospodarki żywienia należy uważać po prostu za „przedsiębiorstwa przemysłowe“ albo przedsiębiorstwa rozdziałowe z działy gospodarki żywienia po prostu za „przedsiębiorstwa handlowe“, tak jak każde inne przedsiębiorstwo tego rodzaju, — jest z gruntu błędny. Nie zgadza się on z nowymi pojęciami gospodarczymi, które nie zaliczają poszczególnych rodzajów przedsiębiorstw, zależnie od ich abstrakcyjnej funkcji, do „przemysłu“ lub do „handlu“, lecz klasyfikują je według szczególnego rodzaju obowiązków, jakie przedsiębiorstwa te mają do wypełnienia w stosunku do całokształtu gospodarstwa. Dlatego też pojęcie „przemysłu“ i pojęcie „handlu“ jako pojęcia ogólne, nie mogą być już dziś w tym ich dotychczasowym znaczeniu uznawane. Jest rzeczą wręcz niedopuszczalną, aby takie branże gospodarcze jak np. poszczególne gałęzie gospodarki żywienia „wrzucać do jednego kotle“ z takimi branżami gospodarczymi, które zarówno co do rodzaju przerabianego lub rozdzielanego przez nie surowca, jak i pod względem swej odpowiedzialności wobec całego narodu nie mają ze sobą absolutnie nie wspólne. Tego rodzaju pojmowanie rzeczy jest jedynie wyrazem przeżytych i wewnętrznie od dawna przezwytyczonych form gospodarczych i takiejże gospodarczej mentalności.

Następny artykuł poświęcony będzie pytaniu, w jaki sposób w strukturze gospodarki żywienia w Generalnym Gubernatorstwie uczyniono dotychczas zadość wspomnianym wyżej wymogom, związanym z odrębną naturą i sytuacją gospodarki żywienia.

Kartoffelerfassung im Herbst und Frühjahr

Ujęcie ziemniaków w jesieni i na wiosnę

von Dr. Odendahl, Krakau

Jeder ordentliche Wirtschaftsführer stellt beizeiten vor Beginn des neuen Wirtschaftsjahres einen Haushaltsplan auf. Daher war es für die Kartoffelwirtschaft innerhalb der Marktordnung selbstverständlich, daß sie frühzeitig an die Planungen für das Wirtschaftsjahr 1941/42 heranging.

Schon der zahlenmäßige Ansatz der Anbaufläche brachte Schwierigkeiten. Man war vorerst nur auf eigene unsichere Vorschätzungen angewiesen. Denn eins stand fest: Aus den Ermittlungen über die Kartoffelanbauflächen aus früherer polnischer Zeit war eine vergleichbare Grundlage nicht zu gewinnen. Selbst wenn man davon ausging, daß die früheren polnischen Ermittlungen zu ihrer Zeit annähernd richtig waren, so hatte doch der Krieg gegen früher stark abweichende und in den einzelnen Anbaugebieten wiederum verschiedene Verhältnisse mit sich gebracht. Über diese Schwierigkeiten würde man aber hinwegkommen. Denn sie waren zeitlich begrenzt. Bis spätestens Mitte August würden die zuverlässigen deutschen Ernteflächen-Schätzungen vorliegen.

Schlimmer jedoch war es mit den Ertragsschätzungen je Flächeneinheit. Hier war auf keine Weise weiterzukommen.

Ein flüchtiges Durchblättern der früheren polnischen Aufzeichnungen über Ernteerträge in Kartoffeln zeigt, daß auf der Fläche des Generalgouvernements, entsprechend dem wechselvollen Landklima, Schwankungen größten Ausmaßes nichts Ungewöhnliches darstellen. Was aber eine Schwankung von 4 t je ha bedeuten würde, sei an einer einfachen Rechnung erläutert. Greifen wir einen beliebigen Kreis heraus und nehmen seine Kartoffelanbaufläche willkürlich mit 15 000 ha an, so bedeutet die oben genannte Schwankung 60 000 t. Allein die Schwankungen dieses einen Kreises würden, wenn die Ernte sich an der oberen Grenze bewegen würde, ausreichen, eine Stadt von 600 000 Menschen mit je 1 dz Kartoffeln zu beliefern. Wenn aber die Ernte sich an der unteren Grenze bewegen würde?

Es war also im Haushaltsplan auf die altgewohnte Weise nicht weiterzukommen. Notgedrungen mußte der Haushaltsplan auf ein „Soll“ verzichten. Aber es zeigte sich, daß dieser Verzicht, sagen wir, dieser buchmäßige Verzicht, keine Schwäche, sondern eine Stärke des Haushaltsplanes darstellte. Die Planung konnte sich, unbekümmert um die Fesseln eines „Soll“, ganz dem „Haben“ widmen.

Was enthielt das „Haben“?

So wurde von vornherein festgelegt, daß sich das „Haben“ nur mit Pflanz-, Speise- und Fabrikkartoffeln zu befassen habe. Es wurde gleichzeitig die Wichtigkeit der Kartoffelarten in dieser Reihenfolge festgelegt. Denn so notwendig die Ernährung der Bevölkerung im Augenblick sein mochte, die Sicherung der Aussaat in der Zukunft mußte über allem stehen. Und auch innerhalb der Speisekartoffeln wurde eine unverrückbare Reihenfolge festgesetzt. Es entsprach hierbei dem Denken der Marktordnung, daß derjenige, der wertvolle Mitarbeit leistet, auch in der Versorgung als Mitarbeiter behandelt wird. Das bedeutete, daß die Arbeiter der lebenswichtigen Betriebe vor der übrigen polnischen Bevölkerung verstärkt und bevorzugt beliefert werden.

Damit standen die Grundlagen für den Haushaltsplan fest.

Jeder durchsichtige Haushalter legt sich schon im Voraus vor dem Beginn des neuen Wirtschaftsjahres einen Haushaltsplan auf. Daher war es für die Kartoffelwirtschaft innerhalb der Marktordnung selbstverständlich, daß sie frühzeitig an die Planungen für das Wirtschaftsjahr 1941/42 heranging.

Schon der zahlenmäßige Ansatz der Anbaufläche brachte Schwierigkeiten. Man war vorerst nur auf eigene unsichere Vorschätzungen angewiesen. Denn eins stand fest: Aus den Ermittlungen über die Kartoffelanbauflächen aus früherer polnischer Zeit war eine vergleichbare Grundlage nicht zu gewinnen. Selbst wenn man davon ausging, daß die früheren polnischen Ermittlungen zu ihrer Zeit annähernd richtig waren, so hatte doch der Krieg gegen früher stark abweichende und in den einzelnen Anbaugebieten wiederum verschiedene Verhältnisse mit sich gebracht. Über diese Schwierigkeiten würde man aber hinwegkommen. Denn sie waren zeitlich begrenzt. Bis spätestens Mitte August würden die zuverlässigen deutschen Ernteflächen-Schätzungen vorliegen.

Schlimmer jedoch war es mit den Ertragsschätzungen je Flächeneinheit. Hier war auf keine Weise weiterzukommen.

Ein flüchtiges Durchblättern der früheren polnischen Aufzeichnungen über Ernteerträge in Kartoffeln zeigt, daß auf der Fläche des Generalgouvernements, entsprechend dem wechselvollen Landklima, Schwankungen größten Ausmaßes nichts Ungewöhnliches darstellen. Was aber eine Schwankung von 4 t je ha bedeuten würde, sei an einer einfachen Rechnung erläutert. Greifen wir einen beliebigen Kreis heraus und nehmen seine Kartoffelanbaufläche willkürlich mit 15 000 ha an, so bedeutet die oben genannte Schwankung 60 000 t. Allein die Schwankungen dieses einen Kreises würden, wenn die Ernte sich an der oberen Grenze bewegen würde, ausreichen, eine Stadt von 600 000 Menschen mit je 1 dz Kartoffeln zu beliefern. Wenn aber die Ernte sich an der unteren Grenze bewegen würde?

Es war also im Haushaltsplan auf die altgewohnte Weise nicht weiterzukommen. Notgedrungen mußte der Haushaltsplan auf ein „Soll“ verzichten. Aber es zeigte sich, daß dieser Verzicht, sagen wir, dieser buchmäßige Verzicht, keine Schwäche, sondern eine Stärke des Haushaltsplanes darstellte. Die Planung konnte sich, unbekümmert um die Fesseln eines „Soll“, ganz dem „Haben“ widmen.

So wurde von vornherein festgelegt, daß sich das „Haben“ nur mit Pflanz-, Speise- und Fabrikkartoffeln zu befassen habe. Es wurde gleichzeitig die Wichtigkeit der Kartoffelarten in dieser Reihenfolge festgelegt. Denn so notwendig die Ernährung der Bevölkerung im Augenblick sein mochte, die Sicherung der Aussaat in der Zukunft mußte über allem stehen. Und auch innerhalb der Speisekartoffeln wurde eine unverrückbare Reihenfolge festgesetzt. Es entsprach hierbei dem Denken der Marktordnung, daß derjenige, der wertvolle Mitarbeit leistet, auch in der Versorgung als Mitarbeiter behandelt wird. Das bedeutete, daß die Arbeiter der lebenswichtigen Betriebe vor der übrigen polnischen Bevölkerung verstärkt und bevorzugt beliefert werden.

Damit standen die Grundlagen für den Haushaltsplan fest.

Jeder durchsichtige Haushalter legt sich schon im Voraus vor dem Beginn des neuen Wirtschaftsjahres einen Haushaltsplan auf. Daher war es für die Kartoffelwirtschaft innerhalb der Marktordnung selbstverständlich, daß sie frühzeitig an die Planungen für das Wirtschaftsjahr 1941/42 heranging.

Jeder durchsichtige Haushalter legt sich schon im Voraus vor dem Beginn des neuen Wirtschaftsjahres einen Haushaltsplan auf. Daher war es für die Kartoffelwirtschaft innerhalb der Marktordnung selbstverständlich, daß sie frühzeitig an die Planungen für das Wirtschaftsjahr 1941/42 heranging.

Schon der zahlenmäßige Ansatz der Anbaufläche brachte Schwierigkeiten. Man war vorerst nur auf eigene unsichere Vorschätzungen angewiesen. Denn eins stand fest: Aus den Ermittlungen über die Kartoffelanbauflächen aus früherer polnischer Zeit war eine vergleichbare Grundlage nicht zu gewinnen. Selbst wenn man davon ausging, daß die früheren polnischen Ermittlungen zu ihrer Zeit annähernd richtig waren, so hatte doch der Krieg gegen früher stark abweichende und in den einzelnen Anbaugebieten wiederum verschiedene Verhältnisse mit sich gebracht. Über diese Schwierigkeiten würde man aber hinwegkommen. Denn sie waren zeitlich begrenzt. Bis spätestens Mitte August würden die zuverlässigen deutschen Ernteflächen-Schätzungen vorliegen.

Schlimmer jedoch war es mit den Ertragsschätzungen je Flächeneinheit. Hier war auf keine Weise weiterzukommen.

Ein flüchtiges Durchblättern der früheren polnischen Aufzeichnungen über Ernteerträge in Kartoffeln zeigt, daß auf der Fläche des Generalgouvernements, entsprechend dem wechselvollen Landklima, Schwankungen größten Ausmaßes nichts Ungewöhnliches darstellen. Was aber eine Schwankung von 4 t je ha bedeuten würde, sei an einer einfachen Rechnung erläutert. Greifen wir einen beliebigen Kreis heraus und nehmen seine Kartoffelanbaufläche willkürlich mit 15 000 ha an, so bedeutet die oben genannte Schwankung 60 000 t. Allein die Schwankungen dieses einen Kreises würden, wenn die Ernte sich an der oberen Grenze bewegen würde, ausreichen, eine Stadt von 600 000 Menschen mit je 1 dz Kartoffeln zu beliefern. Wenn aber die Ernte sich an der unteren Grenze bewegen würde?

Es war also im Haushaltsplan auf die altgewohnte Weise nicht weiterzukommen. Notgedrungen mußte der Haushaltsplan auf ein „Soll“ verzichten. Aber es zeigte sich, daß dieser Verzicht, sagen wir, dieser buchmäßige Verzicht, keine Schwäche, sondern eine Stärke des Haushaltsplanes darstellte. Die Planung konnte sich, unbekümmert um die Fesseln eines „Soll“, ganz dem „Haben“ widmen.

So wurde von vornherein festgelegt, daß sich das „Haben“ nur mit Pflanz-, Speise- und Fabrikkartoffeln zu befassen habe. Es wurde gleichzeitig die Wichtigkeit der Kartoffelarten in dieser Reihenfolge festgelegt. Denn so notwendig die Ernährung der Bevölkerung im Augenblick sein mochte, die Sicherung der Aussaat in der Zukunft mußte über allem stehen. Und auch innerhalb der Speisekartoffeln wurde eine unverrückbare Reihenfolge festgesetzt. Es entsprach hierbei dem Denken der Marktordnung, daß derjenige, der wertvolle Mitarbeit leistet, auch in der Versorgung als Mitarbeiter behandelt wird. Das bedeutete, daß die Arbeiter der lebenswichtigen Betriebe vor der übrigen polnischen Bevölkerung verstärkt und bevorzugt beliefert werden.

Damit standen die Grundlagen für den Haushaltsplan fest.

Jeder durchsichtige Haushalter legt sich schon im Voraus vor dem Beginn des neuen Wirtschaftsjahres einen Haushaltsplan auf. Daher war es für die Kartoffelwirtschaft innerhalb der Marktordnung selbstverständlich, daß sie frühzeitig an die Planungen für das Wirtschaftsjahr 1941/42 heranging.

Schon der zahlenmäßige Ansatz der Anbaufläche brachte Schwierigkeiten. Man war vorerst nur auf eigene unsichere Vorschätzungen angewiesen. Denn eins stand fest: Aus den Ermittlungen über die Kartoffelanbauflächen aus früherer polnischer Zeit war eine vergleichbare Grundlage nicht zu gewinnen. Selbst wenn man davon ausging, daß die früheren polnischen Ermittlungen zu ihrer Zeit annähernd richtig waren, so hatte doch der Krieg gegen früher stark abweichende und in den einzelnen Anbaugebieten wiederum verschiedene Verhältnisse mit sich gebracht. Über diese Schwierigkeiten würde man aber hinwegkommen. Denn sie waren zeitlich begrenzt. Bis spätestens Mitte August würden die zuverlässigen deutschen Ernteflächen-Schätzungen vorliegen.

Schlimmer jedoch war es mit den Ertragsschätzungen je Flächeneinheit. Hier war auf keine Weise weiterzukommen.

Ein flüchtiges Durchblättern der früheren polnischen Aufzeichnungen über Ernteerträge in Kartoffeln zeigt, daß auf der Fläche des Generalgouvernements, entsprechend dem wechselvollen Landklima, Schwankungen größten Ausmaßes nichts Ungewöhnliches darstellen. Was aber eine Schwankung von 4 t je ha bedeuten würde, sei an einer einfachen Rechnung erläutert. Greifen wir einen beliebigen Kreis heraus und nehmen seine Kartoffelanbaufläche willkürlich mit 15 000 ha an, so bedeutet die oben genannte Schwankung 60 000 t. Allein die Schwankungen dieses einen Kreises würden, wenn die Ernte sich an der oberen Grenze bewegen würde, ausreichen, eine Stadt von 600 000 Menschen mit je 1 dz Kartoffeln zu beliefern. Wenn aber die Ernte sich an der unteren Grenze bewegen würde?

Es war also im Haushaltsplan auf die altgewohnte Weise nicht weiterzukommen. Notgedrungen mußte der Haushaltsplan auf ein „Soll“ verzichten. Aber es zeigte sich, daß dieser Verzicht, sagen wir, dieser buchmäßige Verzicht, keine Schwäche, sondern eine Stärke des Haushaltsplanes darstellte. Die Planung konnte sich, unbekümmert um die Fesseln eines „Soll“, ganz dem „Haben“ widmen.

So wurde von vornherein festgelegt, daß sich das „Haben“ nur mit Pflanz-, Speise- und Fabrikkartoffeln zu befassen habe. Es wurde gleichzeitig die Wichtigkeit der Kartoffelarten in dieser Reihenfolge festgelegt. Denn so notwendig die Ernährung der Bevölkerung im Augenblick sein mochte, die Sicherung der Aussaat in der Zukunft mußte über allem stehen. Und auch innerhalb der Speisekartoffeln wurde eine unverrückbare Reihenfolge festgesetzt. Es entsprach hierbei dem Denken der Marktordnung, daß derjenige, der wertvolle Mitarbeit leistet, auch in der Versorgung als Mitarbeiter behandelt wird. Das bedeutete, daß die Arbeiter der lebenswichtigen Betriebe vor der übrigen polnischen Bevölkerung verstärkt und bevorzugt beliefert werden.

Damit standen die Grundlagen für den Haushaltsplan fest.

Co było po stronie „Ma“?

Tutaj było już rzeczą z góry przesądzoną, że po stronie „Ma“ znajdują się jedynie: sadzenia i ziemniaki

Am wenigsten Sorge bereiteten, wenigstens im Anfang, die Pflanzkartoffeln. Diese pflegen im Herbst in ihren Mieten bescheiden darauf zu warten, daß man sich ihrer im Frühjahr erinnert. Auch bei den Fabrikkartoffeln machte die Tatsache, daß Fabrikkartoffeln zum weitaus größeren Teil an Ort und Stelle verbraucht werden, es unnötig, für sie überdurchschnittliche Aufmerksamkeit aufzubringen. Die Fabrikkartoffeln wissen sich in erheblichem Umfange selbst zu helfen.

Anders die Speisekartoffeln. Hier mußte der ganze Ernst und das Schergewicht der Planung einsetzen. Nicht nur weil Speisekartoffeln und Mensch in unmittelbarer Wechselbeziehung zueinander stehen, sondern vor allem deshalb, weil man besondere Schwierigkeiten nur mit besonderem Arbeitsaufwand bewältigen kann.

Warenerfassung und Warenbewegung

Man wählte zu ihrer Überwindung in Anlehnung an das Vorjahr den Weg der „Erfassung“. Es lohnt sich, ein wenig das Wesen der Erfassung in Augenschein zu nehmen. Erfassung bedeutet, nicht rechts und nicht links zu

Schleichhandel gefährdet die Versorgung! deshalb: Kampf dem Schleichhandel!

sehen, sondern mit beiden Beinen in die Aufgabe hineinzuspringen, das „Haben“ „abzuarbeiten“. Gewiß mag das zuweilen eine Härte sein. Aber besondere Aufgaben und besondere Zeiten haben noch immer besondere Mittel erfordert.

Die Erfassung allein aber genügt nicht, dem Verbraucher die Versorgung zu sichern. Denn die meisten Nichtselbstversorger wohnen entfernt von den Orten der Erzeuger. Zu der Waren-Erfassung muß daher die Warenbewegung hinzukommen.

Wesentlich ist bei der Warenbewegung, daß ihre Schwierigkeiten sich zum erheblichen Teil dem unmittelbaren Einfluß der Marktordnung entziehen, daß ihre Durchführung in der Hand Dritter liegt. Die Unzulänglichkeit des Eisenbahn- und Wegenetzes sind Gegebenheiten, mit denen sich die Marktordnung abfinden muß. Aber noch etwas anderes kommt vor allem im Herbst hinzu.

Schattenseiten des Herbstes

Der Herbst hat für die Erfassung auch seine vorteilhaften Seiten. Selbst unter den widrigsten Verhältnissen besteht ein gewisser „Warendruck“. Der Erzeuger ist „vom Felde weg“ immerhin noch am ehesten bereit, die Kartoffeln abzuliefern. Für die Warenbewegung hat aber jeder Herbst nur Schattenseiten. Und es war vorzusehen, daß der Herbst 1941 in dieser Hinsicht ganz besondere Schwierigkeiten bieten würde. Denn das überaus späte Frühjahr mußte einen überaus späten Herbst zur Folge haben. Die alljährlichen Frosteinbrüche im November und der wahrscheinlich endgültige Beginn des Winters gegen Mitte Dezember würden also für die ungestörte Warenbewegung nur 5 Wochen übriglassen. In dieser mehr als knappen Zeit würde es notwendig sein, diejenigen Speisekartoffelmengen zu bewegen, welche für die Ernährung der Nichtselbstversorger bis Ende März auszureichen hätten!

Oft trat die Versuchung auf, trotz allem das „Haben“ auszuweiten, der polnischen Bevölkerung noch mehr zu

jadalne i ziemniaki przemysłowe. W tym samym kolejnym porządku przyjęto też stopień doniosłości gospodarczej poszczególnych odmian ziemniaków. Przyznając bowiem jak ważną rolę odgrywał w danej chwili wzgląd na wyżywienie ludności, to jednak wzgląd na zabezpieczenie przyszłych zasiewów musiał górować nad wszystkim innym. Ale również i w obrębie samych ziemniaków jadalnych ustanowiona została nieprzesuwalna kolejność stopni. Było to bowiem postulatem wynikającym z reglamentacji rynku, aby ci, którzy niosą na swych barkach główny ciężar współpracy, także i w dziedzinie zaspokojenia potrzeb traktowani byli jako współpracownicy. Innymi słowy oznaczało to uprzywilejowanie robotników i zwiększenie przeznaczonych dla nich racji w stosunku do reszty polskiej ludności.

W ten sposób zostały ustalone fundamenty planu budżetowego.

Najmniej stosunkowo kłopotu sprawiały, przynajmniej początkowo, sadzeniaki. Ta sorta ziemniaków, zakupowana w jesieni, czeka zawsze cierpliwie, aby sobie przypomniano o niej dopiero z nadejściem wiosny. Co do ziemniaków przemysłowych zaś sam fakt, że są one zużytkowywane po największej części w miejscu, gdzie się znajdują, uwalniał od poświęcenia im jakiejś nieprzeciętnie troskliwej uwagi. Ziemniaki przemysłowe bowiem w znacznej mierze umieją same sobie radzić.

Inaczej jednak ma się rzecz z ziemniakami jadalnymi. Tu dopiero objawiła się cała powaga zadania, w tym punkcie leżał środek ciężkości całego planu. Nie tylko dlatego, że między ziemniakiem jadalnym a człowiekiem zachodzą nierozzerwalne węzły, ale przede wszystkim dlatego, że nadzwyczajne trudności dają się pokonywać tylko przy dołożeniu nadzwyczajnych wysiłków.

Ujęcie i ruch towaru

I tym razem dla opanowania wspomnianych trudności wybrano, podobnie jak w roku ubiegłym, drogę „ujęcia“. Warto w tym miejscu zastanowić się chwilę nad tym, czym właściwie jest to „ujęcie“. Ujęcie — to znaczy: nie patrzeć ani w prawo ani w lewo, lecz „obięta nogami“ wskoczyć w sedno zadania, w danym wypadku — wypracować stronę „Ma“. Zapewne, trudno było przy tym uniknąć niejednego postąpienia twardego i surowego. Ale trudno — wyjątkowe zadania i wyjątkowe czasy wymagają zawsze stosowania wyjątkowych środków.

Ujęcie nie mogło jednak samo przez się wystarczyć, aby zapewnić spożywcę zaspokojenie jego potrzeb. Główna bowiem masa tych, którzy nie zaspokajają swych potrzeb z własnego gospodarstwa, mieszka przecież mniej lub więcej daleko od miejsc produkcji. Tym samym zaś obok zagadnienia ujęcia towaru zjawilo się drugie zagadnienie: ruchu towaru.

Cechą istotną ruchu towarów jest to, że połączone z nim trudności leżą w bardzo znacznej mierze poza zasięgiem bezpośrednich wpływów reglamentacji rynku, wpływ bowiem decydujący leży tu w rękach innych osób i czynników. W pierwszym rzędzie zaś niedostateczna sieć dróg kolejowych i zwykłych stwarza stan rzeczy, z którym reglamentacja rynku chcąc nie chcąc musi się pogodzić. Ale szło tu — mianowicie z uwagi na jesienną porę — o coś jeszcze innego.

Strony ujemne jesieni

Jesień przedstawia z punktu widzenia akcji ujęcia pewne niezaprzeczone korzyści. Nawet w najmniej pomyślnych warunkach działa o tej porze rolni zawsze pewnie „nacisk towaru“. Producent objawia w tym czasie stosunkowo jeszcze największą skłonność do pozbycia ziemniaków „wprost z pola“. Natomiast z punktu widzenia ruchu towarów każda jesień przedstawia same tylko strony ujemne. A szczególnie jesień 1941 roku, jak to już z góry należało przewidywać, przyniosła w tej mierze trudności zgoła niezwykle. Należało bowiem

helfen. Aber dann mußte doch wieder die kühle Voraussicht erkennen, daß für die Herbstversorgung durch die nun einmal gegebene Unzulänglichkeit der Warenbewegung Grenzen bestanden, deren Beseitigung dem eigenen Einfluß entzogen waren. Man mußte erkennen, daß die Herbstversorgung weniger eine Mengen- als eine Verkehrsfrage war.

Jetzt, da diese Zeilen geschrieben werden, ist es Anfang Februar 1942. Es ist also bereits möglich, einen beschränkten Überblick über den vergangenen Herbst zu gewinnen.

Es darf gesagt werden, daß es gelungen ist, die Planungen für den Herbst 1941 in vollem Umfange zu verwirklichen. Die Ursachen hierfür sind doppelter Art. Einmal leitet sich der Erfolg daraus her, daß in der Planung zwar die Ziele so hoch wie möglich gesteckt, aber doch nichts Unmögliches verlangt und damit Leistungswille und Vertrauen der Beteiligten erschüttert wurde. Es wurde vor allem der Warenbewegung nur das aufgebürdet, was zu tragen sie in stande war. Zum zweiten muß aber auch anerkannt werden, daß der polnische Erzeuger seiner Pflicht, im großen gesehen, sich nicht entzogen hat. Zwar geben wir uns nicht der Täuschung hin, als ob jeder polnische Erzeuger sich bereits überzeugt in die Marktordnung hineingestellt hätte. Dafür ist die Zeit zu kurz, in welcher die Marktordnung ihn für sich zu erziehen bemüht ist. Aber doch begegnen wir immer häufiger dem Erzeuger, der zu erkennen beginnt, daß er eine Verpflichtung der Allgemeinheit gegenüber, gegenüber seinen polnischen Brüdern hat.

Aufgabenstellung im Frühjahr

Die Herbstversorgung stellt aber nur etwas mehr als die Hälfte der Jahresversorgung dar. Und der Herbst-erfolg verbürgt in keiner Weise den Früh-

Bestellt für Eure Landarbeiter die Zeitschrift

„ROLNIK“

bei dem Agrarverlag

Krakau, Nürnbergstraße 3a

jahrserfolg. Die umgekehrte Annahme ist nahe liegend. Während nämlich die Erfassung im Herbst im gegebenen Rahmen aus dem vollen wirtschaften konnte, ist im Frühjahr die Kartoffelmenge, in welche hinein erfaßt werden kann, um so geringer und damit die Erfassungsarbeit um so schwieriger, je tätiger die Erfassung im Herbst war.

Die Aufgabenstellung wird eine grundsätzlich andere.

Gewiß fehlen nicht die Vorteile des Frühjahrs. Vor allem die Warenbewegung hat es leichter. Sie arbeitet nicht mehr unter dem drohenden Gespenst des Frostes. Eisenbahnen und Wege sind weniger belastet. Und für die Beförderung einer nicht unerheblich geringeren Menge steht die fast doppelte Zeit von rund 10 Wochen zur Verfügung. Aber auch die Erfassung steht nicht mehr unter dem Druck des Winters. Das Grünfütter beginnt im Frühjahr von Woche zu Woche dem Erzeuger zuzuwachsen. In gleichem Umfange verliert für ihn die Kartoffel an Bedeutung als Futter. Und auch der Mensch, weil durch die wärmere Witterung sein Bedarf an Nahrungszufuhr kleiner und gleichzeitig der Gemüseanfall größer wird, steht der Kartoffel mit geringerem Verlangen gegenüber als im Herbst und im Winter.

litzte sich mit ihm, daß es nach der ungewöhnlich späten Ernte der Getreideernte nicht zu erwarten war, daß die Herbstversorgung durch die nun einmal gegebene Unzulänglichkeit der Warenbewegung Grenzen bestanden, deren Beseitigung dem eigenen Einfluß entzogen waren. Man mußte erkennen, daß die Herbstversorgung weniger eine Mengen- als eine Verkehrsfrage war.

Jetzt, da diese Zeilen geschrieben werden, ist es Anfang Februar 1942. Es ist also bereits möglich, einen beschränkten Überblick über den vergangenen Herbst zu gewinnen.

Es darf gesagt werden, daß es gelungen ist, die Planungen für den Herbst 1941 in vollem Umfange zu verwirklichen. Die Ursachen hierfür sind doppelter Art. Einmal leitet sich der Erfolg daraus her, daß in der Planung zwar die Ziele so hoch wie möglich gesteckt, aber doch nichts Unmögliches verlangt und damit Leistungswille und Vertrauen der Beteiligten erschüttert wurde. Es wurde vor allem der Warenbewegung nur das aufgebürdet, was zu tragen sie in stande war. Zum zweiten muß aber auch anerkannt werden, daß der polnische Erzeuger seiner Pflicht, im großen gesehen, sich nicht entzogen hat. Zwar geben wir uns nicht der Täuschung hin, als ob jeder polnische Erzeuger sich bereits überzeugt in die Marktordnung hineingestellt hätte. Dafür ist die Zeit zu kurz, in welcher die Marktordnung ihn für sich zu erziehen bemüht ist. Aber doch begegnen wir immer häufiger dem Erzeuger, der zu erkennen beginnt, daß er eine Verpflichtung der Allgemeinheit gegenüber, gegenüber seinen polnischen Brüdern hat.

Często działała przy tym pokusa, aby wbrew nakazom ostrożności przecież jakoś powiększyć pozycje preliminarną po stronie „Ma“ i przyjąć z wydatniejszą pomocą polskiej ludności. Musiała ona jednak ustąpić chłodnej i przewidującej rozważce, że istniejąca faktycznie niedostateczna sprawność ruchu towarów zakreślała możliwościom jesiennego zaopatrzenia pewne granice, których usunięcie usuwało się od własnego wpływu. Trzeba było pogodzić się z faktem, że sprawa zaopatrzenia jesiennego stała się w wyższym stopniu zagadnieniem komunikacyjnym aniżeli kwestią ilości.

Obecnie, w chwili gdy niniejsze uwagi idą pod prasę, mamy już początek lutego 1942 r. Jest to już moment, który pozwala w przybliżeniu objąć okiem wyniki ubiegłej jesieni. Otóż można tu bez przesady stwierdzić, że cały plan preliminowany na jesień 1941 r. udało się w całej pełni urzeczywistnić. Przyczyny tego są dwojakiego rodzaju. Z jednej strony osiągnięty wynik tłumaczy się tym, że — choć zamierzone cele zostały wytknięte na poziomie możliwie najwyższym — nie stawiano jednak zadań niewykonalnych, a przez to uniknięto szkodliwych wstrząsów w gotowości świadczenia i w zaufaniu interesowanych kół ludności. Także i ruchu towarów, t. j. środków komunikacyjnych nie obciążono większymi zadaniami, aniżeli te, które one rzeczywiście zdolne były wypełnić. Niezależnie od tych momentów należy jednak uznać i to, że producent polski na ogół nie uchylił się od spełnienia włożonego nań obowiązku. Nie oddajemy się co prawda złudzeniu, by każdy polski producent ziemniaków zdążył już z własnej nieprzymuszonej woli i z głębi przekonania podporządkować się rygorowi reglamentacji rynku; na to bowiem zbyt krótkim jest jeszcze czas, od którego trwają wysiłki wychowawcze reglamentacji rynku. Niemniej coraz już częściej spotyka się takich producentów, którzy zaczynają sobie zdawać sprawę z tego, że ciążą na nich pewne obowiązki w stosunku do ogółu ludności, a w szczególności w stosunku do ich polskich braci.

Program zadań na wiosnę

Alc zaopatrzenie jesiennie — to dopiero niewiele więcej niż połowa zaopatrzenia całorocznego. A z powodzenia uzyskanego jesienią bynajmniej nie wynika, że wiosną przyniesie wynik równie pomyślny. Raczej przeciwne temu przypuszczenie wydaje się prawdopodobne. Gdy bowiem akcja ujęcia prowadzona w jesieni mogła w ustalonych ramach czerpać „z pełnego“, to z nadejściem wiosny ilość ziemniaków, do których akcja ujęcia będzie musiała się dobierać, będzie oczywiście tym szcuplejsza, a sama praca ujęcia natrafi na tym większe trudności, im energiczniej było ujęcie przeprowadzone jesienią.

W tych warunkach program zadań przybierze rzecz prosta, postać zasadniczo odmienną.

Zapewne, że i pora wiosenna ma swoje dobre strony. Przede wszystkim sam ruch towarów odbywać się już będzie dużo łatwiej. Nie będzie on już potrzebował obawiać się groźnego widma mrozu. Kolejne i drogi będą mniej przeciążone. A co więcej, na dokonanie przewozu o wiele mniejszej niż w jesieni masy towaru pozostanie niemal dwa razy więcej czasu.

Aber demgegenüber dürfen trotzdem die verstärkten Schwierigkeiten des Frühjahres nicht übersehen werden. Eine Abwandlung der Hindernisse ist eingetreten: aus der Verkehrsfrage ist eine Mengenfrage geworden. Während im Herbst teilweise unüberwindliche Schwierigkeiten in der Warenbewegung lagen, drängen sich im Frühjahr die Schwierigkeiten der Erfassung in den Vordergrund.

Aber ein weiterer, schwerwiegender Umstand kommt hinzu. Die Speisekartoffeln stehen nicht mehr allein im Brennpunkte. Die Versorgung mit Pflanzkartoffeln meldet gebieterisch ihre Forderungen an.

Kampf der Gefahr!

Sorgt in den Betrieben für Beachtung der Unfallverhütungsvorschriften!

Sie stellt aber ihre Forderungen nicht nur in dem gewohnten Rahmen des Alt-Generalgouvernements, sie erhebt sie mit verstärktem Nachdruck für Galizien. Es gilt, den dort von den Russen zerschlagenen Kartoffelanbau wieder auf die Beine zu bringen. Andernfalls wird Galizien im kommenden Wirtschaftsjahr eine untragbare Belastung für das Generalgouvernement darstellen.

Zu der Aufgabe, die Speisekartoffelversorgung sicherzustellen und die Belieferung der Kartoffelwerke zu ermöglichen, kommt daher die Aufgabe hinzu, den notwendigen Ausgleich mit den Forderungen herzustellen, welche der anbauende Erzeuger für die Aussaaterhebt. Er muß sie erheben, weil die Marktordnung von ihm die Sicherung der Ernährung im kommenden Wirtschaftsjahr verlangt.

Von der Erfassung zur Bewirtschaftung

Aufgabenstellung und Gesamtlage sind also im Frühjahr andere geworden.

Mit einer einfachen Erfassung ist nicht mehr auszukommen. Es muß vielmehr die Durchführung von Teilmaßnahmen übergeleitet werden in die Ausschöpfung aller vorhandenen Mittel. Die Erfassung erweitert sich zur Gesamtbewirtschaftung.

Es wird also im Frühjahr 1942 in der Kartoffelwirtschaft keine Freizügigkeit irgendwelcher Art mehr geben. Es wird sich keine Kartoffel auf der Bahn oder Landstraße bewegen können, welche sich nicht der Marktordnung einfügt. Es wird keine Kartoffel als Pflanz-, Speise- oder Fabrikkartoffel verwandt werden dürfen, ohne daß ihr Verwendungszweck in den Rahmen der Marktordnung hineingepaßt ist.

Ob unter den gegebenen Vorzeichen die gestellte Aufgabe auch im Frühjahr gelöst werden wird? Wir werden in der „Ernährungswirtschaft“ darüber berichten.

au, bo okragło 10 tygodni. Z drugiej strony również i akcja ujęcia uwolniona będzie od grozy lodowych uścisków zimy. Z wiosną każdy gospodarz widzi już podrastające z tygodnia na tydzień zielonki. W miarę tego traci też ziemniak to znaczenie, jakie miał dla niego dotychczas jako karma dla żywego inwentarza. A także i sam człowiek, od chwili gdy wraz z cieplejszą pogodą zmniejsza się jego potrzeba pożywienia, a jednocześnie zaczynają dojrzewać pierwsze jarzyny, spogląda już na ziemniaki z mniejszym pożądaniem, niż to czynił w jesień i w zimie.

Te korzystne strony pory wiosennej nie powinny jednak zastaniać oczu na zwiększone wiosną trudności. Całość sytuacji i tkwiących w niej trudności obraca się teraz na opak: problem komunikacyjny zmniejsza się w zagadnienie ilości. Podczas gdy w jesieni ruch towaru utrafiał na nieprzewycięzione często trudności, z wiosną występują na pierwszy plan trudności akcji ujęcia.

Położenie to komplikuje się jeszcze przez inny fakt o bardzo doniosłym znaczeniu. Ziemniaki jadalne nie są już teraz jedynym przedmiotem wysiłków. Pokrycie zapotrzebowania na sadzeniaki zgłasza w formie jak najbardziej stanowczej swe pretensje. Co więcej, żądania te obejmują już nie tylko dotychczasowy obszar dawnego Generalnego Gubernatorstwa, ale również — i z dużo większym jeszcze naciskiem — nowy Okręg Galicji. Sprawa to paląca, chodzi bowiem o to, aby zrujnowaną przez Rosjan uprawę ziemniaków na nowo postawić na nogi. W przeciwnym razie Galicja stanie się w nadchodzącym roku gospodarczym niemożliwym do utrzymania ciężarem dla reszty Generalnego Gubernatorstwa.

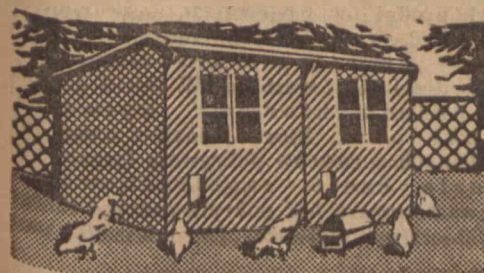
Do obu pierwszych zadań, t. j. do zaopatrzenia ludności w ziemniaki jadalne i do dostarczenia przemysłowi ziemniaków przemysłowych dołącza się przeto dalsze, trzecie zadanie, t. j. pogodzenie wszystkich tych potrzeb z zapotrzebowaniem producenta na materiał siewny, t. j. na sadzeniaki. A zapotrzebowanie to musi być pokryte, bo od tego zależy znów zapewnienie dostatecznego żywienia w nadchodzącym roku gospodarczym.

Od ujęcia do planowej gospodarki

Zarówno program zadań jak i całość sytuacji ulega zatem z nadejściem wiosny przeobrażeniu. Sama tylko akcja ujęcia okazałaby się już niewystarczającą. Trzeba będzie zatem przejść od rozmaitych zarządzeń częściowych do wyczerpania wszelkich rozporządzalnych środków. Akcja ujęcia wzrosnie do rozmiarów ogólnej planowej gospodarki.

Ustanie w szczególności z wiosną 1942 r. wszelka swoboda ruchu i przewozu towaru w zakresie gospodarki ziemniaczanej, i to w każdym tego słowa znaczeniu. Kolejami i drogami nie będzie wolno przewieźć ani jednego ziemniaka, który by nie był objęty planem reglamentacji rynku. Ani jednego ziemniaka nie będzie wolno użyć czy to dla sadzenia, czy na cele jadalne lub przemysłowe — o ile nie będzie to zgodne z planem z użycowania, ustalonym przez reglamentację rynku.

Czy przy istniejących już dziś prognozykach wytknięte zadanie zostanie także i na wiosnę rozwiązane jak należy? O tym zdamy w swoim czasie sprawę na łamach „Gospodarki Wyżywienia“.



Wszystko niezbędne do **HODOWLI DROBIU** znajdziesz u **REINHARDT**

APARATY WYLĘGOWE

URZĄDZENIA KURNIKOWE

szluczne kurniki, sprzęt do wychowu
w najlepszym wykonaniu

ERNST REINHARDT

Apparatu wylęgowe i sprzęt do hodowli drobiu
VILLINGEN (SCHW) Schwenniger str. 3.

Cennik

Versorgung mit Futtermitteln im GG

Zaopatrzenie w paszę w GG

Die im Generalgouvernement befindlichen bäuerlichen Betriebe bestehen zu 80 v. H. aus Kleinbetrieben, die zum größten Teil als Ackernahrung für den Besitzer nicht ausreichen. Von einer intensiven Bewirtschaftung dieser Betriebe kann ebenfalls nicht gesprochen werden. Trotzdem erhält der kleinbäuerliche Besitz prozentual gesehen den größeren Viehbestand, ohne Rücksicht auf die innerhalb des Betriebes erzeugten Futtermengen. Noch heute sieht man im Sommer die Kühe dieser Kleinbetriebe die Straßengraben und Ackerraine abgrasen, da andere Futtermittel zum großen Teil nicht zur Verfügung stehen. Der geringe Weidenbestand dieser Betriebe bringt nur so viel Futter für den Winter, wie gerade ausreicht, um die Tiere in dieser Zeit nicht verhungern zu lassen. Daher werden die Kühe meist in sehr schlechtem Zustand im Frühjahr zum ersten Weidegang gebracht. Selbstverständlich sind die Milchträge dementsprechend.

Bei den Großbetrieben sind nur wenige gute Herden vorhanden. Es gibt trotzdem eine Reihe von Großbetrieben, bei denen der Viehbestand im Hinblick auf die geringe Futtergrundlage nur klein ist.

Ebenso verhielt es sich mit dem Ressort der Betriebe an Pferden. Jeder Kleinbetrieb ernährte wenigstens ein, meistens zwei Pferde, obwohl diese für die Ackerbewirtschaftung so gut wie überhaupt nicht benötigt wurden. Ebenso wie die Kühe werden in den Kleinbetrieben die Pferde durch Weidegang erhalten. Es ist kaum anzunehmen, daß diese Panjegäule in ihrem Leben je Hafer zu sehen bekamen. In den Großstädten war die Pferdehaltung ebenfalls eine starke, da der Bestand an Kraftfahrzeugen im früheren Polen nur unerheblich gewesen ist.

Die Bedeutung der Mischfüttererzeugung

Hinsichtlich der Futtermittelversorgung des Generalgouvernements ist folgendes zu sagen:

Anbauflächenmäßig gesehen herrscht der Hafer vor. Wintergerste wird nur in geringem Umfange gebaut. Neben der Futtermittelversorgung wird die Gerste hauptsächlich für die Graupenherstellung, für Kaffee-Ersatz und für die Brauereien notwendig gebraucht, so daß als Futtermittel nur ein verschwindend kleiner Teil der Gerste, die Abfälle aus den Industriegeisten und Hafer übrigbleiben. Beide reichen zu einer vollen Versorgung nicht aus.

Die Hauptabteilung Ernährung und Landwirtschaft ging schon im Jahre 1940 dazu über, die Einrichtung von Mischfutterfabriken zu fördern, um die Abfallstoffe aus der Verarbeitung von Getreide, die Rückstände bei Getreidelagerung, die anfallenden Futtermengen aus den Zuckerfabriken und die zur Verfügung stehenden Hafer- und Gerstenmengen zusammenzufassen und dadurch größere Futtermittelwerte und Mengen zu schaffen. Heute stellen 3 Betriebe Mischfutter her, die jedoch infolge der Verknappung der erforderlichen Rohstoffe nur ein Viertel des Bedarfes decken können. Die restlichen drei Viertel müssen noch durch sonstige Futtermittel gedeckt werden. Hauptsächlich stellen die Mischfuttermittelbetriebe Pferdemişchfutter her, welches neben 40 v. H. Hafer, Melasse, Kleie und andere verfügbare Futtermittel mit einem Gesamteiweißgehalt von etwa 11—12% enthält. Daneben wird ein Rindermastfutter mit einem Eiweißgehalt von etwa 13% und ein Milchleistungsmischfutter mit einem Eiweißgehalt von etwa 40% laufend hergestellt.

Die Zusammensetzung der Mischfutter besteht zum großen Teil aus 8—10 verschiedenen Futter-

Gospodarstwa chłopskie znajdujące się na obszarze Generalnego Gubernatorstwa składają się w 80% z gospodarstw najdrobniejszego typu, które po największej części nie są w możności wyżywić nawet swoich posiadaczy. O zaprowadzeniu jakiejś intensywnej gospodarki na tych karłowatych działkach gruntu nie może nawet być mowy. Pomimo to ta drobna własność chłopska utrzymuje procentowo największą ilość bydła, i to z reguły bez względu na ilość paszy, jaką gospodarstwo jest w możności własnymi środkami wyprodukować. Jeszcze i dziś spotyka się w tych małych gospodarstwach krowy obgrzyżające letnią porą w braku innej paszy trawę z rowów przydrożnych i między polnych. Szezęple rozmiary pastwisk, jakimi gospodarstwa te rozporządzają, mogą zapewnić na zimę zaledwie tyle paszy, ile jej niezbędnie potrzeba, aby zwierzęta nie padły przed końcem zimy z głodu. Dzięki tym stosunkom, krowy wyprowadzone z nastaniem wiosny po raz pierwszy na pastwisko znajdują się przeważnie w stanie bardzo wynędzniałym. Rozumie się samo przez się, że wydajność mleczna takich krow odpowiada ich wyglądowi.

Co się tyczy wielkich gospodarstw rolnych, to tylko niewiele z nich pochwalić się może prawdziwie dobrym żywym inwentarzem. Pomimo to jednak istnieje cały szereg wielkich gospodarstw, które z uwagi na swą szczyplą podstawę dla produkcji pasz chowają tylko niewielką ilość bydła.

Podobne stosunki panowały w dziedzinie chowu koni. Niemal każde, najdrobniejsze nawet gospodarstwo, utrzymywało co najmniej jednego, najczęściej jednak dwa konie, choć z punktu widzenia gospodarki rolnej były one wogóle prawie niepotrzebne. Konie trzymane w drobnych gospodarstwach chłopskich, żywione są, podobnie jak i krowy, na pastwisku. Należy mocno powatpiewać, czy którakolwiek z tych szkap oglądała w ogóle w swym życiu kiedykolwiek owies. Także i w wielkich miastach chów koni był silnie rozpowszechniony, stan bowiem ilościowy pojazdów motorowych w byłej Polsce był stosunkowo niewielki.

Znaczenie mieszanek pastewnych

Jeżeli idzie o pokrycie zapotrzebowania na paszę w Generalnym Gubernatorstwie, to da się stwierdzić co następuje:

Pod względem wielkości uprawnej powierzchni przeważa owies. Jęczmienia ozimego uprawia się stosunkowo niewiele; a ponieważ produkcja jęczmienia obracana jest przede wszystkim na wyrób kaszy i namiastek kawy oraz na cele browarniane, przeto na paszę zbożowe przypada znikoma tylko część produkcji jęczmienia oraz odpadki z jęczmieni przemysłowych i owies.

Wydział Główny Wyżywienia i Rolnictwa zwrócił swe wysiłki, poczynszy już od 1940 roku, w tym kierunku, aby popierać tworzenie fabryk mieszanek pastewnych; środek ten miał na celu przyczynienie się do spożytkowania wszelkich odpadków przy przeróbce zbóż i ziarna pozostającego przy magazynowaniu zboża, a dalej ubocznych produktów pastewnych, wytwarzanych przy fabrykacji cukru, wreszcie rozporządzalnych ilości owsa i jęczmienia, — a przez to powiększyć rezerwy pasz zarówno co do ich ilości jak i wartości. W chwili obecnej istnieją trzy przedsiębiorstwa wytwarzające mieszanki pasz, które jednak z uwagi na niedostatek potrzebnych surowców pokrywają łącznie zaledwie czwartą część zapotrzebowania. Pozostałe trzy czwarte muszą być pokryte paszami innego rodzaju. Przedsiębiorstwa wytwarzające mieszanki pasz

rohstoffen, die jedoch nur bei dem Milchleistungsmischfutter Ölkuchenschrote enthalten. Im Reich dagegen bestehen die Mischfutter aus 3, höchstens 5 verschiedenen Rohstoffen, wobei für Rindermischfutter in der Hauptsache ölhaltige Kuchen oder Schrote verwendet werden. Vergleicht man den Eiweißgehalt der Mischfutter im Reich und im Generalgouvernement, so kann man feststellen, daß das Pferdemischfutter und das Rindermischfutter im Generalgouvernement einen höheren Eiweißgehalt aufweist als im Reich, und daß bei dem Milchleistungsmischfutter der Eiweißgehalt fast an den im Reich herankommt. Nach den Eiweißprozenten berechnet, kostet das Mischfutter im Generalgouvernement bedeutend weniger als im Reich.

Bei der Festsetzung des Preises für Mischfutter sind die Transportkosten ausschlaggebend. Durch die Zusammenfassung der im Generalgouvernement anfallenden Rohstoffe entstehen naturgemäß hohe Frachtsätze, da auch kleinste Mengen mit der Eisenbahn an die Mischfutterfabriken gesandt werden müssen. Besondere Transportschwierigkeiten entstehen bei der Lieferung von Melasse, die nicht lose im Waggon verladen werden kann. Mit großer Mühe ist es gelungen, aus dem Reich einige Zisternen zu leihen, die täglich pro t Zl 1.— kosten.

Bis jetzt sind bei der Herstellung von Mischfutter immer wieder neue Schwierigkeiten aufgetaucht, sei es in der Beschaffung der Säcke und notwendigen Kohlen durch fehlende Transportmittel und dergleichen mehr. Demgegenüber hat aber das Mischfutter den Vorteil, daß im Verhältnis zu dem geringen Rohstoffanfall eine größere Menge dem Verbrauch zugeführt werden kann. Um die fehlende Eiweißblücke in der Futtermittelversorgung schließen zu können, sind für die kommenden Zeiten neue Fabrikanlagen vorgesehen, mit deren Einrichtung schon im kommenden Jahr begonnen werden soll, um die Futtermittelversorgung in den kommenden Jahren zu erleichtern.

wyrabiają przeważnie mieszankę dla koni, zawierającą 40% owsa, a nadto melasę, otręby i inne rozporządzone gatunki pasz o łącznej zawartości białka około 11—12%. Poza tą paszą produkowana jest stale mieszanka tuczająca dla bydła, o zawartości białka około 13%, oraz mieszanka mlekopędna dla krów o zawartości białka około 40%.

W skład mieszanek pastewnych wchodzi po większej części 8—10 rozmaitych surowców pastewnych, prócz śruty makuchowej, która wchodzi jedynie w skład mieszanki dla krów mlecznych. Mieszanki pasz wytwarzane w Rzeszy składają się zazwyczaj z trzech, najwyższej z pięciu rodzajów surowca, przy czym makuchy oleiste i śruty stanowią z reguły główny składnik mieszanek przeznaczonych dla bydła. Chcąc scharakteryzować różnicę pomiędzy mieszankami wytwarzanymi w Rzeszy i w Generalnym Gubernatorstwie pod względem zawartości białka, można powiedzieć, że mieszanka dla koni oraz mieszanka tuczająca dla bydła, posiadają wyższą zawartość białka aniżeli odnośne mieszanki w Rzeszy, mieszanka zaś dla krów mlecznych zawiera prawie tyle białka, ile w Rzeszy. W stosunku do procentu zawartości białka mieszanki wytwarzane w Generalnym Gubernatorstwie są znacznie tańsze od mieszanek w Rzeszy.

Fabrykacja pasz mieszaných nastęczała dotychczas coraz to inne trudności, jak brak worków, brak węgla, ciasnota środków transportowych i wiele innych. Trudności te jednak równoważyła korzyść, że w stosunku do szczupłych ilości rozporządzalnego surowca można tą drogą wyprodukować stosunkowo większą ilość pasz gotowych do spożycia. W celu uzupełnienia braku karmy białkowej, jaki daje się odczuwać w naszej gospodarce pastewnej, przewidziane jest powiększenie w przyszłości ilości istniejących zakładów fabrycznych o nowe fabryki, których uruchomienie rozpocznie się już w nadchodzącym roku, a które przyniosą w ciągu następnych lat znaczną ulgę w trudnościach gospodarki paszą.

AGRAR-

PRZEGLAD



RUNDSCHAU

ROLNICZY

Japans Fischerei an erster Stelle Japońskie rybołówstwo na pierwszym miejscu

Neben dem Reis, der mit einem Verbrauch von etwa 151,16 kg je Kopf der Bevölkerung im Jahr, die Grundlage der japanischen Ernährung bildet, spielt der Fischverzehr in Japan eine überaus große Rolle. Demgemäß kommt der Fischerei im japanischen Wirtschaftsleben eine außerordentlich große Bedeutung zu. Mit einem Fangergebnis von 3,62 Mill. Tonnen im Jahre 1936 nimmt die japanische Fischerei den ersten Platz in der Welt ein. Der Fischverzehr der japanischen Bevölkerung beträgt je Kopf rund 30,43 kg im Jahre, wozu noch ein Verbrauch von 6,71 kg Muscheln und anderen Schalthieren kommt, so daß also das Meer für Japan eine schier unerschöpfliche Nahrungsquelle darstellt. Auch für die Landwirtschaft ist der Fischfang insofern äußerst wertvoll, als 10 v. H. der Fänge als Dünger verwendet werden.

Daß der Fischverzehr in Japan eine so große Bedeutung erlangt hat und Fisch in der Ernährung dem

Obok ryżu, który przy konsumpcji dosięgającej 151,16 kg na głowę ludności rocznie stanowi podstawę wyżywienia ludności japońskiej, pierwszorzędne znaczenie posiada w Japonii spożycie ryb. To też rybołówstwo stanowi gałąź produkcyjną nader doniosłej wagi w japońskim życiu gospodarczym. Ogólny wynik połowu uzyskany w r. 1936, a wynoszący 3,62 miliony ton, czyni Japonię pierwszym rybackim państwem świata. Spożycie ryb wynosi w Japonii okragło 30,43 kg na głowę ludności rocznie, do czego dodać jeszcze należy konsumpcję 6,71 kg muszel i innych mięczaków. Morze stanowi więc dla Japonii niewyczerpane niemal źródło pożywienia. Również i dla rolnictwa posiada rybołówstwo duże znaczenie, zważywszy, iż 10% całego połowu zużytkowuje się na nawóz.

Fakt, iż spożycie ryb osiągnęło w Japonii tak duże znaczenie i że ryba w pożywieniu japońskim zastępuje niemal mięso — konsumpcja mięsa w Japonii wynosi

Fleisch gleichzusetzen ist — der eigentliche Fleischverbrauch macht nur 2,62 kg je Kopf der Bevölkerung im Jahr aus — ist darauf zurückzuführen, daß die gesamten Fischgründe Japans mit einer Ausdehnung von 357 000 qkm diejenigen aller anderen Länder übertreffen! Außerdem aber hat kein anderes Land der Welt eine so ausgeprägt günstige Küste. Die japanische Küstenlinie, die die „Fischerei vor der Tür“ ermöglicht, hat eine Länge von 15 115 km, während beispielsweise die deutsche Ost- und Nordseeküste nur 1203 km lang ist. Kalte und warme Strömungen begünstigen außerdem den Fischfang, da der Wechsel von kaltem und warmem Meerwasser dem Laichgeschäft der Fische sehr förderlich ist und den Fischreichtum vermehrt.

Diese natürlichen Voraussetzungen bewirken, daß der vierte Teil der Seefischerei der gesamten Welt auf Japan entfällt. Während Großbritannien und die USA je etwas über eine Million t Fische fangen, erreicht Stamm-Japan das Dreifache, wozu noch die beträchtlichen Fänge aus den Fischgründen um Sachalin und Korea hinzuzurechnen sind, die ebenfalls noch auf eine weitere Million t zu beziffern sind. 1933 waren es 1,5 Millionen Menschen, die in Japan durch Fischfang beschäftigt wurden. 68 000 waren davon in der Chiba-Provinz ansässig, je etwas über 52 000 in den weiter südlich gelegenen Mie- und Schizuoka-Provinzen und 80 000 in der Provinz Aischi. Der Hauptteil der in der Fischerei beschäftigten Japaner lebt mit 168 000 Personen auf Hokkaido, das eins der fischreichsten Gebiete der Erde darstellt.

Die Seefischerei

Allein in der Küstenfischerei betrug der Fang im Jahre 1933 rund 2 860,6 Mill. kg, ohne daß dabei die Ausbeute an Muscheln und Seegras, das in verschiedenen Arten als Gemüse gegessen wird, mitgerechnet worden wäre. Der Wert der Küstenfischerei bezifferte sich allein auf 128 Mill. Yen, und zwar wurden gefangen für 26 Mill. Yen Sardinen, für 13 Mill. Yen Heringe, für 12 Mill. Yen Tintenfische, für 11 Mill. Yen Gelbschwanz, für 10 Mill. Yen rote Seebrasse, für je sechs Mill. Yen Garnelen und Makrelen, für 2,3 Mill. Yen Bonito, für 4,7 Mill. Yen Thunfisch, für 3,2 Mill. Yen Haie, um nur die wichtigsten zu nennen.

Diese Aufzählung läßt auch den großen Reichtum an Fischarten erkennen, der noch durch in Europa unbekanntere Arten wie fliegende Fische, schwarze Brassen und viele andere vermehrt wird. Auch die Zahl der eßbaren Muscheln ist außerordentlich groß, deren Erzeugungswert im Jahre 1933 — 7,9 Millionen Yen erreichte. Seeohr, Austern, Venusmuscheln sind die verbreitetsten. Dazu kommen noch Krebsarten, Octopus, Krabben und ähnliche Seetiere, deren Wert 1933 etwa 26,2 Millionen Yen ausmachte.

Welche Bedeutung das Meer als „Gemüsefeld“ Japans hat, erkennt man aus der Tatsache, daß der Erzeugungswert der Seegrasarten, die zum großen Teil in der Bucht von Tokio geerntet werden, im Jahre 1933 rund 8,2 Millionen Yen betrug, also vergleichsweise fast genau soviel wie die japanische Kürbiserzeugung.

Die Binnenfischerei

Im Vergleich zu den Riesenzahlen der Hochsee- und Küstenfischerei — die japanische Hochseeflotte besaß 1933 8 225 Fahrzeuge mit einer Tonnage von 81 957 BRT und einem Mannschaftsbestand von 112 919 Mann — tritt die Binnenfischerei naturgemäß in den Hintergrund. Gegenüber den 55 Fischarten, die das Meer für die Ernährung Japans bietet, werden nur sieben Süßwasserfischarten aufgeführt, darunter zwei Karpfen- und zwei Aalarten:

zaledwie 2,62 kg na głowę ludności rocznie — tłumaczy się tym, że ogólna powierzchnia terenów, na których Japonia wykonywa prawa rybołówstwa, wynosi 357.000 km², który to obszar przewyższa tereny rybackie wszystkich innych państw. Poza tym jednak żaden kraj w świecie nie posiada tak wybitnie korzystnych dla rybołówstwa wybrzeży. Ogólna linia wybrzeży japońskich, która umożliwia Japończykom łowienie ryb „wprost przed drzwiami“, posiada długość 15.115 km, gdy np. całość wybrzeży niemieckich nad Bałtykiem i Morzem Północnym razem wzięwszy, wynosi zaledwie 1203 km. Wreszcie ważnym czynnikiem sprzyjającym rybołówstwu są zimne i ciepłe prądy, zmiana bowiem w zimnej i ciepłej wody morskiej jest bardzo korzystna dla tarła ryb i pomnaża bogactwo rybne.

Dzięki tym naturalnym warunkom czwarta część rybołówstwa całego świata przypada dzisiaj na Japonię. Podczas gdy Wielka Brytania i Stany Zjednoczone poławiają tylko niewiele więcej niż po jednym milionie ton ryb rocznie, sama rdzenna Japonia poławia ilość trzykrotnie większą, do której dodać jeszcze należy pokaźne połowy na morskich terenach rybackich, przylegających do Sachalinu i Korei, które przynoszą jeszcze ponadto w przybliżeniu dalszy milion ton. W 1933 r. trudniło się w Japonii rybołówstwem około półtora miliona osób. Z liczby tej 68.000 osób rekrutowało się z mieszkańców prowincji Chiba, ponad 52.000 osób zamieszkałych było w dalej na południu leżącej prowincji Mie i tyleż w prowincji Szizuoka oraz 80.000 osób zamieszkałych w prowincji Aischi. Największa wszakże ilość Japończyków trudniących się rybołówstwem, t. j. 168.000 osób, mieszka na Hokkaido, jednym z najbogatszych w ryby terenów całego świata.

Rybołówstwo morskie

W samym tylko rybołówstwie przybrzeżnym połów w 1933 r. przyniósł okrągło 2860,6 milionów kg, nie licząc w tym plonu muszel i traw morskich, które spożywane są w różnych postaciach jako jarzyny. Wartość rybołówstwa przybrzeżnego wyniosła ok. 128 milionów jenów, a w szczególności złowiono: sardynek za 26 milionów jenów, śledzi za 13 milionów jenów, mławek cz. sepij za 12 milionów jenów, żółtonogów za 11 milionów jenów, czerwonych leszczów morskich za 10 milionów jenów, krewetek i makreli za 6 milionów jenów, „bonito“ za 2,3 milionów jenów, tuńczyków za 4,7 milionów jenów i żarłaczy cz. rekinów za 3,2 milionów jenów — aby wymienić tylko najważniejsze gatunki ryb.

Wyszczególnienie to daje też pewne wyobrażenie o dużym bogactwie rozmaitych rodzajów ryb, które powiększają jeszcze różne gatunki nie znane w Europie, jak np. ryby latające, czarne leszcze i wiele innych. Olbrzymia jest również różnorodność jadalnych muszeli, których wartość produkcyjną osiągnęła w r. 1933 ok. 7,9 milionów jenów. Do najbardziej rozpowszechnionych muszel należą m. i.: t. zw. „ucho morskie“, ostrygi i muszle Wenery. Bogactwo to powiększają jeszcze najrozmaitsze odmiany raków morskich, a dalej ośmiornice, kraby i inne podobne zwierzęta morskie, których wartość wynosiła w roku 1933 około 26,2 milionów jenów.

Rybołówstwo śródlądowe

W porównaniu z olbrzymimi cyframi japońskiego rybołówstwa pełnomorskiego i przybrzeżnego (w roku 1933 japońska flota rybacka pełnomorska posiadała 8225 statków, reprezentujących łącznie tonaż 81.957 ton rejestrowych brutto, oraz łączną załogę złożoną z 112.919 ludzi), rybactwo na wodach śródlądowych ustępuje z natury rzeczy na dalszy plan. W porównaniu z 55 gatunkami ryb, jakimi japońską gospodarkę wyżywienia zasila morze, wchodzi tam w rachubę tylko siedem gatunków ryb słodkowodnych, w ich liczbie dwa rodzaje karpia i dwa rodzaje węgorza.

Typisch für Japan ist die Zucht von Karpfen und kleineren Fischen auf den Reisfeldern. Durch sie wird es auch den im Binnenland lebenden Bauern möglich, Fisch zu essen, da sonst der Transport von der Küste auf das flache Land und die Gebirgsdörfer auch heute noch sehr schwierig ist. Aus diesem Grunde werden im Innern des Landes in großem Maße getrocknete Fische verzehrt, die nicht verderben können und eine Vorratswirtschaft und Verteilung der Fänge auf größere Zeiträume ermöglichen.

Die Karpfenzucht auf den Reisfeldern — der Karpfen ist für die Japaner ein uraltes Glückssymbol, das Kraft und Mut verkörpert — erbrachte 1933 einen Wert von 660 000 Yen, aus Zuchtteichen stammten für 1,99 Mill. Yen, während aus Becken und sonstigen Wasserflächen für 1,27 Mill. Yen geerntet wurden.

Das italienische Landwirtschaftsjahr 1942

Rolnictwo Włoch w 1942 roku

Für die italienische Landwirtschaft brachte der Jahresanfang 1942 gleich eine Wacheablösung in ziemlichem Umfang mit sich. Die neuen Männer bezeichnen freilich nicht einen grundsätzlichen Wechsel in den bisherigen Methoden der italienischen Landwirtschaftspolitik. Was von dem neuen Landwirtschaftsminister Pareschi gesagt wurde, das gilt auch für die inzwischen ernannten weiteren Führer des landwirtschaftlichen Organisationswesens. Die Leitung der wichtigen Bauernkonföderation hat Ettore Frattari übernommen. Er stammt aus Ravenna und ist von Haus aus Landwirt. Seine langjährigen Erfahrungen im landwirtschaftlichen Organisationswesen werden ihm in seiner jetzigen Stellung gute Dienste leisten. Frattari ist vielfacher Kriegsteilnehmer und gehört zu den ältesten Faschisten. Das gleiche läßt sich sagen von Edoardo Moroni, der jetzt die Führung der großen Föderation der Agrarkonsortien übernommen hat. Damit erschöpft sich noch nicht die Liste der „neuen Männer“, aber es sind die wichtigsten genannt worden.

Aussaat

Im ewigen Rhythmus des Agrarjahres mit seinem Wechsel von Säen, Ernten und Abliefern steht im Augenblick die Aussaat durchaus im Vordergrund des bäuerlichen Interesses. Es läßt sich feststellen, daß die Herbstaussaat des Brotgetreides bei trockenem Wetter und günstigen Nebenbedingungen normal vor sich gegangen ist. Es hat sich also nicht das Phänomen des vorigen Jahres wiederholt, daß frühzeitige Regengüsse die Herbstsaat ernstlich gefährdeten. Infolge der militärischen Beurlaubungen war auch ein im allgemeinen ausreichender Stamm an Arbeitskräften vorhanden. Mussolinis Anbauparole „Viel und gut säen“ war also im großen und ganzen entsprochen worden.

Die Aufmerksamkeit der Bauern gilt bereits ganz der Frühjahrsaussaat, die im Februar ihren Anfang nimmt. Es gilt in diesem Jahre nicht nur, die Aussatlücken des Herbstes energisch auszufüllen, sondern es handelt sich auch darum, möglichst viel Sommerweizen (Grano marzuolo) anzubauen. Italien hat jetzt in der Kriegszeit starken Bedarf an Weizen. Die Weizernte des Jahres 1942 kann gar nicht groß genug sein. So schenkt man denn dem Problem des Sommerweizens besondere Beachtung.

Der Anteil des Sommerweizens an der italienischen Gesamtweizernte ist noch steigerungsfähig. Im Jahre 1938, dem letzten statistisch erfaßbaren Jahr, wurden in Italien insgesamt Weizen angebaut auf 5 031 262 ha, davon 153 859 ha Sommerweizen. Von einer

Typowym zjawiskiem w Japonii jest hodowla karpia i innych mniejszych ryb na polach ryżowych. Umożliwia ona spożywanie ryb także i chłopom zamieszkałym w głębi kraju, inaczej nie byłoby to możliwe z uwagi na znaczne trudności, z jakimi i dziś jeszcze połączony jest transport z wybrzeża do głębi lądu, a zwłaszcza do górskich wsi. Z tego też powodu rozpowszechniona jest w głębi kraju na dużą skalę konsumpcja ryb suszonych, które nie ulegają zepsuciu, umożliwiając przez to tworzenie zapasów i gospodarowanie nimi oraz rozdzielanie połowów na dłuższe okresy czasu.

Hodowla karpia na polach ryżowych, (karp jest dla Japończyków prastarym symbolem szczęścia, a zarazem ucieleśnieniem siły i odwagi) przedstawiała w roku 1933 wartość 660.000 jenów, w stawach hodowlanych wyprodukowano karpia za 1,99 miliona jenów, w basenach zaś i innych wodach za 1,7 miliona jenów.

Początek 1942 roku przyniósł dla rolnictwa włoskiego „zmianę warty“ w dość szerokim zakresie. Nowi ludzie na kierowniczych stanowiskach nie oznaczają jeszcze, rzecz prosta, jakiejś zasadniczej zmiany w dotychczasowych metodach włoskiej polityki agrarnej. Dotyczy to zarówno nowo mianowanego ministra rolnictwa Pareschi'ego, jak i osobistości postawionych jednocześnie na czele organizacji rolniczych. Kierownikiem grającej ważną rolę konfederacji chłopskiej został Ettore Frattari. Pochodzi on z Rawenny i jest z zawodu rolnikiem. Długoletnie doświadczenie, jakie zdobył on podczas działalności swej w organizacjach rolniczych, odda mu niewątpliwie duże usługi na piastowanym obecnie stanowisku. Frattari jest przy tym wielokrotnym uczestnikiem wojen i należy do najstarszych faszystów. To samo mniej więcej można powiedzieć o Edoardo Moroni, który objął obecnie kierownictwo wielkiej Federacji Konsorcjów Rolniczych. Są to osobistości najpoważniejsze, choć nie wyczerpują one jeszcze listy „nowych ludzi“.

Zasiewy

W odwiecznym rytmie pracy na roli, z jej nieustanną kolejnością siewu, żniw i odstawy płodów, — w chwili obecnej na samo czoło wszystkich trosk ludności rolniczej wysuwa się sprawa zasiewów. Można tu stwierdzić, że zasiewy jesiennie zbóż chlebowych miały przy suchej pogodzie i sprzyjających poza tym warunkach przebieg na ogół normalny. Nie powtórzyła się więc w roku bieżącym niemila zeszłoroczna niespodzianka przedwczesnych ulewnych deszczów, które stworzyły poważne niebezpieczeństwo dla jesiennych zasiewów. Dzięki urlopom udzielanym w wojsku, stanęła też do pracy przy siewie na ogół dostateczna ilość sił roboczych. Hasło rzucone przez Mussoliniego: „siał dużo i dobrze“ — zostało więc w głównych zarysach na ogół urzeczywistnione.

W chwili obecnej całkowitą uwagę ludności chłopskiej we Włoszech pochłaniają już jednak zasiewy wiosenne, których początek przypada na miesiąc luty. Wsiłki tegoroczne idą nie tylko w tym kierunku, aby wypełnić jak najenergiczniej luki powstałe z zasiewów jesiennych, ale także by zasiał możliwie jak najwięcej pszenicy jarej (grano marzuolo). We Włoszech istnieje obecnie, podczas wojny, duże zapotrzebowanie na pszenicę. Zapotrzebowania tego nie pokryje choćby najbardziej bogatszy zbiór pszenicy w 1942 roku. Z tego względu zagadnienie pszenicy jarej zyskało szczególną doniosłość.

Udział jarej pszenicy w ogólnym włoskim zbiorze pszenicy da się jeszcze powiększyć. W roku 1938, ostatnim roku, możliwym dziś do szczegółowego opracowania statystycznego, obsiano we Włoszech psze-

für dieses Jahr festgestellten Gesamtweizernte von 81,8 Mill. dz entfielen immerhin 1,9 Mill. dz auf Sommerweizen. Zuweilen wirft der Winterweizen höhere Hektarerträge ab, zuweilen aber auch der Sommerweizen. Angesichts der Bedeutung des Sommerweizens innerhalb der italienischen Produktionsordnung wird jetzt schon die Landbevölkerung an die Frühjahrsaussaat erinnert. Diese wird erleichtert dadurch, daß jetzt im Frühjahr in größerem Umfange Betriebsstoff für die landwirtschaftlichen Maschinen und mehr Phosphatdünger vorhanden sein werden als im letzten Herbst.

Ernte

Von der Aussaat schweift der Blick auf die Ernte, die ja in Italien eigentlich in keinem Augenblick zur Ruhe kommt. Die Getreideernte ist längst beendet; sie hat, nach einem Bericht der Landarbeiterkonföderation, auch nach der organisatorischen Seite trotz des Arbeitskräfteproblems gut geklappt. Die Landarbeiterkonföderation hat über 974 000 landwirtschaftliche Arbeitskräfte vermittelt und diese gewaltige Wander-

nicą łącznie obszar 5,031,262 ha, z czego zaledwie 153.859 ha pszenicą jara. Z ogólnego zaś obliczonego za tenże rok zbioru pszenicy 81,8 milionów q przypadło bądź co bądź 1,9 milionów q na pszenicę jara. Z obu tych odmian niekiedy pszenica ozima wydaje wyższy plon z hektara, niekiedy zaś jara. Z uwagi na doniosłe znaczenie pszenicy jarej w ramach całego włoskiego planu produkcyjnego już teraz wystosowuje się do ludności rolniczej odezwy, przypominające o konieczności dokonania zasiewów wiosennych. Zasiewy te będą teraz poniekąd ułatwione przez to, że na porę wiosenną przygotowano większe ilości materiałów pędnych dla maszyn rolniczych i więcej nawozów fosforanowych, niż to miało miejsce ostatniej jesieni.

Żniwa

Następnym z kolei zagadnieniem po zasiewach są żniwa, które we Włoszech nie doznają przerwy niemal przez cały okrągły rok. Żniwa z bóż są już od dawna ukończone; podług sprawozdania Federacji pracowników rolnych wypadły one na ogół dobrze, i to (pomimo niedostatku sił roboczych) nawet pod względem organizacyjnym. Konfederacja pracowników rolnych zapośredniczyła pracę ponad 974.000 pracownikom rolnym oraz sprawowała również opiekę socjalną podczas żniw nad tą olbrzymią masą wędrownych robotników, m. in. przez zorganizowanie 335 schronisk dla żeńców, przez specjalne wyszkolenie 6.524 przodowników żniwnych, a dalej przez rozdzielenie między żeńców 400.000 słomianych kapeluszy i 200.000 ochronnych okularów słonecznych.

Gdy o żniwach zbóż dziś na poly już prawie zapomniano, to zbiory owoców południowych i oliwek znajdują się za to wciąż jeszcze w pełnym toku. Zbiór oliwy zapowiada się w tym roku, podobnie jak i w innych produkujących oliwki krajach basenu Morza Śródziemnego, jako dobry średni zbiór. Zupełnie zadawalające będą prawdopodobnie zbiory w południowej części kraju, natomiast zbiory we Włoszech Środkowych i na wyspach wypadną częściowo niezbyt świetnie. W każdym razie należy oczekiwać, że tegoroczna produkcja oliwy przewyższy znacznie cyfry roku ubiegłego.

Co do zbiorów pomarańcz, mandarynek i cytryn niema jeszcze do chwili obecnej cyfr dostatecznie pewnych. Sprzedaż tych owoców rozwija się prawidłowo dzięki temu, iż w roku bieżącym czynniki państwowe interweniowały z szczególną energią zarówno w organizacji rynku, jak i w eksporcie owoców południowych. Rynki włoskie położone zdala od głównych centrów produkcyjnych otrzymują regularnie zaopatrzenie w towar przy ustalizowanej równowadze cen. Wywóz owoców południowych odgrywa dużą rolę nie tylko w obrocie handlowym z Wielkimi Niemcami, lecz także w ramach systemu kontyngentowego w obrocie z Szwecją, Danią, Szwajcarią i innymi krajami.

Odstawa płodów

Co się tyczy wreszcie obowiązku odstawy płodów („ammassi”), to nowi kierownicy gospodarki rolnej zajęci są w dalszym ciągu gorliwą pracą nad podniesieniem poziomu moralności w tym zakresie, która najwidoczniej nie wszędzie przejawia się w stopniu równomiernie wysokim. Celem stworzenia dla ludności chłopskiej ostatniej jeszcze szansy spełnienia tego obowiązku, Mussolini przedłużył termin premii wyznaczonych za odstawę zboża do zbiornic aż po dzień 28 lutego. Termin ten był pierwotnie wyznaczony na dzień 15 grudnia i został następnie przedłużony w związku z tym, że producenci zboża są obecnie szczególnie przeciążeni pracą. Jak widać więc, nie brak we Włoszech zrozumienia dla ciężkiej sytuacji rolnictwa. Z drugiej strony czynniki kierownicze nie tają swego życzenia, by ludność chłopska poddała się również z pełnym zrozumieniem surowej dyscyplinie, której w czasie wojny od wszystkich bez wyjątku musi się wymagać.

Landwirtschaftliche Fachbücher durch den Agrarverlag

Krakau, Nürnbergstraße 5a

arbeitermasse in der Erntezeit auch sozial betreut, u. a. durch 335 Schnitterhäuser, 6 524 geschulte Erntearbeiter, durch die Verteilung von 400 000 Strohhüten und 20 000 Sonnenbrillen.

Wenn also die Getreideernte bereits halb vergessen ist, so ist die Südfrüchte- und Olivenernte immer noch in vollem Gange. Für Olivenöl erwartet man dieses Jahr, wie in den meisten anderen Olivenländern des Mittelmeergebiets, eine gute Mittelernte. Recht befriedigend scheint die Produktion in Süditalien zu sein, während sie in Mittel- und Inselitalien teilweise zu wünschen übrig läßt. In jedem Falle wird die diesjährige Olivenölherzeugung beträchtlich über den Werten des Vorjahres liegen.

Über die Orangen-, Mandarinen- und Zitronenernte liegen bis zur Stunde noch keine verlässlichen Zahlen vor. Da sich der Staat in diesem Jahr aber besonders energisch in die Organisation des Südfruchtmarktes und des Exports eingeschaltet hat, entwickelt sich das Verkaufsgeschäft normal. Der italienische Markt fern von den Erzeugungsgebieten wird regelmäßig beliefert, bei einem stabilen Preisgleichgewicht. Der Südfruchtexport spielt nicht nur im Handelsverkehr mit Großdeutschland, sondern auch im Kontingentssystem mit Schweden, Dänemark, der Schweiz und anderen Ländern eine große Rolle.

Ablieferungspflicht

Was schließlich die Ablieferungspflicht („Ammasi“) anbelangt, so arbeiten auch die neuen Männer emsig weiter an der Festigung einer wirklichen Ablieferungsmoral, die offensichtlich noch nicht überall gleichmäßig vorhanden ist. Um der bäuerlichen Bevölkerung eine letzte Chance zu geben, hat Mussolini den Prämietermin für die Ablieferung des Getreides an die Ammassistellen bis zum 28. Februar verlängert. Der ursprüngliche Termin war bereits für den 15. Dezember festgesetzt worden und ist dann aus Rücksicht auf die jetzige Arbeitsmehrbelastung der Getreideerzeuger verlängert worden. Es fehlt also nicht an Verständnis für die Lage der Landwirtschaft. Aber man hat andererseits auch den lebhaften Wunsch, daß sich die bäuerliche Bevölkerung verständnisvoll der strengen Disziplin fügt, die in Kriegszelten von jedem gefordert werden muß.

Ein Blick in Japans Kochtopf Co i jak jedzą Japończycy!

Der Europäer glaubt, allerdings sehr zu Unrecht, daß das japanische Essen eintönig sei und lediglich aus trockenem Reis bestehe. Der Reis spielt allerdings die Hauptrolle, etwa wie bei uns Brot und Kartoffeln, aber die Zuspeisen und Tunken sind recht mannigfaltig und bringen reiche Abwechslung, in den Speisezetteln. Deshalb ist es sehr aufschlußreich, einmal einen Blick in den Kochtopf der Japaner zu werfen.

Allerdings muß hierzu grundsätzlich vermerkt werden, daß der Reis in Japan nicht gekocht, sondern nur mit wenig Wasser gedünstet wird, damit er nicht so viel Wasser aufsaugt. Der japanische Reiskreis ist kein eigentlicher Brei, sondern jedes einzelne Korn muß zwar weich sein, darf aber nicht seine körnige Beschaffenheit verlieren.

Die Zubereitung der japanischen Mahlzeiten erfordert übrigens mehr Zeit als das europäische Essen, es wird abgesehen vom Reis, meist erst bei der Mahlzeit selbst zubereitet und besteht aus einer Vielzahl von kleinen Gerichten und Schüsseln mit den verschiedensten Tunken und „Geschmacksträgern“. Besonders die Zubereitung der Morgenmahlzeit erfordert mehr Arbeit als das europäische Frühstück, so daß sich die japanische Hausfrau eher als ihre europäische Schwester erheben und ihr Futon, das auf Matten ausgebreitetes Bettzeug, verlassen muß.

Jeden Morgen, manchmal auch abends, gibt es im japanischen Haushalt eine Miso-shiro genannte Sojabohnensuppe, die einmal mit etwas Gemüse, dann mit Ei, einer der vielen Kartoffelsorten oder Tofu, einem Quark aus Sojabohnen, zubereitet wird. Miso ist eine dickflüssige Suppe aus zerstampften und dann gekochten Sojabohnen, die mit etwas fermentiertem Reis, Salz und Wasser vermischt, mehrere Jahre an einem kühlen Orte sich selbst überlassen wird und gegoren ist. Zu dieser Grundsuppe setzt dann die Hausfrau Eier oder Fisch, Muscheln, gekochte Bohnen, Blatt-Tang in Sojatunke, Meerlattich

Fachbücher helfen weiter!

oder andere Nebenspeisen vor, außerdem zwei Flüssigkeiten, die zu keiner Mahlzeit fehlen dürfen, nämlich Shoyu, die Sojabohnensoße als Würze, und Tee.

Diese Sojabohnenwürze ist ein Gemisch aus gestampften, zermahlenden Sojabohnen, gemahlenem, gerösteten Weizen, gegorenem Reis, gärendem Weizenmehl, aus Meerwasser gewonnener Salzlauge, die Magnesiumsalze enthält, und Wasser. Anderthalb bis fünf Jahre muß die Tunke, die fillriert wird, in Fässern liegen und öfters umgerührt werden.

Außer den Sojabohnen, die das Ausgangsprodukt für Miso und Shoyu ist, gibt es noch eine ganze Reihe anderer Hülsenfrüchte. Besonders viel gegessen wird die Azukibohne, die ein altes beliebtes Gericht darstellt. Bohnen und Erbsen werden in Japan auch häufig mit Zucker geröstet gegessen. Kartoffeln sind in Japan sogar mehr Arten als bei uns bekannt denn es gibt etwa zehn verschiedene Sorten, besonders werden die Süßkartoffeln (Batate) geschätzt. Außerdem werden auch noch die Wurzeln der Lotosblume gegessen, die ebenfalls in der Suppe oder als Gemüse zubereitet werden.

An Gemüse gibt es Weiß- und Grünkohl, Kohlrabi und andere europäische Kohlsorten, die aber nicht

Europäer gewöhnlich gewöhnlich — i myli się w tym grunto — że kuchnia japońska jest jednostajna, i że repertuar jej ogranicza się prawie wyłącznie do suchego ryżu. W mniemaniu tym jest tyle prawdy, że ryż odgrywa w pożywieniu japońskim istotnie główną rolę, tak np. jak u nas chleb i ziemniaki; za to duża różnorodność panuje w dziedzinie przystawek i sosów, które stanowią główne bogactwo japońskiego jadłospisu. To też będzie dla każdego rzeczą bardzo pouczającą, zajrzeć do wnętrza japońskich garnków kuchennych.

Przed wszystkim trzeba tu zaznaczyć, że ryż zasadniczo nie gotuje się w Japonii, lecz dusi się go w niewielkiej ilości wody, aby nie wchłaniał on zbyt wiele wody w siebie. Japońska papka ryżowa nie jest też w rzeczywistości papką; każde bowiem ziarno ryżu musi wprawdzie być miękkie, nie tak jednak, aby straciło kształt i konsystencję samodzielnego ziarna.

Przygotowanie codziennych posiłków w Japonii wymaga zresztą więcej czasu niż w Europie i odbywa się — poza przyrządzaniem ryżu — z reguły dopiero podczas samego posiłku, do którego zastawia się znaczną ilość drobnych dań i małych miseczek z najrozmaitszymi sosami i przyprawami. Szczególnie przyrządzenie śniadania wymaga znacznie więcej czasu niż śniadanie europejskie i dlatego japońska gospodyni musi o wcześniejszej porze rannej, niż to czyni jej siostra europejska, wstawiać i opuszczać swój „futon“, tj. rozoslane na matach posłanie.

Codziennie z rana, niekiedy nawet i wieczorem, zjawia się na japońskim stole jadalnym zupa z soi, t. zw. „miso-shiro“, przyrządzana bądź z jarzyną lub z jajem, bądź z jedną z licznych w Japonii odmian ziemniaków lub z „tofu“, t. j. rodzajem twarogu z soi. Miso jest to gęsta, zawieszona zupa z utłuczonej i ugotowanej następnie soi, która zmieszana z małą ilością sfermentowanego ryżu, solą i wodą, musi przez przeciąg kilku lat fermentować w chłodnym miejscu. Prócz tej zupy, stanowiącej danie podstawowe, podaje gospodyni japońska jaja lub rybę, muszlę, gotowaną fasolę, morską liściastą (wodorośl morskie) w sosie sojowym, sałatę morską lub inne potrawy dodatkowe, ponad to zaś w każdym razie jeszcze dwa płyny, których nie może braknąć przy żadnym japońskim posiłku: „szoju“, t. j. sos sojowy jako przyprawę i herbatę.

Wspomniana wyżej przyprawa z soi jest to mieszanina sporządzona z utłuczonych i zmielonych ziaren soi z mieloną i prażoną pszenicą, sfermentowanym ryżem, fermentującą mąką pszenną, ługiem solnym wywarzonym z wody morskiej, a zawierającym sole magnezowe, oraz z wodą. Mikstura ta, po przefiltrowaniu, musi leżeć przez półtora do pięciu lat w beczkach i często podlegać mieszaniu.

Prócz soi, stanowiącej produkt podstawowy dla „miso“ i „szoju“, spożywają Japończycy jeszcze cały szereg innych roślin strączkowych, z których najpowszechniej jada się „azuki“, rodzaj fasoli, tradycyjnie ulubiona potrawa Japończyków. Fasolę i groch jada się też często prażone z cukrem. Ziemniaki znane są w Japonii nawet w liczniejszych gatunkach niż u nas, gdyż istnieje ich tam około dziesięciu rozmaitych odmian. Szczególnie cenione są ziemniaki słodkie (bataty). Prócz ziemniaków spożywane są jeszcze korzenie lotosu, przyrządzane również jako dodatek do zupy, bądź jako jarzyna.

Z jarzyn uprawianych w Europie, znana jest kapusta głowiasta i kapusta zielona, kalarepa oraz inne odmiany europejskiej kapusty, które nie posiadają jednak w Japonii takiego znaczenia jak u nas. Dużym rozpowszechnieniem w całym kraju cieszy się rośliny „nasu“, używana do zupy jarzynowej lub jako jarzyna dodawana do ryżu. Niemniej ważną rolę odgrywa

so große Bedeutung wie bei uns haben. Über das ganze Land ist die Eierpflanze (Nasu) verbreitet, die zu einer Gemüsesuppe verwendet oder als Gemüse zum Reis gegessen wird. Ebenso große Bedeutung hat auch der große japanische Rettich (Daikon), den der Japaner fast zu jedem Essen genießt und der überall gleich beliebt ist. Weiße Rüben (Kabura), Möhren (Ninjin), Zwiebeln und Gurken bringen ferner noch Abwechslung in den Speisezettel. Auch Pilze werden in Japan gern gemacht, besonders der sogenannte Eierchwamm.

Das Meer liefert den Japanern nicht nur die Fische, die für ihn Fleisch bedeuten, sondern auch Gemüse, so die vielen Meerlatticharten (Nori) und Tanggewächse (Kombu), die ebenso wie Fische auch getrocknet und so haltbar gemacht werden.

Keine japanische Mahlzeit ist ohne Tsuke-mono oder Ko-no-mono zu denken, worunter man eingesäuerte Gemüse ähnlich den Mixed-Pickles versteht, die aus gesalzenen oder in Essig eingemachten Rettichen, Gemüsescheibchen wie Rüben, Wasser-Melonen, Gurken, Pflaumen zubereitet werden, wozu man auch einen Schuß Sake, also Reiswein, hinzufügt. Gewürzt wird dieses Eingemachte mit Sojatunke. Mittags wird meist ein Fischgericht vorgesetzt, gekocht, geröstet oder in Öl gebacken, wozu Gemüse oder Eier gereicht werden. Der Reis wird zuweilen auch durch Nudeln in Faden- oder Bandform aus Weizen- oder Buchweizenmehl ersetzt.

Die Hauptmahlzeit wird abends eingenommen. Da ißt man klare Suppen, zu denen aus Fisch oder Garnelen geformte Scheiben oder Klöße gehören, oft auch Erbsen, Bohnen oder andere Gemüse. Ferner gibt es häufig in Öl gebratene, panierte Fische oder Schattiere, eine besondere Spezialität ist Sashimi, roher in Scheiben geschnittener Fisch, der scharf gewürzt wird. Andere typisch japanische Gerichte sind Chawan-mushi, ein in rohen, ausgelaufenen Eiern gedämpftes Gemüse mit Geflügel. Ein anderes fleischhaltiges Gericht — der Fleischverbrauch spielt in Japan eine sehr geringe Rolle — ist Sukiyaki, zu dem kleine Scheiben Geflügel, meist aber Rindfleisch mit Bohnenquark, Zwiebeln, Lauch, Nudeln und Sojatunke verarbeitet werden.

Den Tafu genannten Bohnenquark gibt es übrigens sehr oft; dazu werden die Sojabohnen mehrere Stunden in Wasser geweicht und gedämpft, dann mit Wasser zu einem Brei vermahlen und durch ein Sieb geseiht. Der Brei wird dann nochmals verdünnt, zum Sieden gebracht, filtriert und ausgepreßt. Unter Zusatz von Salz wird die Flüssigkeit ausgepreßt, so daß eine quarkähnliche Masse entsteht. Dieser Bohnenquark ersetzt das Fleisch, wie ja Soja überhaupt einen sehr hohen Nährwert und fleischähnlichen Geschmack hat.

Man sieht also, die japanische Nahrung ist durchaus nicht einseitig, allerdings fehlt der Reis kaum bei der Mahlzeit, ebenso wenig wie bei uns auf Kartoffeln verzichtet wird.

w in spise jarzyn japońskich „daikon“, duża japońska rzodkiew, która wchodzi w skład każdego niemal posiłku jako codzienna ulubiona potrawa. Dalsze urozmaicenie do spisu potraw jarskich wprowadzają: brukiew (kabura), marchew (nindzin), cebula i ogórki. Także i grzyby cieszą się w Japonii dużym wzięciem, szczególnie t. zw. grzyb jajowaty.

Morze dostarcza Japończykom nie tylko ryb, które zastępują im w znacznym stopniu mięso, ale również i jarzyn. Tu należą liczne odmiany sałaty morskiej, „mori“ oraz wodorosty w rodzaju morskizynu, „kombu“, które się, podobnie jak ryby, suszy i w ten sposób konserwuje.

Żaden jednak posiłek japoński nie da się wręcz pomyśleć bez „tsuko-mono“ lub „ko-no-mono“, t. j. jarzyn marynowanych na wzór Mixed-pickles, przyrządzonych z solonej lub marynowanej w occie rzodkwi, z plasterków rozmaitych jarzyn, jak np. buraków, nadto z kawonów, ogórków i śliwek. Do tego dodają jeszcze trochę „sake“, krajowego wina ryżowego. Jako przyprawę do tych marynat podaje się sos sojowy. Przy posiłku południowym spożywa się najczęściej rybę gotowaną, pieczoną lub smażoną w oliwie, do której podawano są jarzyny lub jaja. Zamiast ryżu widuje się też niekiedy makaron w postaci drobnej (wermiszel) lub krajanej, sporządzony z mąki pszennej lub tatarskiej.

Główny posiłek spożywa się w Japonii wieczorem. Rozpoczyna się on zazwyczaj od czystej zupy, do której należą plasterki albo kluseczki z ryb lub krewetek, a często jeszcze groch, fasola lub inne jarzyny. Do częstych potraw na stole japońskim należą dalej smażone na oliwie w bułeczce tartej ryby i małą. Specjalnością kuchni japońskiej jest „saszimi“, surowa, w płaty pokrajana ryba, silnie zaprawiona korzeniami. Z kategorii innych, typowo japońskich potraw należy jeszcze wymienić „czawan-muszi“, duszoną w surowych jajach, jarzynę z drobiem linną, zawierającą mięso potrawą (konsumpcja mięsa gra w Japonii bardzo niewielką rolę), jest „sukiyaki“, potrawa przyrządzana z drobiu krajanej w plasterki, a częściej jeszcze z wołowiny z twarogiem sojowym oraz z cebuli, czosnku, makaronu i sosu sojowego.

Twaróg sojowy, zwany „tofu“, spotyka się zresztą w Japonii bardzo często; potrawę tę przyrządza się z soi, przez kilka godzin moczonej w wodzie i ugotowanej w parze, a następnie zmielonej, rozrobionej wodą na papkę i przelartej przez sito. Papkę tę rozcieńcza się następnie, gotuje do zakipienia, filtruje i wyciska. Po wyciśnięciu płynu pozostaje twarózkowata masa, do której dodaje się soli. Powstały w ten sposób twaróg sojowy zastępuje Japończykom najczęściej mięso, co tłumaczy się tym, że soja posiada wogóle bardzo wysoką wartość odżywczą i smak podobny do mięsa.

Jak widać z powyższego, pożywienie japońskie bynajmniej nie jest jednostronne, czemu wcale nie sprzeciwia się okoliczność, że ryżu nie braknie przy żadnym prawie posiłku japońskim. — podobnie, jak się to u nas dzieje z ziemniakami.

Die agrarische Bedeutung Niederländisch-Indiens Rolnicze znaczenie Indii Holenderskich

Niederländisch-Indien hat weltwirtschaftlich gesehen eine überaus zentrale Lage. Es liegt ungefähr gleichweit von Europa wie von Amerika und andererseits von Japan wie von Australien. Es hat also sowohl für seine industrielle Bedarfsdeckung den gesamten Weltmarkt bei ungefähr gleichen Transportkosten zur Verfügung wie auch für den Absatz seiner Erzeugnisse, die durchweg weltwirtschaftliche Stapelprodukte darstellen.

Indie Holenderskie posiadają z punktu widzenia gospodarki światowej nadzwyczaj centralne położenie geograficzne. Leżą one w przybliżeniu w tej samej odległości od Europy co i od Ameryki, a jednocześnie równie blisko Japonii jak Australii. Położenie to sprawia, że mogą one korzystać ze wszystkich rynków świata, przy jednokrotności mniej więcej kosztach transportu, zarówno jeżeli idzie o pokrycie ich zapotrzebowania na

Über die Größe und die wirtschaftliche Bedeutung dieses Gebietes hat man in Europa nicht immer eine klare Vorstellung. Es handelt sich hier um ein Gebiet von einem Flächenraum von 2 Millionen Quadratkilometern, oder mit anderen Worten um den Flächeninhalt von Deutschland, Holland, Belgien, Schweden, Dänemark, Großbritannien, Frankreich und der Schweiz zusammengenommen. Seine Ausdehnung in ostwestlicher Richtung beträgt 5000 Kilometer, in nordsüdlicher 2000. Die agrarische Produktion dieses Riesengebietes, auf dem nur 60 Millionen Menschen leben, teilt sich in die einheimische Produktion, welche in erster Linie der Deckung des Nahrungsbedarfes dient, und in die fremde, die Plantagenkultur, die für die Ausfuhr arbeitet.

Infolge der Übervölkerung Javas ist Niederländisch-Indien nicht in der Lage, die Gesamtmenge des benötigten Reises im eigenen Land zu produzieren. Rechnet man auf Jahr und Kopf der Bevölkerung 100 Kilo, so müssen etwa 11 Kilo davon eingeführt werden. Dies ist erstaunlich gering, wenn man bedenkt, daß in Java, das von den übrigen Inseln keinerlei Reiszuschüsse erhält, auf 131 000 Quadratkilometer 38 Millionen Menschen le-

Verbraucherschutz durch Marktordnung

ben. Java zählt also nur 2 Millionen Menschen weniger als Frankreich, obgleich seine Bodenfläche nur den vierten Teil des französischen Gebietes beträgt. Allerdings erreicht die Intensität der Bodenausnutzung auch einen Grad wie vielleicht nur in Japan. Neben Reis spielt in der Eingeborenenkultur auch Mais eine Rolle und die Kassave mit ihren verschiedenen Tapiokapräparaten, die auch einen nicht unwichtigen Ausfuhrartikel darstellen.

Dienen die Eingeborenenkulturen dazu, die Bevölkerung wenigstens zum größten Teil aus dem Land zu ernähren, so liegt die weltwirtschaftliche Bedeutung Niederländisch-Ost-Indiens in seiner Plantagenkultur. Wenn von den ostindischen Tropenprodukten der Java-Kaffee vielleicht auch das allgemein bekannteste ist, so ist doch weitaus das wichtigste Erzeugnis der Rohrzucker. Von dem Anfall der Zuckerrohrernte und den Weltmarktpreisen für Zucker hängt das wirtschaftliche Leben, wenigstens Javas, so gut wie ab und der Lebensstandard und die Verbrauchskraft seiner Bevölkerung.

Die javanische Zuckerindustrie beruht ausschließlich auf den billigen Arbeitskräften. Die hier gezahlten Löhne sind beispielsweise wesentlich niedriger als auf den benachbarten Philippinen. Nur dadurch ist sie konkurrenzfähig; denn im übrigen steht sie ziemlich schwierigen Bedingungen gegenüber. Vor allem fehlt es auf Java an genügend Land. Die Gegenden des Rohrzuckerbaus sind die alluvialen Tiefländer. Infolge der jahrhundertelangen Bodenkultur sind sie bereits derart ausgenutzt, daß auf ein und denselben Boden nur jedes dritte Jahr Rohrzucker angebaut werden kann.

Dient das heiße Flachland dem Rohrzuckerbau und das Hügelland dem Reisbau, so werden die höheren Lagen, in denen Reis nicht mehr gedeiht, für die sogenannten „Bergkulturen“ benutzt. Das sind Kaffee, Tee und Chinarinde. Die Kaffeeproduktion hat in den letzten Jahren nicht unwesentlich abgenommen, während die Teekulturen immer zahlreicher werden. Vergleicht man die Produktionskosten der Teeplantagen mit den rohen Tee-preisen, so nimmt einen das nicht wunder. Die Teeblätter können das ganze Jahr hindurch gepflückt werden — eine leichte Arbeit, für die man Frauen und Kinder anwendet — und in einem einfachen Trockenprozeß wird aus dem frisch gepflückten Blatt innerhalb 24 Stunden

artikuly przemysłowe, jak i dla zbytu własnych produktów, które niemal bez wyjątku należą do masowych produktów, poszukiwanych na rynkach całego świata.

Wyobrażenia, jakie panują w Europie o rozmiarach i znaczeniu tego obszaru, są często dość niejasne. Chodzi tu mianowicie o terytorium, obejmujące obszar nie mniej niż 2 miliony kilometrów kwadratowych, czyli inaczej mówiąc tyle, ile wynosi obszar Niemiec, Holandii, Belgii, Szwecji, Danii, Wielkiej Brytanii, Francji i Szwajcarii razem wzięty. Rozciągłość jego wzdłuż osi wschodnio-zachodniej wynosi 5000 kilometrów, wzdłuż osi zaś północno-południowej 2000 kilometrów. Produkcja rolnicza tego olbrzymiego terytorium, na którym żyje zaledwie 60 milionów ludzi, obejmuje produkcję tubyleczą, która w pierwszym rzędzie pokrywa krajowe zapotrzebowanie środków żywności, oraz produkcję obca, t. j. uprawę plantacyj, pracujących wyłącznie na wywóz.

Przeludnienie wyspy Jawy jest powodem, dla którego Indie Holenderskie nie są w możności wyprodukować u siebie w kraju całkowitej ilości ryżu, jakiej wymaga wewnętrzne zapotrzebowanie. Jeśli zapotrzebowanie to przyjmijemy na 100 kg rocznie na głowę ludności, to około 11 kg z tego pokrywać musi przywóz z zewnątrz. Jest to zresztą ilość zadziwiająco mała, jeśli się tylko zważy, że na Jawie, która z pozostałych wysp archipelagu nie otrzymuje żadnych dostaw ryżu, żyje na 131 000 kilometrach kwadratowych 38 milionów ludzi. Jawa liczy zatem zaledwie o 2 miliony ludzi mniej niż Francja, chociaż obszar jej pokrywa zaledwie czwartą część terytorium Francji. Z drugiej strony intensywność wyzyskania ziemi dochodzi tu do stopnia, jaki pozatym można spotkać jeszcze tylko w Japonii. Oprócz ryżu ważną rolę w tubyleczej produkcji rolniczej gra jeszcze kukurydza oraz kassawa wraz z całym szeregiem preparatów wyrabianej z niej tapioki, które stanowią nawet pokaźny artykuł eksportowy.

Podezas gdy zadaniem produkcji rodzimej jest wyżywienie ludności tubyleczej w możliwie szerokiej mierze z zasobów własnego kraju, to uprawa plantacji zapewnia Holenderskim Indiom Wschodnim ich ważną rolę w gospodarce światowej. Z pomiędzy zrotynikowych produktów wschodnio-indyjskich kawa jawańska jest może najpowszechniej znana; artykułem jednak o nieporównanie ważniejszym znaczeniu jest cukier trzciniowy. Od wyników zbiorów trzciny cukrowej i od cen cukru na rynku światowym zależy niemal cały poziom życia gospodarczego, co najmniej samej Jawy, zależy też stopa życiowa i siła spożywcza jej ludności.

Przemysł cukrowniczy jawański opiera się wyłącznie na taniej sile robotniczej. Płace robotnicze są tu np. bez porównania niższe, niż na niedalekich Filipinach. Tylko dzięki temu przemysł cukrowniczy Jawy jest w możności wytrzymać konkurencję innych krajów; poza tym bowiem pozostaje on w dosyć ciężkich warunkach. Przede wszystkim zaznacza się na Jawie niedostatek zdolnej pod uprawę powierzchni. Obszary zajęte pod uprawę trzciny cukrowej są to aluwialne nizinny. Wielowiekową uprawą są one dziś już do tego stopnia wyczerpane, że na jednym i tym samym gruncie można uprawiać trzcinę cukrową już tylko co trzeci rok.

Gdy gorące obszary nizinne stanowią głównie domene uprawy trzciny cukrowej, wyżej zaś położony kraj pagórkowaty jest przeważnie terenem uprawy ryżu, to obszary wyżej jeszcze położone, na których i ryż już się nie udaje, są ojczyzną t. zw. „kultur górskich”. Tu należą: kawa, herbata i kora chinowa. Produkcja kawy spadła w ostatnich latach dość znacznie, natomiast plantacje herbaty zajmują obszar coraz większy. Jeżeli się porówna koszt produkcji przy uprawie herbaty z wysokimi cenami herbaty, to trudno nawet dziwić się temu. Listki herbaciane można zrywać przez przeciąg całego roku — jest to praca lekka, do której używa się przeważnie kobiet i dzieci; krótki i prosty proces suszenia za

verkaufsfertiger Tee hergestellt. — In China, dem Rohmaterial des Chinins, hat Hollandisch-Indien ein Monopol. 90 vH der Weltproduktion kommen hierher. Eine ungeahnte Bedeutung hat in den letzten Jahren auch der Anbau von Gummibäumen gewonnen.

mienia świeżo zerwane liście w ciągu 24 godzin w gotową do sprzedaży herbatę. Kora chinowa — surowiec chininy — stanowi nieomal monopol Indii Holenderskiej; wytwarzają one bowiem 90% całej światowej produkcji. W ostatnich latach do olbrzymiego znaczenia doszła również uprawa drzew gumowych.

Argentinischer Weizenexport

Infolge des Ausfalls der europäischen Märkte, die die USA trotz aller Versprechungen nicht ersetzen können, ist der Weizenexport Argentiniens im Vergleich zum Jahresdurchschnitt des letzten Jahrzehntes um ein Drittel zurückgegangen. Die Weizenausfuhr Argentiniens betrug in der Zeit vom Dezember 1940 bis Dezember 1941 nur 2,3 Millionen t, also 1,6 Millionen t weniger als im Vorjahre. Wegen der Unmöglichkeit, die Ernte abzusetzen, hat die argentinische Regierung bereits einschneidende Anbaueinschränkungen vornehmen müssen.

Wywóz pszenicy z Argentyny

W związku z odcięciem europejskich rynków w zbytu, których Stany Zjednoczone wbrew wszelkim przyrzeczeniom nie są w stanie zastąpić swym importem, eksport pszenicy z Argentyny spadł o trzecią część w porównaniu ze średnią roczną ostatniego dziesięciolecia. W szczególności wywóz pszenicy z Argentyny wyniósł w czasie od grudnia 1940 r. do grudnia 1941 r. tylko 2,3 miliony ton, a więc o 1,6 miliona ton mniej niż w roku ubiegłym. Wobec niemożności zbytu całego plonu pszenicy rząd argentyński zmuszony już był wprowadzić daleko idące ograniczenia uprawy.

Landwirtschaftspreise und Löhne in Ungarn

Nachdem bereits im Juli 1941 in Ungarn neue Preise für landwirtschaftliche Erzeugnisse auf der Grundlage der Erhöhung der Weizenpreise von 24 auf 30 Pengö (25%) festgesetzt worden waren, war eine neue Aufbesserung der Löhne und Gehälter nicht länger zu vermeiden. Die ungarische Regierung hat daher vor kurzem eine Verordnung erlassen, durch die einschließlich der bereits im Oktober 1940 und im Mai 1941 erfolgten Erhöhung von 7% bzw. 15% eine Gesamtaufbesserung von 30% des vor Beginn des jetzigen Krieges bestandenen Gehalts- und Lohnniveaus eintritt. Diese Aufbesserung war unbedingt notwendig, da der Ernährungsindex von (1913 gleich 100) 92,8 im Frühjahr 1939 auf 145,3 im September und der gesamte Lebenshaltungsindex für eine vierköpfige Familie von 101,6 im Jahre 1939 auf 139,9 gestiegen ist.

Ceny i płace rolnicze na Węgrzech

Od chwili, gdy na Węgrzech (już w lipcu 1941 r.) ceny płodów rolniczych ustalone zostały na nowym poziomie, opartym na zwyżec cen pszenicy z 24 pengö na 30 pengö (25%), poprawa płac i uposażeń stała się już niemięknioną. Licząc się z tym, rząd węgierski wydał niedawno rozporządzenie, mocą którego wprowadzona została ogólna 30-procentowa podwyżka wszystkich płac i uposażeń w stosunku do ich przedwojennego poziomu, wliczając w to już 7-procentową wzgl. 15-procentową zwyżkę wprowadzoną kolejno w październiku 1940 r. i w maju 1941 r. Zwyżka ta stała się już bezwarunkowo konieczna, zważywszy, że wskaźnik żywnościowy na Węgrzech (przyjmując poziom z 1913 r. za 100) z poziomu 92,8 wiosną 1939 r. podniósł się we wrześniu tegoż roku na 145,3, ogólny zaś wskaźnik kosztów utrzymania czteroosobowej rodziny ze 101,6 w roku 1939 na 139,9.

Die Erhöhung der Preise für landwirtschaftliche Erzeugnisse hat übrigens nicht zu der erwarteten Steigerung der Produktion geführt, auch stehen viele Preise bloß auf dem Papier und werden im Schwarzhandel, zum Beispiel für Futtermittel und Eier, um das Doppelte überboten. Der ungarische Finanzminister und der ganze Land ausgedehnt werden. Zur Erfassung der Getreie-Versorgungsminister haben daher kürzlich neue Maßnahmen zur Stabilisierung der Preise angekündigt. Die Mehl-, Brot- und Feltkarten sollen auf das devorräte sind bereits 800 Kommissionen im ganzen Land eingesetzt worden. Wie der Versorgungsminister betonte, bestehen keine ernstesten Versorgungsschwierigkeiten, jedoch müssen die Versorgungsverordnungen strenger durchgeführt werden.

Dokonana poprzednio zwyżka cen płodów rolniczych nie przyczyniła się do oczekiwanego po niej wzrostu produkcji rolnej; ceny szeregu produktów istnieją zresztą tylko na papierze i są o połowę mniejsze od cen wielu artykułów, np. pasz, jaj i t. p., jakie płacane są w handlu pokątnym. Z tych względów węgierscy ministrowie skarbu i zaopatrzenia zapowiedzieli niedawno wydanie nowych zarządzeń zmierzających do stabilizacji cen. Karty na mąkę, chleb i tuszce mają być teraz zaprowadzone na obszarze całego kraju. W celu ujęcia produkcji zbóż ustanowiono już 800 komisji, które podejmą działalność w całym kraju. Jak to zaznaczył minister zaopatrzenia, nie zachodzą wprawdzie poważniejsze trudności w pokryciu ogólnego zapotrzebowania, by jednak skutek ten zapewnić, istniejące w tej mierze rozporządzenia muszą być ściślej wykonywane.

Dreijahresplan der Slowakei

Die slowakische Regierung hat einen umfangreichen land- und forstwirtschaftlichen Dreijahresplan aufgestellt, in dem u. a. die Errichtung von 162 Saatgutstellen, der vermehrte Bau von Musterdüngestätten, der Ankauf von Landmaschinen im Werte von 80 Millionen Kunas, die Einfuhr von 500 Zuchtieren sowie von Zuchtebern und Widdern, der Ausbau der Molkereiwirtschaft und des landwirtschaftlichen Bildungswesens sowie forstwirtschaftliche Maßnahmen vorgesehen sind.

Trzyletni plan w Słowacji

Rząd słowacki przygotował obszerny plan trzyletni w dziedzinie gospodarki rolnej i leśnej. Plan ten przewiduje m. i. zorganizowanie 162 stacyj dla materiału siewnego, rozszerzenie sieci stacyj dla wzorowego nawożenia, zakup maszyn rolniczych na łączną sumę 80 milionów kun, sprowadzenie 500 sztuk rozplodowego bydła oraz knurów i tryków, rozbudowę gospodarki mlecznej oraz oświaty rolniczej, wreszcie szereg zarządzeń w dziedzinie gospodarki leśnej.

Die Verbesserung des Bodens in der Slowakei durch stärkere Verwendung von Kunstdünger hat bereits große Fortschritte gemacht. Im Jahre 1941 wurden bereits

Poprawa jakości gleby przez silniejsze stosowanie sztucznych nawozów poczyniła już w Słowacji duże postępy. Już w roku 1941 urządzonych zostało 6200 stacyj wzorowego nawożenia, przy uprawie zaś jesiennej

8200 Musterdüngstätten errichtet und bei der Herbstbestellung wurden 40 000 t Kunstdünger gegen nur 16 000 t im Herbst 1940 verbraucht. 10 000 Katastraljoch Weideflächen sollen im Jahre 1942 durch Meliorationen und Düngung verbessert werden, nachdem im vergangenen Jahr bereits über 22 000 Katastraljoch in dieser Weise behandelt wurden. Der Verwendung von Landmaschinen bringen die slowakischen Landwirte großes Verständnis entgegen, was daraus zu ersehen ist, daß 1941 über 1200 größere Landmaschinen eingeführt wurden.

Die Errichtung von Saatgutstellen steht noch in den Anfängen; 15 sind bereits vorhanden, weitere 25 sollen in allernächster Zeit folgen. Von besonderer Wichtigkeit ist die Schaffung von Molkereien, da infolge des Fehlens solcher Anlagen bisher größere Milchmengen nicht zu Milchprodukten verarbeitet wurden.

Ein neues Forstgesetz befindet sich in Vorbereitung, durch das die Grundlage für eine rationellere Ausnützung der Wälder, des größten natürlichen Reichtums der Slowakei, geschaffen wird. Die Wiederaufforstung kahler Flächen wird mit besonderem Eifer weiter betrieben werden, nachdem im Jahre 1941 bereits 20 000 ha Waldfläche aufgeforstet wurden.

Der slowakische Wirtschaftsminister Dr. Medricky, der den Dreijahresplan in einer Rundfunkrede bekannt gab, betonte hierbei, daß der Bauer in der Slowakei vollständig von neuem Geiste erfüllt werden müsse, damit das Ziel aller dieser Maßnahmen erreicht werde. Hierfür zu sorgen ist die Aufgabe der Landwirtschaftskammer, der Vereinigung der Bodenbewirtschaftler und der landwirtschaftlichen Fachschulen, deren Zahl vermehrt werden wird.

Rumänische Agrarfragen

In Rumänien besteht bei aller Verschiedenheit der landwirtschaftlichen Verhältnisse ein ähnliches Problem wie im Generalgouvernement; das starke Überwiegen des Kleinstgrundbesitzes. Bekanntlich sind im Generalgouvernement bereits bedeutende Zusammenlegungen im Gange, eine Frage, mit der man sich in Rumänien erst jetzt zu beschäftigen beginnt.

Nach einer Meldung aus Bukarest hat der frühere rumänische Landwirtschaftsminister und jetzige Präsident der Vereinigung landwirtschaftlicher Syndikate, Constantin Garoflid, vor kurzem an den Staatsführer Marschall Antonescu, ein Schreiben gerichtet, in dem eine Zusammenlegung des Kleinstgrundbesitzes ohne Gefährdung der Eigentumsrechte vorschlägt, um dem „außerordentlichen Rückgang der agrarischen Leistung im ganzen Lande“ zu steuern. Im Auslande, dem Rumänien als ein Weizenexportland bekannt ist, wird man diese Kritik mit einigem Erstaunen vernehmen. Tatsächlich ist jedoch die Arbeitsleistung des rumänischen Bauern seit der Zeit, da er keinen „Zehent“ mehr zu zahlen hat, nicht vorwärts, sondern rückwärts gegangen und er arbeitet nur so viel, als zur Befriedigung seiner geringen Bedürfnisse unbedingt erforderlich ist.

In seinem ausführlichen Antwortschreiben bestreitet der Staatsführer Marschall Antonescu die Berechtigung der von Constantin Garoflid geübten Kritik nicht und stimmt dem Vorschlag von Zusammenlegungsmaßnahmen zu, die jedoch erst in Friedenszeiten in Angriff genommen werden sollen. Der Kleinstgrundbesitz in Rumänien habe die gehegten Erwartungen nicht zu erfüllen vermocht und es müsse daher auf rumänischen Boden der mittlere und der Großgrundbesitz gefördert werden. Um die Produktionskraft der Landwirtschaft zu steigern, habe Rumänien im Rahmen des deutsch-rumänischen Wirtschaftsabkommens zahlreiche Landmaschinen und Geräte aus Deutschland eingeführt. Von der

w tymże roku spotrzebowano łącznie 40 000 ton sztucznych nawozów wobec zaledwie 16 000 ton w jesieni 1940 r. W przeciągu roku 1942 dalszych 10 000 morgów katastralnych pastwisk ma być ulepszonych przez zastosowanie melioracji i nawożenia, po uprzednim ulepszeniu już w ten sposób przeszło 22 000 morgów katastralnych w roku ubiegłym. Stosowanie maszyn rolniczych spotyka się u rolników słowackich z dużym zrozumieniem, co wynika już z tego, że w 1941 r. przywieziono do kraju ponad 1200 maszyn rolniczych większego typu.

Akcja organizowania stacji materiału siewnego znajduje się dopiero w stadium początkowym; dotychczas istnieje 15 takich stacji, dalszych 25 powstać ma w najbliższym czasie. Szczególnie duże znaczenie posiada sprawa tworzenia mleczarń, dla braku bowiem zakładów tego rodzaju znaczne ilości mleka nie mogły być dotychczas przerabiane na nabiał.

W przygotowaniu znajduje się dalej nowa ustawa leśna, która stworzy podstawę dla racjonalnej eksploatacji lasów, największego naturalnego bogactwa Słowacji. Akcja ponownego zalesienia obszarów bezdrzewnych, po zalesieniu już w roku 1941 ok. 20 000 ha leśnych obszarów, kontynuowana będzie w dalszym ciągu z całą gorliwością.

Słowacki minister gospodarki, Dr. Medricky, który w przemówieniu radiowym ogłosił szczegóły planu trzyletniego, zaznaczył przytym, że chłop słowacki musi jednak przejąć się całkowicie duchem nowego czasu, jeżeli cel tych wszystkich zarządzeń ma być osiągnięty. Przedsięwzięcie wysiłków zmierzających do osiągnięcia tego celu jest zadaniem Izby Rolniczej, Zjednoczenia gospodarzy rolnych oraz fachowych szkół rolniczych, których liczba będzie obecnie powiększona.

Zagadnienia rolnicze Rumunii

Rumunia posiada, przy całkowicie zresztą odmiennej strukturze swych stosunków rolniczych, podobne zagadnienie, jak to, które istnieje w Generalnym Gubernatorstwie; silną przewagę t. zw. gospodarstw karłowatych, t. j. własności rolniczej najdrobniejszego typu. W Generalnym Gubernatorstwie, jak wiadomo, znajduje się już w toku daleko idąca akcja komasacyjna — zagadnienie, którym czynniki miarodajne Rumunii dopiero teraz zaczynają się interesować.

Według wiadomości otrzymanej z Bukaresztu były rumuński minister rolnictwa, a obecny prezydent Związku Syndykatów Rolniczych, Konstanty Garoflid, wystosował niedawno do Naczelnika Państwa, marszałka Antonescu, memoriał, w którym uzasadnił projekt przeprowadzenia komasacji drobnej własności ziemskiej, zresztą bez naruszenia praw prywatnej własności, w celu przeciwdziałania nadzwyczajnemu spadkowi wydajności produkcji rolniczej w całym kraju. Zagranicą, gdzie Rumunia uchodziła zawsze za kraj eksportujący pszenicę, powyższe słowa krytyki spotkają się niezawodnie z pewnym zdziwieniem. Faktem jest jednak niezaprzeczonym, że wydajność pracy chłopu rumuńskiego od chwili, kiedy z bark jego spadł ciężar płacenia t. zw. „dziesięciny“ nie tylko nie wzrosła, ale przeciwnie spadała jeszcze niżej i że chłop ten pracuje dziś nie więcej, aniżeli niezbędnie tego wymaga zaspokojenie jego bardzo skromnych potrzeb.

W swym obszernym piśmie, odpowiadającym na powyższy memoriał, Naczelnik Państwa Antonescu nie zaprzeczy bynajmniej podstawom, na jakich oparta była krytyka Konstantego Garoflida, i w zasadzie zgadza się z projektem wydania zarządzeń komasacyjnych, wykonanie jednak tego projektu woli odroczyć na czas pokój. Skoro bowiem drobna własność ziemska w Rumunii nie zdołała spełnić pokładanych w niej nadziei, okazuje się konieczne dążyć do stworzenia na ziemi ru-

deutschen Industrie seien bis September 1941 insgesamt 2161 Sämaschinen und 10 000 Hackmaschinen geliefert worden, weitere 25 000 Stück würden bis zum Frühjahr 1942 geliefert werden.

Marschall Antonescu widerlegt sodann die Ansicht Garoflids, daß durch die Ausrüstung der Landwirtschaft mit Traktoren die Aufzucht von Zugtieren gefährdet werde. Auf der einen Seite sei es nur mit Hilfe der aus dem Auslande eingeführten Traktoren möglich gewesen, im Herbst 1940 insgesamt 2 471 902 ha und im Frühjahr 1941 weitere 5 746 982 ha zu bestellen, andererseits aber habe man zur Förderung der

Vergeudet keine Rohstoffe! Nahrungsgüter sind Allgemeingut!

Pferdezucht den nach Deutschland weiter wandernden Bessarabien-Deutschen Zuchtpferde im Werte von 89,5 Millionen Lei abgekauft und zur Beschleunigung der Rinderzucht einen Zehnjahresplan aufgestellt, für dessen Durchführung bereits im Jahre 1941 rund 202 Millionen Lei ausgegeben worden seien. Ferner sei eine Kommission nach Deutschland geschickt worden, um dort ausgewähltes Zuchtmaterial aufzukaufen.

Zur Besserung der wirtschaftlichen Lage der rumänischen Bauern seien die Preise der landwirtschaftlichen Erzeugnisse erhöht worden, auch seien den Bauern besondere Steuervergünstigungen gewährt worden, sodaß von einer steuerlichen Überlastung, von der Garoflid spreche, keine Rede sein könne.

Soweit das Antwortschreiben des Marschalls Antonescu. In dem am landwirtschaftlichen Export Rumäniens beteiligten Auslande wird man für die Schwierigkeiten, mit denen die Bukarester Regierung bei ihrem Bestreben, die Leistung der rumänischen Landwirtschaft zu heben, zu kämpfen hat, volles Verständnis haben. Diese Schwierigkeiten liegen vor allem in den äußerst primitiven Methoden, mit denen im bäuerlichen Kleinbesitz noch immer gearbeitet wird, und in dem mangelnden Verständnis des rumänischen Bauern für die Vorteile der Verwendung von Landmaschinen. Deutschland hat sich daher bereit erklärt, nicht nur Maschinen, sondern auch Ingenieure zur Verfügung zu stellen, die den rumänischen Bauern in der Handhabung der modernen Landmaschinen und Geräte unterweisen sollen.

Getreidehandelsmonopol in Rumänien

Die rumänische Regierung hat die Errichtung eines staatlichen Getreidehandelsmonopols beschlossen, bei dessen Durchführung sich die Genossenschaften in die bisher dem privaten Getreidehandel vorbehaltene Tätigkeit einschalten und den Ankauf von Getreide übernehmen sollen. In der Übertragung dieser Funktion gelangt das Vertrauen zum Ausdruck, das man in Rumänien allgemein den gut entwickelten Genossenschaften entgegenbringt.

Das rumänische Genossenschaftswesen reicht in seinen ersten bescheidenen Anfängen bis in das Jahr 1859 zurück, jedoch kann erst seit der Errichtung der ersten Volksbank (Kreditgenossenschaft) in Ureiceni im Jahre 1891 von einer eigentlichen Genossenschaftsbewegung die Rede sein. Durch das im Jahr 1903 erlassene erste rumänische Genossenschaftsgesetz erfuhr der Genossenschaftsgedanke eine weitere Stärkung.

Die Agrarreform vom Jahre 1919 leitete für die rumänischen Genossenschaften eine völlig neue Entwicklung ein, die erst in den Jahren 1928 und 1929 durch den Erlaß von Gesetzen über eine neue Genossenschaftsordnung einen gewissen Abschluß fand. Die aus der landwirtschaftlichen Kreditanstalt „Creditul Agricol“ her-

muńskiej średniej i wielkiej własności ziemskiej. W celu podniesienia siły wytwórczej swego rolnictwa Rumunia sprowadziła z Niemiec — w ramach niemiecko-rumuńskiego traktatu gospodarczego — znaczną ilość maszyn i narzędzi rolniczych. Na ogół dostarczył przemysł niemiecki do września 1941 r. 2161 siewników i 10 000 matyczarek (opielaczy), dalszych zaś 25 000 sztuk dostarczyć ma do wiosny 1942 r.

Marszałek Antonescu odiera następnie pogląd Garoflida, jakoby zaopatrzenie rolnictwa w traktory naraziło na szwank chów zwierząt pociągowych. Z jednej bowiem strony fakt, iż w jesieni 1940 r. zdolano uprawić łącznie 2 471 902 ha, na wiosnę zaś 1941 r. jeszcze dalszych 5 746 982 ha, zawdzięczać należy właśnie i tylko sprowadzonym z zagranicy traktorom; z drugiej zaś strony właśnie celem poparcia chowu koni zdolano wykupić od wędrujących zresztą dalej do Niemiec Niemców bessarabskich znaczną ilość rasowych koni hodowlanych na łączną sumę 89,5 milionów Lei, a nadto dla przyspieszenia rozwoju chowu była ułożona specjalny plan dziesięcioletni, dla którego przeprowadzenia wydatkowano już w r. 1941 okragło 202 miliony lei. Wystano dalej specjalną komisję do Niemiec, z poleceniem zakupienia tamże wyborowego materiału hodowlanego.

Ponad to dla polepszenia sytuacji gospodarczej chłopu rumuńskiego podwyższono ceny płodów rolniczych oraz przyznano chłopom szczególne ulgi podatkowe, tak że o jakimś przeciążeniu podatkowym chłopów, nad którym rozwodzi się Garoflid, w rzeczywistości nie może być mowy.

Tyle mówi odpowiedź marszałka Antonescu. W krajach ościennych, uczestniczących w rolniczym wywozie Rumunii, trudności, jakie ma do pokonania rząd bukareszteński w swych wysiłkach około podniesienia siły wytwórczej rumuńskiego rolnictwa, spotykają się niezawodnie z pełnym zrozumieniem. Przyczyną tych trudności są przede wszystkim nadzwyczaj prymitywne metody, jakimi i dziś jeszcze pracuje na roli drobna własność chłopska w Rumunii, a dalej zupełna obojętność chłopu rumuńskiego wobec korzyści, jakie mogłoby zapewnić mu stosowanie maszyn rolniczych. W związku z tymi usiłowaniami rządu rumuńskiego Niemcy oświadczyły gotowość dostarczenia Rumunii nie tylko maszyn rolniczych, ale również i inżynierów, którzy by objeli zadanie zaznajomienia chłopów rumuńskich ze sposobem obchodzenia się z nowoczesnymi maszynami i narzędziami rolniczymi

Rumuński monopol handlowo-rolniczy

Rząd rumuński uchwalił wprowadzenie państwowego monopolu dla handlu zbożem. Wprowadzenie tego monopolu w życie ma być powierzone spółdzielniom, które w ten sposób wkroczą w domenę zajmowaną dotąd przez handel prywatny, a które objąć mają zadanie wykupu zboża. Takie powierzenie funkcji jest wyrazem zaufania, z którym się naogół w Rumunii spotykają dobrze rozwinięte spółdzielnie.

Rozwój spółdzielczości rumuńskiej datuje się w swych pierwszych, skromnych jeszcze początkach od roku 1859, o powstaniu jednak właściwego ruchu spółdzielczego w Rumunii można mówić dopiero od chwili założenia w 1891 r. pierwszego Banku Ludowego (Spółdzielni kredytowej) w Ureiceni. Wydana w 1903 r. pierwsza rumuńska ustawa o spółdzielniach przyczyniła się do dalszego wzmocnienia idei spółdzielczej.

Dzięki reformie agrarnej z r. 1919 dla spółdzielni rumuńskich rozpoczął się zupełnie nowy okres rozwoju, zakończony poniekąd dopiero w latach 1928 i 1929 wydaniem ustaw o nowej organizacji spółdzielni. Centralna Kasa Banków Ludowych, powstała z dawnej rolniczej instytucji kredytowej „Creditul Agricol“, otrzymała z tą chwilą możność wypełniania w szerszym mierze swego głównego zadania, jakim było przeniesienie

vorgegangene Zentralkasse der Volksbanken konnte ihre Aufgabe, enteignete Grundstücke in den Besitz der Bauern überzuführen, nun in erweitertem Umfange durchführen. Neben den Volksbanken spielten die Bodenpacht- und Kaufgenossenschaften längere Zeit die wichtigste Rolle. In ihnen sind die kleinen Bauern und Arbeiter zusammengeschlossen, die Grund und Boden pachten, wodurch die frühere Ausbeutung der Bauern durch Zwischenpächter beseitigt wurde.

Nach der Agrarreform vom Jahre 1919 entwickelten sich aus den Bodenpachtgenossenschaften auf die Initiative des Staates hin die landwirtschaftlichen Genossenschaften. Ende 1927 bestanden in Rumänien 925 landwirtschaftliche Genossenschaften mit insgesamt rund 65 000 Mitgliedern und einem Gesamtkapital von 71,3 Millionen Lei.

Endlich sind noch die Forstgenossenschaften zu erwähnen, die bei dem Waldreichtum Rumäniens nicht ohne Bedeutung sind. Allerdings ist ihre Zahl seit der Agrarreform wieder zurückgegangen, zumal viele Genossenschaften nur zur Ausnützung sehr kleiner Waldbestände gegründet worden waren. Immerhin bestanden Ende 1928 noch 1819 Forstgenossenschaften. Der Wert ihrer Tätigkeit liegt in der Verhütung des Raubbaues an den Waldbeständen namentlich in den Gebirgsgegenden und ist daher nicht zu unterschätzen.

wyłączonej gruntów w posiadanie chłopów. Poza bankami ludowymi największą rolę odgrywały przez dłuższy czas spółdzielnie dla dzierżawy i wykupu gruntów. W spółdzielniach tych zrzeszeni są drobni rolnicy i robotnicy, gospodarujący na gruntach bezpośrednio im wydzierżawionych; reforma ta uwolniła chłopów od wyzysku, na jaki byli oni wystawieni ze strony dawniejszych pośredników dzierżawców.

Po reformie agrarnej w 1919 r. z istniejących dotąd spółdzielni dla dzierżawy gruntów rozwinęły się z inicjatywy czynników państwowych właściwe spółdzielnie rolnicze. Z końcem 1927 r. istniało w Rumunii 925 spółdzielni rolniczych, liczących łącznie 65.000 członków oraz posiadających kapitał zakładowy w ogólnej wysokości 71,3 milionów lei.

Nakoniec należy się jeszcze wzmianka o spółdzielniach leśnych, które z uwagi na bogactwa leśne Rumunii posiadają pokaźne znaczenie. Wprawdzie od czasu wprowadzenia reformy agrarnej liczba tych ostatnich spółdzielni znacznie się zmniejszyła (zważywszy, że znaczna ilość tych spółdzielni powstała jedynie dla celów eksploatacji bardzo małych parcel leśnych); niemniej z końcem 1928 r. istniało jeszcze 1819 spółdzielni tego typu. Właściwa korzyść z działalności tych spółdzielni polega na tym, iż zapobiegają one rabunkowej gospodarce leśnej, szczególnie drzewostanów położonych w okolicach górskich. i z tego względu nie należy ich niedoceniać.

STEUER UND SPRAWY PRAWNE RECHT I PODATKOWE



Aufhebung der Stempelsteuer bei Eingaben

Das im Generalgouvernement in Kraft gebliebene Gesetz über Stempelgebühren vom 1. Juli 1926 in der Fassung der Bekanntmachung des Finanzministers vom 7. Juni 1935 (GBI RP Nr. 64, Pos. 404) bestand aus 2 Teilen.

Der weitaus größte Teil dieses Gesetzes (Art. 52—139) bezieht sich auf eigentliche Stempelsteuer, durch die, als eine Verkehrssteuer, bestimmte Beurkundungen von Rechtsgeschäften bzw. von Rechtsvorgängen steuerlich erfaßt werden.

Der zweite Teil (Art. 140—161) enthält Bestimmungen über Stempelgebühren, die an sich keine Steuern sind, sondern dem Begriff der Verwaltungsgebühren entsprechen.

Dieser Teil des Gesetzes tritt mit Ablauf des 31. Januar 1942 außer Kraft. (Siehe Verordnung über die Aufhebung der Stempelsteuer bei Eingaben und Zeugnissen vom 16. Januar 1942 (VBIGG. S. 29).

Es handelt sich hierbei um Gebühren, die gewöhnlich in Form von Stempelmarken bei Einreichung von Eingaben (Gesuchen, Beschwerden und dergl.) aller Art entrichtet wurden (Art. 140 ff. StStges) wie auch um Gebühren, die bei Erteilung von amtlichen Beurkundungen aller Art (Genehmigungen, Konzessionen, Beglaubigungen, Auszügen aus dem Personalstandregister, Wechsel- und Scheckprotesten und dergleichen erhoben werden.

Da eine allgemein gültige Verordnung über Verwaltungsgebühren noch nicht erlassen worden ist, kann die Frage,

Zniesienie stempli od podań

Ustawa o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 r. w brzmieniu ogłoszonym obwieszczeniem Ministra Skarbu z dn. 7 czerwca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 64, poz. 404), utrzymana dotychczas w mocy na obszarze Generalnego Gubernatorstwa, składała się z 2 części.

Najobszerniejsza część tej ustawy (objęta artykułami 52—139) zawiera postanowienia o właściwym podatku stemplowym, którym, jako pewnego rodzaju podatkiem od obrotu prawnego, opodatkowane są pewne określone, ujęte w formę pisemną, akty wzgl. czynności prawne.

Część druga ustawy (art. 140—161) zawiera postanowienia o opłatach stemplowych, w gruncie rzeczy nie podpadających właściwie pod pojęcie podatku, lecz raczej pod pojęcie opłat administracyjnych.

Otóż ta właśnie część wspomnianej ustawy traci z dniem 31 stycznia 1942 r. moc obowiązującą. (Patrz rozporządzenie o zniesieniu podatku stemplowego od podań i świadectw z dnia 16 stycznia 1942 r. (Dz. Rozp. dla Gen. Gub. str. 29).

W praktyce idzie tu o takie opłaty, które uiszczane były zazwyczaj przy wnoszeniu wszelkiego rodzaju podań (prośb, zażaleń i t. p.) w postaci znaczków stemplowych (art. 140 nn. ust. o pod. stempl.), a nadto o opłaty pobierane przy wydawaniu wszelkiego rodzaju urzędowych dokumentów (zezwoleń, koncesyj, uwierzytelnień, wyciągów z ksiąg stanu cywilnego, protestów wekslowych i czekowych itp.).

Z uwagi na to, iż jakieś ogólnie obowiązujące rozporządzenie o opłatach administracyjnych nie zostało dotąd wy-

inwieweit die Aufhebung dieser Steuer als eine Entlastung der Wirtschaft im Generalgouvernement zu bewerten wäre, noch nicht beantwortet werden.

Haushaltsbesteuerung im GG

Das Gesetz über die staatliche Einkommensteuer veranlagt grundsätzlich das Einkommen jedes einzelnen Steuerpflichtigen für sich.

Ausnahmen hiervon gelten nur für die s. g. Haushaltsbesteuerung (Art. 11 StEGes.) und für die Besteuerung des Einkommens aus Anteilen an einem gemeinschaftlichen Eigentum (Art. 12 StEGes.).

Bei der s. g. Haushaltsbesteuerung wird die Familie als steuerliche Einheit behandelt. Zum Haushalt werden nach dem Einkommensteuerrecht des GG nur die gerichtlich nicht getrennten Ehegatten und Verwandte in gerader absteigender Linie (also: Kinder, Enkel) gerechnet.

Bei der Zusammenveranlagung werden sämtliche Einkünfte des Haushaltvorstandes, der Frau und der ehelichen oder an Kindesstatt angenommenen Kinder zusammengerechnet.

Anders wie im Reich, bedeutet im Generalgouvernement die Zusammenveranlagung in der Regel keine Ermäßigung der Steuer, sondern — eine Erhöhung der Einkommensteuer, weil einerseits mit dem steigenden Gesamteinkommen der Steuersatz progressiv steigt, andererseits erreichen die Steuerermäßigungen wegen Unterhaltung der Familienmitglieder (Art. 27 StEGes.) nicht im entferntesten die Höhe der Steuerermäßigungen, die einem Familienhaupt im Reich zugute kommen.

Von einer Zusammenveranlagung ausgenommen sind:

a) Einkünfte der Familienmitglieder die ihnen aus ihrer ausschließlichen körperlichen oder geistigen Arbeit sowohl aus Lohnarbeit als auch aus selbständiger Berufsarbeit zufließen; hierzu gehören auch Ruhestandsversorgungen;

b) Einkünfte vom Vermögen, das unter dem alleinigen Verfügungsrecht, oder auch Nutznießungsrecht des Familienmitglieds steht.

So kommt also die Haushaltsveranlagung in erster Linie bei Ehefrau und minderjährigen Kindern (Enkeln) im Frage. Sie ist aber unter bestimmten Voraussetzungen (Entmündigung eines volljährigen Kindes) auch bei Volljährigkeit der Kinder möglich.

Dabei ist folgendes zu beachten: Im Bereiche des Allgemeinen Bürgerlichen Gesetzbuches vom 1. Juni 1811, d. h. auf dem Gebiete des Distrikts Krakau ausgenommene Teile der ehem. Woiwodschaft Kielce, die im Zuge der Errichtung des Generalgouvernements dem Distrikt Krakau zugeteilt worden sind, wie auch auf dem Gebiete des Distrikts Galizien, gelten für die Beurteilung der hier besprochenen Frage folgende familienvermögensrechtliche Bestimmungen:

Das Verfügungsrecht (nicht aber auch Nutznießungsrecht) über das Vermögen der minderjährigen Kinder steht Kraft Gesetzes dem Vater zu (Art. 149 Allg. BGB). Der Mutter steht das Verfügungsrecht nur dann zu, wenn sie zum Vormunde bestellt wird (Art. 187, 188 und 198, Allg. BGB).

Über das eingebrachte oder während der Ehe erworbene Vermögen der Ehefrau steht im Bereiche des Allg. BGB. vom 1. Juni 1911 das Verfügungs- auch das Nutznießungsrecht dem Ehemann nur insoweit zu, als dieses ihm vertraglich (vor

dane, trudno jest na razie ocenić, czy i w jakim stopniu zniesienie wspomnianych opłat stemplowych przyniesie jakąś ulgę gospodarczą w Generalnym Gubernatorstwie.

Opodatkowanie członków rodziny w GG

Ustawa o państwowym podatku dochodowym opodatkowuje zasadniczo dochód każdego poszczególnego płatnika oddzielnie.

Od zasady tej istnieją wyjątki tylko w postaci t. zw. opodatkowania członków rodziny (art. 11 ust. o państw. pod. doch.), oraz opodatkowania dochodów z udziałów we wspólnym majątku (art. 12 ust. o państw. pod. doch.).

Przy opodatkowaniu członków rodziny uważa się całą rodzinę za jednostkę pod względem podlegającego opodatkowaniu dochodu. Do członków rodziny zalicza obowiązującą w Generalnym Gubernatorstwie ustawa o podatku dochodowym jedynie nie rozłączonych sądowo małżonków oraz krewnych zstępnych w linii prostej (a więc: dzieci, wnuków i t. d.).

Przy ustaleniu łącznego wymiaru dolicza się do dochodu głowy rodziny dochód jego żony oraz dzieci ślubnych lub adoptowanych.

Łączny wymiar podatku od sumy tych dochodów nie przynosi w Generalnym Gubernatorstwie (inaczej niż to ma miejsce w Rzeszy) zasadniczo żadnego obniżenia, lecz przeciwnie podwyższenie podatku dochodowego; z jednej bowiem strony wraz ze wzrostem sumy łącznego dochodu rośnie też progresywnie stopa opodatkowania, z drugiej zaś strony ulgi podatkowe z tytułu obowiązku utrzymywania członków rodziny (art. 27 ust. o państw. pod. doch.) nie dosięgają nawet w przybliżeniu wysokości tych ulg podatkowych, które przysługują głowie rodziny w Rzeszy.

Do sumy dochodów podlegającej łącznemu wymiarowi nie dolicza się:

a) takich dochodów poszczególnych członków rodziny, które pobierają oni za swą wyłączną fizyczną lub umysłową pracę, spełnianą bądź w postaci pracy najemnej, bądź samodzielnej pracy zawodowej; tu należą m. in. również uposażenia emerytalne;

b) dochodów z takiego majątku, co do którego poszczególny członek rodziny przysługuje wyłączne prawo rozporządzenia lub użytkowania.

Opodatkowanie członków rodziny obejmuje więc w praktyce głównie żonę i małoletnie dzieci (wnuki) płatnika głównego (tj. głowy rodziny). W pewnych warunkach może ono jednak dotyczyć również i dzieci pełnoletnich (np. w wypadku ubezwłasnowolnienia pełnoletniego syna).

Należy przy tym uwzględnić, że na obszarze mocy obowiązującej Powszechnego Kodeksu Cywilnego z dnia 1 czerwca 1811, tzn. na obszarze Okręgu Krakowskiego — z wyjątkiem pewnych części byłego Województwa Kieleckiego, które przy utworzeniu Generalnego Gubernatorstwa zostały wcielone do Okręgu Krakowskiego — oraz na obszarze Okręgu Galicji, przy ocenie omawianych tu zagadnień mają zastosowanie następujące przepisy prawne familijno-majątkowe.

Prawo rozporządzania (ale nie także prawo użytkowania) majątkiem małoletnich dzieci przysługuje z mocy ustawy ojcu (art. 149 Powsz. Kod. Cyw.). Matce służy prawo rozporządzania tym majątkiem tylko w tym wypadku, jeśli jest ona ustanowiona opiekunką (art. 187, 188 i 198 Powsz. Kod. Cyw.).

Prawo rozporządzania i użytkowania majątku żony, bądź wniesionego przy zawarciu małżeństwa, bądź nabytego w czasie trwania małżeństwa, przysługuje na obszarze mocy obowiązującej Powsz. Kod. Cyw. z dn. 1 czerwca 1811 r. jej mężowi wtedy tylko, gdy zostało mu ono przyznanie umownie

Eingebung oder auch während der Dauer der Ehe) eingeräumt wird. (Art. 1237 Allg. BGB.). Nur über das, was die Ehefrau als Aussteuer mitbringt, hat der Ehemann, solange die Ehegemeinschaft besteht, kraft Gesetzes das Verfügungs- und Nutznießungsrecht (Art. 1227 Allg. BGB.).

Auf dem übrigen Gebiet des Generalgouvernements, also im Bereiche des Bürgerlichen Gesetzbuches vom 13. Juni 1825, tritt — was das Vermögen der Kinder anbelangt — nur insoweit eine Änderung ein, als minderjährige Kinder durch die Eingehung der Ehe die rechtliche Stellung eines Volljährigen erlangen. Selbst also wenn eine verheiratete Tochter im Haushalte des Vaters (der Mutter) lebt, gelten die Ehegatten als eine neue selbstständige steuerliche Einheit.

Die Stellung des Ehemannes ist im Bereiche des BGB. vom 13. Juni 1825 grundsätzlich eine andere, als die im Bereiche des Allg. BGB. von 1811. Hier steht während der Dauer der Ehe dem Ehemann das Verfügungs- und Nutznießungsrecht über das eingebrachte Vermögen der Ehefrau kraft Gesetzes zu. (Art. 129 BGB. c. 13. 6. 1825). Das dem Ehemann gesetzlich zustehende Verfügungs- und Nutznießungsrecht kann durch einen güterrechtlichen Ehevertrag, der nur vor der Eingehung der Ehe abgeschlossen werden kann und während der Aufrechterhaltung der Ehe unabänderlich ist, ausgeschlossen werden. Andererseits kann durch einen auch nur vor der Eingehung der Ehe abgeschlossenen Vertrag dem Ehemann das Verfügungsrecht, sowie das Nutznießungsrecht auch über das Vermögen eingeräumt werden, das die Ehefrau während der Dauer der Ehe erwirbt. (Art. 207 BGB. v. 1825).

czy to przed zawarciem małżeństwa, czy też w czasie jego trwania (art. 1237 Powsz. Kod. Cyw.). Natomiast przysługuje mężowi, dopóki trwa wspólność małżeńska, z mocy ustawy prawo rozporządzania i użytkowania tym tylko majątkiem, który żona wniosła jako wyprawę (art. 1227 Powsz. Kod. Cyw.).

W pozostałej części terytorium Generalnego Gubernatorstwa, a więc na obszarze mocy obowiązującej Kodeksu Cywilnego z dnia 13 czerwca 1825 r., zachodzi — co do majątku dzieci — tylko ta różnica, że dzieci małoletnie uzyskują przez zawarcie małżeństwa stanowisko prawne osób pełnoletnich. Nawet i w tym więc wypadku, gdy zamężna córka mieszka stale w domu swego ojca (lub matki), uważa się oboje małżonków za nową, samodzielną jednostkę podatkową.

Natomiast prawa majątkowe męża przedstawiają się według zasad K. C. z dnia 13 czerwca 1825 r. zasadniczo inaczej niż według przepisów Powsz. Kod. Cyw. z 1811 r. W myśl K. C. bowiem mężowi przysługuje z mocy ustawy w czasie trwania małżeństwa prawo rozporządzania i użytkowania wniesionego przez żonę majątku (art. 192 K. C. z dn. 13. VI. 1825 r.).

Przysługujące mężowi z mocy ustawy prawo rozporządzania i użytkowania może jednak zostać wykluczone w drodze majątkowo-małżeńskiej umowy, która jednakowoż może być zawarta tylko przed zawarciem małżeństwa, a w czasie jego trwania nie może podlegać żadnym zmianom. Z drugiej strony umową, która może być zawarta również tylko przed zawarciem małżeństwa, może być mężowi przyznane prawo rozporządzania oraz użytkowania także i co do tego majątku, który żona nabędzie w czasie trwania małżeństwa (art. 207 K. C. z 1825 r.).

§ ANORDNUNGEN u. VERORDNUNGEN ROZPORZĄDZENIA i ZARZĄDZENIA

Die Erzeugnisse des Gartenbaues

Die Anordnung über den Handel mit Erzeugnissen des Gartenbaues vom 6. August 1941 sowie die Anordnung vom 15. November 1941 über die Bewirtschaftung von Erzeugnissen des Gartenbaues bilden nunmehr die Grundlage für die Durchführung marktordnerischer Maßnahmen auf dem Gebiete des Gartenbaues innerhalb der Ernährungsverwaltung. Sämtliche Erzeuger von Gartenbauerzeugnissen sind laut § 1 verpflichtet, alle anfallenden Erzeugnisse, soweit sie nicht für Saatgut Zwecke oder zur Fütterung benötigt werden, den Erfassungsstellen bzw. deren Sammelstellen (Aufkäufer) abzuliefern.

Erstmalig seit Jahrzehnten übernehmen auch hier im Generalgouvernement durch die deutsche Marktordnung eingerichtete Erfassungs- und Sammelstellen die Verpflichtung, alle Mengen, auch bei stärkstem stoßweisen Anfall, aufzunehmen. Die Erfassungs- und Sammelstellen sind verpflichtet, bei der Ablieferung unverzüglich entsprechende Anlieferungschein auszustellen. Die Bezahlung der abgelieferten Mengen erfolgt auf Grund wöchentlich bzw. vierzehntägig festgesetzter Preise. Während der weißen Schein zum Zweck der eigenen Betriebsübersicht bei dem Anlieferer verbleibt, dient die grüne Durchschrift zum Empfang der für den Gartenbau vorgesehenen Prämienartikel.

Sämtliche Anbauer fordern daher im

Produkty ogrodnicze

Zarządzenie o handlu produktami ogrodniczymi z dnia 6 sierpnia 1941 r. oraz zarządzenie z dnia 15 listopada 1941 r. o gospodarce produktami ogrodniczymi stanowią od chwili ich ogłoszenia podstawę prawną dla wprowadzenia w życie zasad reglamentacji rynku w dziedzinie ogrodnictwa w ramach gospodarki odżywiania. Każdy wytwórca produktów ogrodniczych obowiązany jest w myśl § 1 odstawić wszystkie wyprodukowane przez siebie plody ogrodnicze, o ile nie są one niezbędne jako materiał siewny lub jako pasza dla zwierząt, do najbliższej stacji ujęcia wzgl. wysuniętej przez nią zbiornicy (stacji skupu).

Po raz pierwszy od lat dziesiątek zorganizowane przez niemieckie kierownictwo reglamentacji rynku stacje ujęcia i zbiornice obejmują więc teraz i tu, na terenie Generalnego Gubernatorstwa, zobowiązanie włościan w siebie całości produkcji, nawet w momentach największych uderzeń jej nasilenia. Obejmując dostarczone sobie towar, stacje ujęcia i zbiornice obowiązane są wystawiać dostawcom niezwłocznie odpowiednie zaświadczenia dokonanej dostawy. Wypłata cen należnych za dostarczony towar dokonywana jest na poziomie cen ustalanych periodycznie w okresach tygodniowych lub czternastodniowych. Biały formularz zaświadczenia pozostaje w rękach dostawcy dla utrzymania w ewidencji własnego go-

eigenen Interesse von den Erfassungsstellen den weißen und grünen Belegschein an.

Mit der Ablieferungspflicht ist weiterhin dem Betriebsführer und Anbauer im weitesten Umfang gedient, der lediglich auf Grund der hohen Verderblichkeit der Gartenbauerzeugnisse und des fehlenden Großhandels gezwungen war, seine Erzeugnisse auf Groß- und Kleinmärkten anzubieten. Kostbare Zeit und beträchtliche schwer erarbeitete Beträge gingen verloren,

Die landwirtschaftlichen Fachbücher und Zeitschriften nachfolgender Verlage liefert schnellstens der

AGRARVERLAG, Krakau, Nürnbergstraße 5a
Reichsnährland Verlags-G. m. b. H., Berlin
Verlag Paul Parey, Berlin
Verlag M. & H. Schaper, Hannover
Verlag Trowitzsch, Frankfurt an der Oder
Verlag Eugen Ulmer, Stuttgart
Verlag Neumann, Neudamm
Verlag Pfennigstorff, Berlin

die nunmehr erspart und ausschließlich dem Betriebe zugute kommen werden. Der Gartenbauer als Leiter des intensivsten Anbaues innerhalb der Landwirtschaft gehört ebenso wenig als Händler auf den Markt wie der Landwirt, sondern in den Betrieb selbst. In diesem ist es seine Aufgabe, als Fachmann das Höchste dem Boden abzurufen, um somit der Gesamtwirtschaft zu dienen. Nur aus Betrieben mit derartiger Führung sind größte Mengen bester Qualität zu erwarten. Nur so ist die Existenz gesichert und darüber hinaus eine weitere und unbedingt erforderliche Ausweitung des Gartenbaues möglich.

In Durchführung der obengenannten Anordnung über die Bewirtschaftung von Erzeugnissen des Gartenbaues sind der Hauptverband der Gartenbauwirtschaft im Generalgouvernement mit seinem Sitz in Krakau sowie seine einzelnen Distriktsverbände mit der Überwachung der Erfassungsstellen, Sammelstellen und Großverteiler beauftragt. Die gelben Durchschriften der Anlieferungsscheine über sämtliche Verkäufe von Gartenbauerzeugnissen des Generalgouvernements werden von den Erfassungsstellen an die Verbände innerhalb festgesetzter Fristen abgeführt, dort statistisch ausgewertet und auf Einhaltung der auszahlenden Höchstpreise geprüft. Auf diese Weise konnten bereits einer beträchtlichen Reihe von Gartenbaubetrieben auf Grund der abgelieferten Mengen zustehende Beträge erstattet werden da die Durchschrift des Anlieferungsscheines zum Teil hohe Rechenfehler zuungunsten des Anbauers aufwies.

Be- und Verarbeitung

§ 2 der Anordnung vom 15. November 1941 über die Bewirtschaftung von Erzeugnissen des Gartenbaues legt eindeutig fest, daß sämtliche Gartenbauerzeugnisse aller Art be- und verarbeitende Betriebe die von ihnen hergestellten Erzeugnisse nur nach bestimmten Richtlinien verkaufen dürfen.

Mit dieser Maßnahme ist erstmalig sichergestellt, daß für die Ernährung wichtigste Erzeugnisse nur in solche Kanäle fließen, die einer gleichmäßigen Versorgung dienen. Auflagen zur Vorratshaltung bzw. Freigaberegeln konnten nunmehr unverzüglich veranlaßt werden. Sie haben ausschließlich der Überbrückung der Winter- und Vorfrühjahrsmonate durch Zurverfügungstellung von frischen oder be- oder verarbeiteten Gartenbauerzeugnissen aller Art zu dienen.

spodarstwa; zielona zaś, równobrzmiąca przebitka zaświadczenia służy mu jako dokument dla odbioru artykułów przeznaczonych na premie dla dostawców produktów ogrodnichych.

Dlatego wszyscy producenci płodów ogrodnichych powinni w swym własnym interesie żądać w stacjach ujęcia wydawania im przy odstawie towaru zarówno białych jak zielonych formularzy zaświadczeń.

Z punktu widzenia interesów każdego producenta lub kierownika przedsiębiorstwa odstawa całej produkcji stanowi nie tylko obowiązek, lecz także bardzo istotną korzyść gospodarczą, uwalnia go bowiem od przymusu ofiarowywania swych produktów na sprzedaż po rozmaitych większych i mniejszych targach — przymusu, który z uwagi na nader szybkie psucie się na ogół płodów ogrodnichych oraz na brak odpowiedniej organizacji handlu hurtowego stanowił dlań dotąd nieuniknioną konieczność. Ogrodnik, który kieruje najintensywniejszą uprawą, jaka istnieje w zakresie rolnictwa, nadaje się na handlarza jeżdżącego po targach równie mało jak rolnik w ścisłym znaczeniu i powinien, podobnie jak i ten ostatni, poświęcać czas swój wyłącznie swemu gospodarstwu. W tym gospodarstwie jest jego fachowym zadaniem wydobyć z ziemi możliwie najwyższy plon, aby przez to przysłużyć się gospodarce ogólnej. Tylko z gospodarstw według tej zasady prowadzonych można oczekiwać plonu o największej ilości i najwyższej jakości.

W wykonaniu wspomnianego wyżej zarządzenia o gospodarce produktami ogrodnichymi zadanie sprawowania nadzoru nad stacjami ujęcia, zbiornicami oraz hurtownikami-rozdzielnicami powierzone zostało Naczelnemu Związkowi Ogrodnictwa w Generalnym Gubernatorstwie z siedzibą w Krakowie oraz zrzeszonym w jego ramach Związkom Okręgowym. Stacje ujęcia odsyłają żółte formularze (przebitki) zaświadczeń odstawy co do wszystkich na terenie całego Generalnego Gubernatorstwa uskuteczniionych sprzedaży produktów ogrodnichych w wyznaczonych w tym celu terminach do Okręgowych Związków Ogrodnictwa, gdzie formularze te użytkowane są dla celów statystycznych oraz badane co do należności uwidocznionych na nich cen maksymalnych za odstawione produkty.

Obróbka i przeróbka:

Przepis § 2 zarządzenia z dnia 15 listopada 1941 r. o gospodarce produktami ogrodnichymi zawiera niedwuznaczne postanowienia, że wszystkie przedsiębiorstwa obróbki i przeróbki wszelkiego rodzaju produktów ogrodnichych sprzedawać mogą wytworzone przez siebie przetwory tylko w sposób zgodny z wydanymi w tym celu dyrektywami.

Przy pomocy powyższego zarządzenia udało się po raz pierwszy osiągnąć ten skutek, że produkty posiadające najważniejsze znaczenie dla żywienia odpywać mogą odtąd takimi tylko kanałami, które zapewniają równomierne zaopatrzenie ludności. Z tą chwilą można też było niezwłocznie przystąpić do tworzenia zapasów celem przechowania ich na składach oraz do ustanawiania norm ilościowych dla wolnego zbytu.

Instrukcje zawarte w obu okólnikach z dnia 2. 1. 1942, Nr. 1/42 skierowanym do wszystkich przedsiębiorstw przeróbki kiszzonej kapusty oraz Nr. 2/42 skierowanym do wszystkich przedsiębiorstw przeróbki ogórków (brzmienie oryginalne podaliśmy w jednym z poprzednich numerów) są naocznym przykładem tych wysiłków. Okólniki te przewidują wydanie oraz sposób repartycji kiszzonej kapusty i ogórków drogą ustalenia z góry

Die Anweisungen der beiden Rundschreiben 1/42 an alle Verarbeitungsbetriebe für Sauerkraut sowie 2/42 an alle Verarbeitungsbetriebe für Gurken, beide vom 2. 1. 1942 (veröffentlicht in einer vorh. Folge) sind ein deutliches Beispiel. Diese sehen eine Streckung und Verteilung des Sauerkrautes und der Gurken auf die Monate Januar bis Juni durch Festlegung von Freigabequoten vor; also bis zum Beginn der neuen Ernte von Frischgemüsen aller Art.

Derartige Freigaberregelungen traten ebenfalls für Trockenpilze, Tomatenmark, Trockengemüse, Essig- und Salzgemüse usw. in Kraft.

Verteilung

Dieser Marktausgleich bei Gartenbauerzeugnissen wird unter Zugrundelegung der beiden obengenannten Anordnungen ständig weiter ausgebaut werden. Erfassungs- und Sammelstellen werden in allen Teilen und Orten des Wirtschaftsgebietes für die Abnahme der frischen Gartenbauerzeugnisse Sorgen tragen und mit diesen neben den Frischmärkten die gesamten Verarbeitungsbetriebe versorgen. Noch mehr als in diesem Winter 1941/42 muß sich die Verarbeitungsindustrie auf längere Lagerbindungen, Freigaberregelungen einstellen. Das Ziel ist eine immer mehr steigende Versorgung des gesamten Generalgouvernements mit frischen und verarbeiteten Gartenbauerzeugnissen zu jeder Jahreszeit.

Lebensmittel bei der Ostbahn

Bekanntlich sind bei der Ostbahn Eilgutsendungen nicht zugelassen. Auch in absehbarer Zeit wird es nicht möglich sein, Eilgüter anzunehmen. Um aber Schwierigkeiten bei der Beförderung von ganzen Wagenladungen mit leicht verderblichen Lebensmitteln zu vermeiden, können solche Wagen an die Spitze der Züge gestellt werden. Auf diese Weise werden die Wagenladungen beim Zusammenstellen der Güterzüge stets zuerst behandelt.

Um diesen Zweck zu erreichen, ist es aber erforderlich, daß Wagen mit derartigen Gütern mit besonderen und den Inhalt kennzeichnenden Zetteln versehen werden. Diese Zettel dürfen jedoch das Höchstmaß von 250 × 250 mm nicht überschreiten. Sie müssen zweisprachig (deutsch und polnisch) und können bei Sendungen nach Galizien auch ukrainisch ausgefertigt sein.

norm ilościowych dla wolnego zbytu tych artykułów na czas od stycznia do czerwca, zatem aż do nowego zbioru świeżych warzyw wszelkiego rodzaju.

Reparycja

Oparte na podstawie obu wyżej wymienionych zarządzeń wyrównanie różnic rynkowych w zakresie produktów ogrodnich będzie i nadal stale uzupełniane. Zadaniem stacji ujęcia i zbiornic będzie dokonywanie we wszystkich okręgach i miejscowościach obszaru gospodarczego odbioru świeżych produktów ogrodnich i zaopatrywanie w te produkty zarówno targów na świeże produkty ogrodnicze jak i wszystkich przedsiębiorstw przerabiających. Przemysł przerabiający będzie w przyszłości przygotować się w wyższym jeszcze stopniu, aniżeli w bieżącym sezonie zimowym 1941/42 r., na dłuższe terminy kontraktów składowych oraz norm ilościowych wolnego zbytu. Celem ostatecznym wszystkich tych wysiłków jest coraz lepsze i pełniejsze pokrycie potrzeb całego Generalnego Gubernatorstwa w dziedzinie świeżych i przerobionych produktów ogrodnich w każdej porze roku.

Przewóz produktów koleją

Jak wiadomo, Kolej Wschodnia nie przyjmuje pośpiesznych przesyłek towarowych i w dającej się przewidzieć przyszłości nie zanoszą się na to, aby przesyłki takie mogły być do przewozu dopuszczone.

By jednak uniknąć trudności połączonych z transportem przesyłek całowagonowych, zawierających łatwo psujące się środki żywności, wagony takie mogą być wysuwane na sam przód pociągów towarowych. Przy takim zestawieniu „garnituru“ pociągu towarowego przesyłki całowagonowe są załatwiane przed wszystkimi innymi.

Dla osiągnięcia jednak tego celu niezbędne jest zaopatrzenie wozu zawierającego przesyłkę powyższego rodzaju w specjalną kartkę z napisem określającym zawartość wagonu. Kartki takie nie powinny jednak posiadać większych rozmiarów niż 250 × 250 mm. Muszą one być sporządzone w dwóch językach (po niemiecku i po polsku), a przy przesyłkach nadawanych do Okręgu Galicji mogą być zredagowane również po ukraińsku.

Was lesen wir? Was wir lesen? co czytamy?

„Weder Kaiser noch König“ von Bruno Brehm. Verlag R. Piper & Co., München 13.

Dieses in fast 100 000 Auflage erschienene Buch, das zusammen mit den beiden übrigen Werken des Verfassers ausgezeichnet ist, packt den Leser von Anfang bis zu Ende. Fast romanartig wird hier die Entwicklung und der Untergang des Habsburgereiches geschildert. Die unheilvolle Rolle der Kaiserin Zita und ihres schwachen Gemahls Karl treten besonders in die Erscheinung. Hier werden Monarchien zum „Totengräber des Staates“. Diesen Spruch kann der Verfasser von Anfang bis Ende am Beispiel des letzten Habsburgers unter Beweis stellen und daß nur Männer ohne Rücksicht auf Abstammung Geschichte machen, beweist die Entwicklung der jetzigen Zeit. Beim Lesen dieses Buches zieht ein vergangener Glanz und eine Morschheit der Ideen bildhaft an uns vorüber, wie man sie sich in der heutigen Zeit kaum mehr vorstellen kann. Ein Kapitel einer ab-

geschlossenen aber um so lehrreicheren Geschichte. Jeder lese das Buch, dann wird er selbst zur gleichen Erkenntnis kommen. Lz

„Ani cesarz ani król“, napisał Bruno Brehm. Nakł. R. Piper & Co. Monachium 13.

Książka ta, wydana w nakładzie blisko 100 000 egzemplarzy, dzieło równie świetne jak obie inne prace tegoż autora, przykuwa uwagę czytelnika od pierwszej do ostatniej karty. Jak powieść przesuwa się przed nami rozwój i upadek habsburskiej monarchii. Nieszczęsna rola jaką w tym finale odegrała cesarzowa Zyta i jej słaby małżonek Karol, występuje tu szczególną plastyką. Tak to monarchie stają się „grabarzami państw“. Prawdziwość tych słów udowadnia autor od pierwszych do ostatnich kart książki na żywym przykładzie ostatniego z Habsburgów. A że historię tworzą tylko prawdziwi ludzie, bez względu na swe pochodzenie, tego dowodzi bieg zdarzeń doby obecnej. Przed oczami czytelnika snują się cienie minionej świetności i próchniejących wraz z nią idei — kontrast, który w dobie dzisiejszej trudno już byłoby nawet wyobrazić sobie. Ostatni rozdział przebrzmiał, ale tym wymowniej też pouczającej przeszłości. Każdy, kto przeczyta tę książkę, dojdzie też zapewne sam do tego wniosku.

Rolnicy!

Już ukazały się z niecierpliwością oczekiwane książki BIBLIOTEKI ROLNICZEJ!!!

Doświadczeni fachowcy piszą dla rolnika, omawiając na podstawie praktyki wszystkie zagadnienia gospodarstwa rolnego, hodowli bydła i uprawy roli. Niejedna dobra rada uchroni Was w wielu wypadkach przed dużymi stratami oraz wskaże Wam drogę do ulepszeń.

Parę groszy przyniesie Wam tysiącokrotne zyski!

Zeszyt 1:

„Właściwa hodowla cieląt”
przez Dr. Rudolfa Rulfessa.

Tużaj mówić do Was hodowca zwierząt z własnej bogatej praktyki. Objasnienia jego ilustrowane licznymi obrazkami wskazują praktycznie, jak należy właściwie postępować, jak uniknąć strat i w jaki sposób osiągnąć można największe zyski z hodowli.

35 stron z 11 rycinami. Cena 3.— zł.

Zeszyt 2:

„Budownictwo z gliny na wsi”
przez architekta Karola Küntzela.

Architekt i budowniczy, specjalista budowy z gliny dla gospodarstw rolnych, opisał swoje liczne doświadczenia w tej książce; służy Wam radą we wszystkich kwestiach budowy z gliny, uwzględnia stronę gospodarczą, utrzymania oraz wyzyskanie już istniejących budowli.

24 stron z 26 rycinami. Cena 2.50 zł.

Zeszyt 3:

„Sadownictwo w gospodarstwie wiejskim”
napisał Radca Otto Wagner.

Fachowiec sadownictwa wskazuje Wam drogę do podniesienia wydajności drzew owocowych. Omawia dobór gatunków drzew przy zakładaniu szkółek, wskazuje, jak właściwie i skutecznie nawozić, jak obcinać i uszlachetniać drzewa owocowe.

70 stron, 34 ryc. Cena 5.— zł.

Zeszyt 4:

„Hodowla konia”
Dr. Juliusza Kiela.

Broszura Dr. Kiela opisuje lachowo prowadzoną hodowlę koni, służyć każdemu praktyczną radą w tak ważnym zagadnieniu.

75 stron, 23 ryc. Cena 4.— zł.

Zeszyt 5:

„Tuczenie świń paszą z własnego gospodarstwa”

Dr. Jana Wackera.

Autor omawia jak przy minimalnych wydatkach osiągnąć można najlepsze wyniki w tuczeniu. Nie wątpiście znajdziecie i Ty niejedną wskazówkę do lepszego wykorzystania środków do tuczenia świń.

30 stron, Cena 2.50 zł.

Zeszyt 6:

„Hodowla prosiąt”
Dr. Wallera Wowra.

W tomie niniejszym opisuje autor w sposób popularny chów prosiąt, kradząc, jak należy karmić, jak zapobiegać chorobom, wreszcie do jak doskonałych rezultatów doprowadza racjonalna hodowla.

40 stron, 25 ryc. Cena 3.50 zł.

Zeszyt 7:

„Nowoczesna gospodarka pastwiskowa”
Prof. Dr. R. Geitha.

Doświadczony praktyk poucza w tej broszurze, co powinien wiedzieć każdy rolnik o doborze roślin pastwiskowych, o ich dostawie, pielęgnowaniu i gospodarowaniu pastwisk.

80 stron, 51 ryc. Cena 5.50 zł.

Zeszyt 8:

„Uprawa lucerny na lekkim gruncie”

Prof. Dr. Alfreda Konekampa.

Lucerna jest rośliną masowo uprawianą, zawierającą najwięcej białka, w użyciu wielostronną i najbardziej oszczędną rośliną pastewną. Ty więc zainteresuj się napewno niniejszą broszurką, jako wielce ciekawą i pouczającą.

45 stron, 21 ryc. Cena 4.— zł.

Zeszyt 9:

„Nawozy naturalne”

Prof. Dr. E. Scheffera.

Dbaj o zdrową glebę!!! Nie tylko sztuczne nawozy są nieodzownym dla roli składnikiem — i nawozy naturalne są konieczne. O ich racjonalnym użyciu i przechowaniu poucza autor w tej książce.

55 stron, 7 ryc. Cena 4.50 zł.

Zeszyt 10:

„Pielęgnacja podków i kopyt”

Dr. Jana Jöckla
i Prof. Dr. Stockklausnera.

Rok rocznie marnuje się wiele wydatków z powodu niezręczności, jak ważną kwestią jest racjonalne pielęgnowanie kopyt i podków. Książka niniejsza służy radą i wskazuje, jak pomóc sobie w tych licznych wypadkach utrzymania zdrowego bydła i podniesienia ich wydajności pracy.

75 stron, 64 ryc. Cena 5.— zł.

Obecnie zaczęto wydawać tomy od 1—7, a w najbliższym czasie ukazą się i następne tj. od 8—10. Dostawa nastąpi za pobraniem pocztowym. Do wyżej wymienionych cen dolicza się koszta przesyłki. Wystarczy wypełnić zamówienie na załączonym blankiecie i przesłać jako druk na adres:



WYDAWNICTWO ROLNICZE

KRAKAU, NURNBERGSTRASSE 5a

tu wyciąć

i w otwartej kopercie do Wydawnictwa Rolniczego wysłać!!!

Niniejszym zamawiam przesyłkę za pobraniem pocztowym:

Tom I.... egz. „Właściwa hodowla cieląt”.	Tom VI.... egz. „Hodowla prosiąt”.
„ II.... „ „Budowle z gliny na wsi”.	„ VII.... „ „Nowoczesne pastwisko”.
„ III.... „ „Sadownictwo w gospodarstwie wiejskim”.	„ VIII.... „ „Uprawa lucerny na lekkim gruncie”.
„ IV.... „ „Hodowla konia”.	„ IX.... „ „Nawóz naturalny”.
„ V.... „ „Tuczenie świń paszą z własnego gospodarstwa”.	„ X.... „ „Pielęgnacja kopyt i podków”.

.....
Nazwisko

.....
Imię

.....
Miejscowość

.....
Poczta

.....
Ulica, Nr. domu

(Niepotrzebne skreślić!)

DR. A. WANDER A. G.

erzeugt unter anderem:

Marmelade, Fruchtsäfte, Tomatenmark.
Weltbekannte Kraftnahrungen, Nahrungsmittelpräparate, Malz-
extrakte, Puddingpulver, Gelees, „DAWA“-Eackpulver, Vanillin-
Zucker. Backöle — und etliche chemisch-technische Erzeugnisse

POLSKA PALARNIA KAWY
i WYTWORNIA CUKIERKÓW

J. BOBROWSKI

i S-ka

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

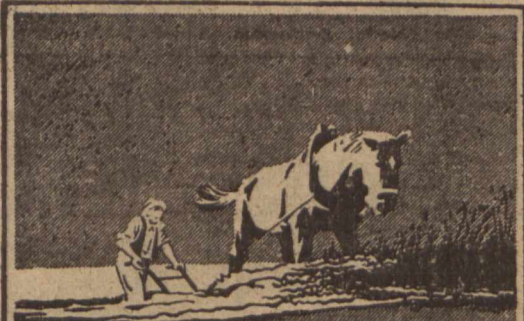
WARSZAWA, UL. GORNOSIĄSKA 2
Tel. 923-71 i 923-99

SCHUHGESCHAFT

ELIAS UNGER

TREUHÄNDISCHE VERWALTUNG

KRAKAU, SCHUSTERGASSE 13



Aata

Schuh und Lederwerke A. G.

Zweigstelle Krakau



Konserven-
und Nahrungsmittel - Fabrik

Fabryka Konserw
i przetworów spożywczych

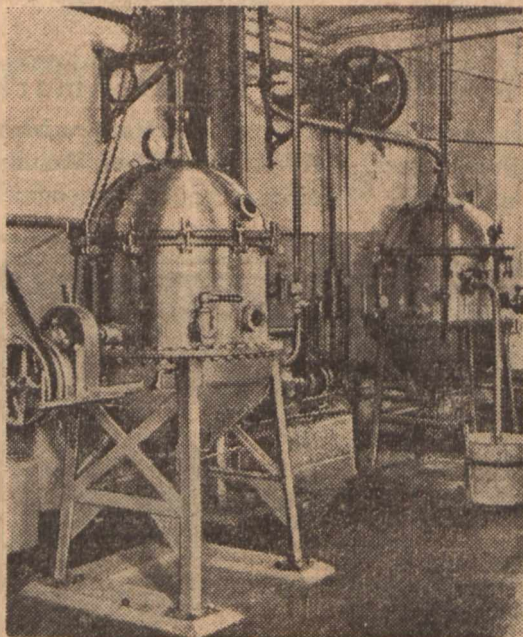
» W A N D A «

WARSCHAU

Bracia Pakulscy

WARSZAWA

FRUCTOSA



*Marmelade
und Konserven*



Honigkuchen
Teekuchen
Zuckerwaren

*
mierniki
herbatniki
cukry
*



MICHAŁ WIŚNIEWSKI

WARSZAWA, ul. Polna 30. Tel. centr. 706-69

ALEKSANDER HOZAKOWSKI

SPECJALNY
SKŁAD NASION
WARSZAWA

Kredytowa 6 Tel. 34454

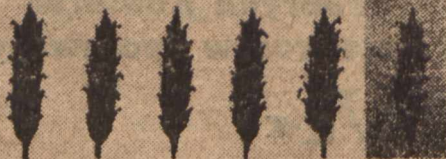
SKŁEP

Dla Dąbrowskiego 9 Tel. 50179

Nasiona

Zboża Siewne

Sadzonki



Maszyny do wyro-
bu dachówek ce-
mentowych formy
do rur Portland
Cement, wapno,
farby cemento-
we, materiały bu-
dowlane sprzedaż

„Maszynobiel”
Dom Przemysłowo-
Handlowy Niemce-
wicz, Kraków, ul.
Krowoderska L. 4.
Telefon Nr. 183-30
Skład i warsztaty:
Gęsia 6

Meble - darmo

przesyłka na prowincję.
Wybór sypialni, stołowych,
gabinetów, salonów, szaf,
łapczanów

Warszawa, Świętokrzyska 12 (Sklep)

PAPIER FÜR VERPACKUNG UND VERWALTUNG

PAPIERGROSSHANDLUNG
Michał Fleischer
TREUHANDIGE VERWALTUNG

Krakau, Reichsstraße 6
Tel. 106-38 und 175-56

Lemberg, Sixtusstraße 23
Tel. 224-22